

STALOWA WOLA
Pomiar prędkości
już działa

STALOWA WOLA
Miasto ma budżet

POWIAT NIŻAŃSKI
Władza zarobi więcej

SPORT
Stalowcy zagraли
dla Damianka

**Rusza 50. Plebiscyt
na Najpopularniejszego
Sportowca Stalowej
Woli w roku 2021**

3

6

10

20

21

Nr 1 (272332)
5 stycznia 2022 r.
cena **3,50 zł** (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA



**Noworoczna
Szopka**

Stanisława Chudego

Czytaj na str. 11–14

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Stalowa Wola. Jakże podwyżki u największego w mieście zarządcy mieszkań

Czynsze pod lupą

Tym razem nie od marca, ale od kwietnia zmieniają się – czyli w 121 nieruchomościach wzrosną, w 49 pozostaną bez zmian, a w 6 nawet zostaną obniżone – opłaty eksploatacyjno-remontowe w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli. A już od 1 stycznia 13-groszową bonifikatę za metr kwadratowy mieszkania otrzymali wszyscy członkowie SM. Za rok ma być ona jeszcze wyższa i sięgnąć 15-16 gr.

➤ Czytaj na str. 7



FOT. PAVEL BRZOSZOWSKI

– Obawiałem się, że w związku z tak rosnącymi kosztami utrzymania, opłata eksploatacyjno-remontowa wzrośnie od kwietnia w każdej nieruchomości. Ale po analizie wyszło nam, że w prawie 50 pozostanie bez zmian, a w kilku przypadkach będzie niższa – mówi „Sztafecie” Artur Pychowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli

■ LUDZIE

Leszek Tutka wygasza młyn

Jego życie mogłoby służyć za scenariusz nie jednego filmu. W ciągu 60 lat pracy zajmował funkcje młynarza, dyrektora, prezesa, a w czasie transformacji został przedsiębiorcą. Serce i niemal całe swoje życie poświęcił młynarstwu i młynowi w Rudniku nad Sanem. Dziś, po 40 latach jego działalności, Leszek Tutka postanowił zamknąć ukochany biznes. Na łamach „Sztafety” wspomina lata swojej pracy, która przerodziła się w prawdziwą pasję. – Minęło 40 lat. Ja i młyn doszliśmy do kresu. Ja ze względu na wiek, młyn ze względu na brak ludzi do pracy – mówi.

➤ Czytaj na str. 4

■ REGION

S19 od Rzeszowa do Lublina

Bez wątpienia w 2021 roku poprawił się komfort i bezpieczeństwo podróżowania i transportu w powiatach stalowowolskim i niżańskim. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zakończyła budowę 15 km obwodnicy Stalowej Woli i Niska, oddano do użytku 45 km drogi ekspresowej S19 na północy Podkarpacia. Łącznie na Podkarpaciu kierowcy mają do dyspozycji prawie 76 kilometrów szlaku Via Carpatia. To były najważniejsze zadania zrealizowane przez drogowców w minionym roku. A co czeka nas w roku 2022?

➤ Czytaj na str. 5

■ STALOWA WOLA

Rekordowo tragiczny rok

Aż 682 pogrzeby odbyły się w całym 2021 r. na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli, gdy swe śmiertelne żniwo zbierała 3. i 4. fala pandemii koronawirusa. To absolutny „czarny” rekord w historii tej nekropolii. W roku 2020 pochówków było tu 628, a w 2019, ostatnim roku przed zarazą – 470. Co ciekawe, liczba pogrzebów w trzech najtragiczniejszych miesiącach całej pandemii, jest tu identyczna – w listopadzie 2020 r. oraz w kwietniu i grudniu 2021 r. było ich po 84. Od początku 2022 r. na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli odbyło się 8 pogrzebów.

➤ Czytaj na str. 7

■ REGION

Kronika kryminalna w 2021 roku

Śmierć na drogach, morderstwa, pożary, rodzinne awantury – to wydarzenia, które w 2021 roku nie ominęły mieszkańców powiatów stalowowolskiego, niżańskiego i tarnobrzskiego. Tym tragicznym bilansem rozpoczynamy podsumowanie minionego roku. Skupimy się na przypomnieniu właśnie tych dramatów, które wydarzyły się na naszych drogach, w domach naszych sąsiadów. Zbrodnia w Zdziechowicach Drugich, rodzinna tragedia w Chałupkach, seria pożarów w powiecie niżańskim. Może niektórych z nich można było uniknąć?

➤ Czytaj na str. 9

Jak będziemy robić zakupy w 2022 r.

7 niedziel i koniec „pocztowego” handlu

Przed nami czwarty rok obowiązywania zakazu handlu w niedziele. W 2022 r. – tak jak w roku ubiegłym – będzie tylko siedem niedziel handlowych. Nowością będzie natomiast to, że od lutego br. zniknie w praktyce możliwość niedzielnego handlu prowadzonego w sklepach traktowanych jako placówki pocztowe.

Ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta przewiduje siedem wyjątków w ciągu roku kalendarzowego. I tak w roku 2022 niedziele handlowe to:

Jak widać, w kwietniu i grudniu będą po dwie handlowe niedziele. W kwietniu pierwsza z nich poprzedza święta Wielkanocne, a druga – długi majowy weekend (30 kwietnia – 3 maja). W grudniu natomiast są to dwie kolejne niedziele przed świętami Bożego Narodzenia.

13 świąt niehandlowych

Sklepy co do zasady zamknięte będą nie tylko w niedziele, ale też w dni ustawowo wolne od pracy (święta państwowe lub kościelne). W 2022 r. są to:

1 stycznia – Nowy Rok (sobota)
6 stycznia – Święto Trzech Króli (czwartek)
17 kwietnia – pierwszy dzień Wielkanocy (niedziela)
18 kwietnia – drugi dzień świąt Wielkiej Nocy (poniedziałek)
1 maja – Święto Pracy (niedziela)
3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja (wtorek)
5 czerwca – Zielone Świątki (niedziela)
16 czerwca – święto Bożego Ciała (czwartek)
15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny i dzień Wojska Polskiego (poniedziałek)
1 listopada – Wszystkich Świętych (wtorek)
11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości (piątek)
25 grudnia – Boże Narodzenie (niedziela)
26 grudnia – drugi dzień Bożego Narodzenia (poniedziałek)

Dodatkowo, w Wielką Sobotę (16 kwietnia) i w wigilię (24 grudnia) sklepy będą mogły pracować tylko do 14.00.



Sklepy co do zasady zamknięte będą nie tylko w niedziele, ale też w dni ustawowo wolne od pracy

Liczne wyjątki od zakazu

Do tej pory, od zakazu handlu w niedziele jest ponad 30 wyjątków, z których korzysta ponad 25 sieci handlowych (m.in.: Żabka, ABC, Groszek, Carrefour Express, Stokrotka Express, Euro Sklep, Chata Polska, Topaz).

Otwarte mogą być np. placówki, w których za ladą staną ich właściciele. Zakaz handlu nie obowiązuje też m.in. w cukierniach, lodziarniach, kawiarniach, na stacjach paliw płynnych, w kwiaciarniach, w sklepach z prasą, sklepach z pamiątkami, w sklepach na dworcach i lotniskach.

Koniec z pocztową furtką

Otwarte mogą być ponadto placówki pocztowe, i właśnie z tej ustawowej furtki korzystało wiele sklepów, podpisując umowy na świadczenie usług pocztowych np. z Poczta Polska, InPostem czy Pointpackiem.

To pocztowe eldorado skończy się jednak od lutego 2022 r., gdy wejdą w życie znowelizowane

przepisy ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta. Od tego momentu w niedziele niehandlowe otwierać będą się mogły tylko sklepy, które na działalności pocztowej notują co najmniej 40 proc. miesięcznego przychodu ze sprzedaży detalicznej. W praktyce prawie żaden sklep nie jest w stanie spełnić tego warunku.

Kto może pomagać w niedzielnym handlu

Nowelizacja doprecyzowuje też katalog osób, które mogą nieodpłatnie pomagać przedsiębiorcy w niedzielnej pracy w sklepie. Znajdą się w nim małżonek, dzieci (własne lub przysposobione oraz dzieci małżonka), rodzice, rodzeństwo, wnukowie oraz dziadkowie.

Osoby wyżej wymienione nie będą mogły być zatrudnione w placówce handlowej u przedsiębiorcy, który korzysta z ich nieodpłatnej pomocy. Czyli mogą pomagać mu w niedzielnym handlu, ale pod warunkiem, że nie są tu zatrudnione na stałe.

(stan)



Zaginął Władysław Klepacki

Rodzina prosi o pomoc w odnalezieniu Władysława Klepackiego, który zaginął rok temu, w Boże Narodzenie. Dziś miałby 85 lat.

– Niedawno otrzymaliśmy informację, że był widziany w Stalowej Woli. Podobno wsiadał do małego samochodu z jakąś starszą panią. Jest to dla nas informacja zdumiewająca, gdyż nikt z naszej rodziny tam nie mieszka i nie mamy w Stalowej Woli krewnych. Niemniej jednak sprawdzamy wszystkie informacje. Proszę, jeśli widziałeś mojego tatę daj znać – mówi przedstawiciel rodziny w rozmowie ze „Sztafetą”.

Kontakt z rodziną zaginionego: 604-188-569.
Będą wdzięczni za każdą informację.

Kolęda w świątyniach

Podobnie jak w ubiegłym roku, nie będzie tradycyjnej wizyty duszpasterskiej w domach. Wierni będą mogli uczestniczyć w spotkaniach kolędowych organizowanych w kościołach.

Jak poinformowała Kuria Diecezjalna w Sandomierzu, wizyta duszpasterska może się w Diecezji Sandomierskiej odbywać wyłącznie w domach osób, które o to poproszą.

– Taka prośba powinna zostać udokumentowana poprzez stworzenie listy. Naturalnie będzie ona wyłącznie do wiadomości duszpasterzy. Jednocześnie Kuria Diecezjalna w Sandomierzu informuje, że nadal obowiązują przepisy z ubiegłego roku, czyli pewnym rozwiązaniem jest organizowanie w świątyniach nabożeństw dla wiernych z poszczególnych części parafii – mówił ks. Grzegorz Słodkowski, rzecznik kurii.

O formie kolędy decydują więc proboszczowie parafii. Jak sprawdziliśmy, w większości parafii na terenie Stalowej Woli kolęda odbywać się będzie na zasadzie spotkań w kościele kierowanych do mieszkańców poszczególnych ulic, bloków. Po wystawieniu Najświętszego Sakramentu, odprawiona zostanie msza święta sprawowana w intencji rodzin. W niektórych parafiach podczas mszy będzie można poświęcić różne dewocjalia. Kolędowanie na życzenie proponują natomiast Kapucyni. Kto chce może umówić taką wizytę. Szczegółowy plan zamieszczony jest na stronie internetowej klasztoru.

(kag)



W tym roku księża znów nie odwiedzą naszych domów

Zapraszają na koncert kolęd w Nizańskim Centrum Kultury

Koncert kolęd w wykonaniu Orkiestry Kameralnej pod batutą Michała Zagai oraz wokalistek Studium Wokalnego NCK „Sokół” to noworoczna niespodzianka od Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”.

Już 6 stycznia, a więc w święto Trzech Króli, w NCK będzie można posłuchać najpiękniejszych polskich kolęd.

Początek koncertu o godz. 16. Wstęp wolny.

(dag)

Jak dłużej wypoczywać w 2022 r.

Przepis na cztery długie weekendy

W Polsce przypada 13 świąt, które ustanowione są jako dni ustawowo wolne od pracy (jeśli wypadają w niedziele, to nie przysługują za nie, w przeciwnym razie do sobót, dodatkowe dni wolne w pracy). Podpowiadamy jednak, jak wydłużyć sobie nieco wypoczynek i zyskać w 2022 r. cztery długie (czterodniowe) weekendy.

6.01 – 9.01 – w okolicach Święta Trzech Króli wystarczy wziąć wolny piątek (7 stycznia);
30.04 – 3.05 – w okresie świąt państwowych 1 i 3 maja wystarczy wziąć wolny poniedziałek (2 maja);
16.06 – 19.06 – po Bożym Ciele wystarczy wziąć wolny piątek (17 czerwca);

29.10 – 1.11 – podczas Wszystkich Świętych wystarczy wziąć wolne w poniedziałek (31 października).

Przypomnijmy, iż zgodnie z zapisami art. 130 par. 2 Kodeksu pracy: „każde święto występujące w okresie rozliczeniowym i przypadające w innym dniu niż niedziela obniża wymiar czasu pracy o 8 godzin”.

Oznacza to, że za każdy taki dzień pracownikowi należy się dzień wolny w okresie rozliczeniowym (w większości firm maksymalnie trwa on cztery miesiące).

(jar)



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

BARBARY SZELIGI

wieloletniej pracownicy Miejskiego Domu Kultury

Rodzinie, bliskim oraz wszystkim, których ta śmierć dotknęła, składamy szczere wyrazy współczucia.

Spółeczność Miejskiego Domu Kultury
w Stalowej Woli

Kierowco – noga z gazu! Pomiar już działa!

30 grudnia, dokładnie o godzinie 12, uruchomiony został odcinkowy pomiar prędkości zamontowany na drodze wojewódzkiej między Stalową Wolą a Jamnicą. Trasa pojazdów jest monitorowana na odcinku o długości 6,5 kilometra. Maksymalna prędkość wynosi 80 km/h.

– Odcinkowy pomiar prędkości zamontowany na drodze wojewódzkiej nr 871 już od godziny 12 działa w trybie rejestracji wykroczeń. Mam nadzieję, że kierowcy wezmą sobie do serca to, że trzeba dbać o bezpieczeństwo i zdejmą nogę z gazu, że tutaj nie będzie już dochodziło do tragicznych zdarzeń drogowych. Odcinkowe pomiary prędkości dyscyplinują kierowców i znacznie poprawiają bezpieczeństwo na polskich drogach. Dotychczasowe statystyki to pokazują. W miejscach, w których ginęli ludzie, w których dochodziło do wypadków, po zamontowaniu odcinkowych pomiarów prędkości ruch się uspokoja – wyjaśnia główny inspektor transportu drogowego Alvin Gajadhur.

Jak działa odcinkowy pomiar prędkości

System odcinkowego pomiaru prędkości służy do pomiaru czasu przejazdu danego odcinka drogi. O złamaniu przepisów decyduje to, jak szybko przejedziemy cały monitorowany fragment drogi.

W pierwszej kolejności kamera wykonuje zdjęcie, odczytuje numer rejestracyjny pojazdu oraz godzinę

wjazdu na dany odcinek. Po przejechaniu kilku kilometrów fotografuje nas kolejna kamera i odnotowuje czas wyjazdu z odcinka objętego pomiarem. Na tej podstawie system komputerowy wylicza średnią prędkość, z jaką poruszał się samochód. Każdy odcinek objęty pomiarem jest odpowiednio oznakowany informacją o kontroli radarowej (znak D-51) wraz z tabliczką informującą o długości odcinka objętego pomiarem prędkości.

W Stalowej Woli montaż urządzeń oraz niezbędnej infrastruktury przeprowadzono w grudniu 2021 r. Cztery kamery, które monitorują wjazd oraz wyjazd z kontrolowanego odcinka, zainstalowano na bramownicach nad jezdnią.

To konsekwencja wypadków

O tym jak niebezpieczny jest odcinek drogi między Stalową Wolą a Jamnicą mówił wiceminister infrastruktury Rafał Weber, przypominając wypadek z udziałem 37-letniego Grzegorza G. z lipca 2021 roku, w którym zginęło młode małżeństwo.

– Ta droga jest bardzo niebezpieczna. Na tym odcinku w ciągu ostatnich ośmiu lat doszło do ponad

100 zdarzeń drogowych: 22 wypadki drogowe, 26 osób rannych, 8 ofiar śmiertelnych. Wszyscy pamiętają wypadek z lipca tego roku, w którym pijany kierowca, wyprzedzając „na trzeciego” z prędkością ponad 120 km/h, zabił rodziców trójki dzieci – mówi wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Wiceminister zapowiedział, że system będzie dokumentował wszystkie przypadki, kiedy kierowcy na tym 6,5-kilometrowym odcinku będą jechali ze średnią prędkością powyżej 80 km/h.

Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym GITD planuje dalszy rozwój sieci fotoradarowej z wykorzystaniem odcinkowych pomiarów prędkości na terenie województwa podkarpackiego.

W ramach trwającego projektu rozbudowy systemu CANARD, planowane jest wprowadzenie kontroli w 5 nowych lokalizacjach: droga powiatowa 1391 (Nosówka), droga krajowa nr 19 (Dukla), droga krajowa nr 9 (Nowa Dęba), droga wojewódzka nr 835 na odcinku pomiędzy miejscowościami Gniewczyna Łańcucka – Gniewczyna Tryniecka oraz droga krajowa nr 77 (Nisko). **(kag)**



FOT. KAROLINA GRYN

– Jedną z głównych przyczyn wypadków i kolizji na tym odcinku drogi jest nadmierna prędkość. Aby zminimalizować ryzyko wystąpienia niebezpiecznych zdarzeń i wpłynąć na zmianę zachowania kierowców, podjęliśmy decyzję, że najskuteczniejszym rozwiązaniem będzie wprowadzenie automatycznej kontroli prędkości z wykorzystaniem urządzeń odcinkowego pomiaru prędkości – mówił w Stalowej Woli główny inspektor transportu drogowego Alvin Gajadhur



Na kontrolowanym odcinku, między Stalową Wolą a Jamnicą, kierowcy mogą jechać z maksymalną prędkością – 80 km/h

W trosce o bezpieczeństwo – od Nowego Roku znacznie „drożej” na drogach dla łamiących przepisy

Rosną mandaty i grzywny

– Od 1 stycznia 2022 roku podnosimy wysokość mandatów za najgroźniejsze wykroczenia drogowe – zapowiedział wiceszef resortu infrastruktury, stalowowolski poseł Rafał Weber. Dodał, że chodzi m.in. o przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 30 km/h, wyprzedzanie na przejściach dla pieszych i jazdę po alkoholu.

26 listopada br. Sejm praktycznie jednogłośnie przegłosował ustawę zmieniającą stawki grzywn i mandatów oraz punktów karnych. Nowy taryfikator jest bezwzględny – za wykroczenie będzie można otrzymać mandat karny w wysokości do 5000 złotych oraz 15 punktów karnych.

– Chcemy całkowicie wyeliminować pijanych kierowców z polskich dróg i właśnie głównie w tym aspekcie podnosimy stawkę mandatową – podkreśla Rafał Weber.

W określonych przypadkach sąd będzie mógł nawet zasądzić grzywnę w wysokości do 30 tys. zł. Dojdzie do tego np. w sytuacji, gdy właściciel pojazdu nie wskaże, kto prowadził samochód w momencie popełnienia wykroczenia. Minimum 500 zł zapłacimy teraz za tamowanie ruchu lub utrudnianie ruchu, a minimum 1 tys. zł za nieprawidłowe wyprzedzanie.

Ustawa usprawnia także użytkowanie renty wypłacanej osobom najbliższym ofiary wypadku drogowego spowodowanego przez

Więcej za przekroczenie prędkości

Jeśli chodzi o mandaty za przekroczenie prędkości do 30 km/h, to zostaje 50 zł za przekroczenie do 10 km/h. Potem wysokość mandatu rośnie co 5 km/h:

11-15 km – 100 zł,
16-20 – 200 zł,
21-25 – 300 zł,
26-30 – 400 zł,

Wysokość mandatów za przekroczenie dopuszczalnej prędkości powyżej 30 km/h jest z kolei następująca:

o ponad 30 km/h – 800 zł,
o ponad 40 km/h – 1000 zł,
o ponad 50 km/h – 1500 zł,
o ponad 60 km/h – 2000 zł.

sprawcę umyślnego przestępstwa ze skutkiem śmiertelnym.

Wielki mandatowe kończą się na przekroczeniu prędkości o ponad 70 km/h – 2500 złotych. Wtedy jednak policjant może skierować wniosek do sądu, a tam kara może wynieść nawet 30 tysięcy zł.

Surowsze punkty

W nowym taryfikatorze punktów karnych wyszczególniono 12 wykroczeń, za które kierowca może otrzymać jednorazowo 15 punktów karnych (obecnie najwyższa liczba wynosi 10). Wśród wykroczeń zagrożonych najwyższą liczbą punktów karnych znalazły się m.in. naruszenia polegające na nieprawidłowym zachowaniu się kierujących wobec pieszych.

Zmianą jest również zniesienie szkoleń, po odbyciu których liczba punktów otrzymanych przez kierowcę ulegała zmniejszeniu. Wprowadzony został również mechanizm uzależniający usunięcie punktów karnych za naruszenie przepisów ruchu drogowego od uregulowania mandatu. Dodatkowo punkty będą kasowane dopiero po upływie 2 lat od dnia zapłaty grzywny.

– Mam nadzieję, że to też będzie dyscyplinowało kierowców. Z drugiej strony premijemy tych, którzy będą jeździli bezpiecznie i nie będą zbierać punktów karnych, ani mandatów za te najgroźniejsze wykroczenia drogowe. Tacy kierowcy będą płacili niższe stawki ubezpieczenia OC – komentuje wiceminister Weber.

Za co te mandaty i grzywny

Karze grzywny od 1 tys. zł do 30 tys. zł będzie podlegać osoba kierująca pojazdem mechanicznym, niestosująca się do zakazu wyprzedzania określonego ustawą bądź znakiem drogowym. Inny z artykułów przewiduje karę aresztu, ograniczenia wolności albo

grzywny od 1 tys. zł do 30 tys. zł dla sprawcy, który prowadził pojazd na drodze publicznej, strefie zamieszkania i strefie ruchu bez wymaganego uprawnienia.

Taka sama kara będzie groziła za prowadzenie pojazdu bez dopuszczenia go do ruchu. Grzywna nie niższa niż 3 tys. zł będzie na przykład przewidziana za niezachowanie należytej ostrożności lub spowodowanie zagrożenia przez sprawcę znajdującego się w stanie po użyciu alkoholu.

Taka sama grzywna będzie groziła za nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu, niezatrzymanie pojazdu w celu umożliwienia przejścia przez jezdnię osobie niepełnosprawnej, używającej specjalnego znaku lub osobie o widocznej ograniczonej sprawności ruchowej, wyprzedzanie pojazdu na przejściu dla pieszych, na którym ruch nie jest kierowany lub bezpośrednio przed tym przejściem, ominięcie pojazdu jadącego w tym samym kierunku, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu oraz naruszenie zakazu jazdy po chodniku lub przejściu dla pieszych przez sprawcę, który w ciągu dwóch lat przed dniem popełnienia czynu był już prawomocnie skazany za określone wykroczenia.

Przewożenie większej liczby osób niż określona w dowodzie rejestracyjnym karane będzie mandatem w wysokości od 100 zł.

Za wyprzedzanie w niedozwolonym miejscu kierowca zapłaci nawet 1000 zł. Kwota ta ulegnie podwojeniu w przypadku, gdy sprawca miał tego typu wykroczenie na swoim koncie w przeszłości.

Jazda bez uprawnień będzie kosztowała 1000 złotych, a jeśli kierowca zostanie za to złapany drugi raz w ciągu 2 lat – 2000 złotych.

Z kolei wjeżdżanie na przejazd kolejowy mimo opuszczonych lub opuszczających się zapor ma kosztować również 2000 zł. Wyższy będzie też mandat za rozmowę przez telefon podczas jazdy – wynosi teraz 500 złotych.

Inwestycje, edukacja, zmiany w prawie

– Rząd na kwestie bezpieczeństwa w ruchu drogowym patrzy przez pryzmat kilku aspektów. Przez inwestycje infrastrukturalne, które są prowadzone w ostatnich latach z bardzo dużym nasileniem, zarówno jeśli chodzi o skalę finansową, ale także zakresową; przez kampanie edukacyjne, czyli wzmocnienie świadomości wśród wszystkich uczestników ruchu drogowego o prawach i obowiązkach czy to kierowców, rowerzystów, pieszych, czy też – ostatnio bardzo popularnych – użytkowników hulajnóg elektrycznych. Ostatnim aspektem są dobre zmiany w prawie – podkreśla wiceminister Rafał Weber.

Nowe stawki mandatów obowiązują od 1 stycznia 2022 r., zaś rozporządzenie MSWiA w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego, czyli to dotyczące punktów karnych wejdzie w życie po kilku miesiącach od rozpoczęcia obowiązywania ustawy. Nowy taryfikator punktów karnych wejdzie najprawdopodobniej po 9 miesiącach od rozpoczęcia obowiązywania nowej ustawy. **(SJ)**

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

@bilans plus Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola • tel. 519 055 835 • www.e-bilans.pl

Serce młynarza, dusza ekonomisty

Leszek Tutka po 40 latach wygasza pracę rudnickiego młyna

Jego życie mogłoby służyć za scenariusz niejednego filmu. W ciągu 60 lat pracy zajmował funkcje młynarza, dyrektora, prezesa, a w czasie transformacji został przedsiębiorcą. Serce i niemal całe swoje życie poświęcił młynarstwu i młynowi w Rudniku nad Sanem. Dziś, po 40 latach jego działalności, Leszek Tutka postanowił zamknąć ukochany biznes. Na łamach „Sztafety” wspomina lata swojej pracy, która przerodziła się w prawdziwą pasję.

Przed spotkaniem z Leszkiem Tutką sięgnęłam po artykuł, który na swoich łamach „Sztafeta” opublikowała blisko 7 lat temu. Wówczas rudnicki młynarz rozpoczął rozmowę od przypomnienia kilku liczb.

– Młyn ma 110 lat, młynarz 71 lat. W zawodzie pracuję 53 lata, a młyn w Rudniku prowadzę lat 33. Wszystko stare – mówi rozmawiając z dziennikarką Kingą Górecką.

Wówczas był pełen pasji, snuł plany na przyszłość. Tym razem rozmowa już tak radosna nie była. Dla niego ten rok był trudny. Wiek i brak następców wymuszają na Leszku Tutce zamknięcie prowadzonej od 40 lat działalności. Rozmowa z dziennikarką „Sztafety” była dla niego okazją do podsumowania niemal całego życia, całego dorosłego życia, które poświęcił młynarstwu. I tym razem też, tak jak to zrobił 7 lat temu, zaczął od liczb.

– 60 lat pracy młynarza i 63 lata związku z młynarstwem – podkreślił, kiedy spotkał się w rudnickim młynie w połowie grudnia.

Najmłodszy mistrz młynarski

Swoją opowieść Leszek Tutka rozpoczął od 1958 roku, kiedy zaczął szkołę młynarską w Kwidzynie. Ukończył ją w 1962 i jeszcze w tym samym roku rozpoczął pracę w młynie w Wyżnem k. Rzeszowa, który mieli 100 ton pszenicy na dobę. Dwa lata później Tutkę wcielono do wojska. W 1966 roku, po zakończeniu służby wojskowej, powrócił do pracy w młynie w Wyżnem, ukończył kurs mistrzowski i uzyskał tytuł mistrza w zawodzie młynarza.

– Miałem wtedy 22 lata i sądzę, że byłem jednym z najmłodszych mistrzów młynarskich – wspomina.

Naukę kontynuował w zaocznym technikum młynarskim we Wrocławiu.

– W związku z tym, że dojeżdżałem przez pół roku do Wrocławia dwa razy w miesiącu, kiedyś zasnęłam na lekcji technologii. Skarcił mnie za to profesor. Wy tłumaczyłem mu, że jadę z Rzeszowa, że o godz. 24 szedłem na pociąg, że przyjechałem o godz. 15 do Wrocławia, że byłem po 3 zmianie. On to wysłuchał i zainteresował się mną. Kazał mi się zgłosić na następnych zajęciach. W tym czasie młyn Maria na wyspie Słodowej we Wrocławiu, naprzeciwko którego było technikum młynarskie, był przygotowywany pod prowadzenie warsztatów dla uczniów technikum. Miał to być młyn szkoleniowy do nauki praktycznego zawodu dla technikum i zawodowej szkoły młynarskiej. W związku z tym,

że miałem uprawnienia do szkolenia innych, że miałem kilka lat praktyki, zaproponowano mi pracę – sięga pamięcią do końcówki lat 60. – Byłem niezależny, byłem kawalerem, chodziłem we Wrocławiu do technikum, więc było mi to na rękę. Przyjąłem posadę. Byłem zatrudniony jako młynarz zmianowy i instruktor do nauki praktycznej zawodu. Na drugiej i trzeciej zmianie młyn mełł zwyczajnie, a na pierwszej szkolił uczniów.

W 1969 roku Tutka awansował, został przeniesiony z działu produkcyjnego do biura. Został referentem ekonomicznym do spraw zasobów – towaroznawcą.

– Pod młyn Maria, gdzie mieściła się dyrekcja, podlegały dwa spichrze, 8 tysięcy i 10 tysięcy ton pojemności. Było nad czym czuwać w sensie jakości, przyjęcia i czyszczenia. W tym samym roku zostałem skierowany na zastępstwo kierownika młyna w Leśnicy. Tam poznałem moją żonę – mówi.

Nadmłynarz w Nisku

– Kiedy jeszcze pracowałem w Wyżnem, Franciszek Tofilski ze Stróży był tam nadmłynarzem. Dobrze się nam współpracowało. Kiedy skończyłem technikum, ożeniłem się, został uruchomiony młyn w Nisku, po którym dziś już śladu nie ma. Potrzebowali do Niska szefa produkcji, czyli nadmłynarza. Młyn przemiałał 70 ton żyta na dobę i zatrudniał 70 osób. Zaproponowano mi dobre wynagrodzenie, obiecano na piśmie mieszkanie w bloku i pracę dla żony. Posadę przyjąłem – opowiada Leszek Tutka.

Po przenosinach do Niska, zdecydował się podjąć studia ekonomiczne.

– W 1973 roku zapisałem się na kurs przygotowawczy na wyższe studia ekonomiczne. Rok później zdałem egzamin i zacząłem studiować w rzeszowskiej filii UMCS w Lublinie na Wydziale Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw Przemysłowych. W 1978 roku ukończyłem pierwszy stopień. Pisałem nowatorską pracę „Ergonomiczna analiza pracy młynarza w młynie Nisko”. W tym samym roku podjąłem studia drugiego stopnia na tym samym wydziale. Ukończyłem je w 1980 roku. Tym razem pisałem pracę na temat efektywności inwestycji na przykładzie Zakładów Metalowych Nimet, gdzie wchodził angielski patent Massey Ferguson na ciągnik. Nie mogłem tej pracy skończyć, bo ciągle z wyliczeń wynikało mi, że ta inwestycja jest nieefektywna. Kiedy napisałem o przyczynach tego, promotor powiedział mi, że ta praca nie przejdzie. Kiedy zapytałem dlaczego? Przecież napisałem prawdę. Odparł, że



Leszek Tutka rudnicki młyn prowadzi od 40 lat. – Ja i młyn doszliśmy do kresu. Ja ze względu na wiek, młyn ze względu na brak ludzi do pracy – mówi po latach

właśnie dlatego, bo trzeba by było kilka osób zamknąć – wspomina z uśmiechem.

Z młynarza prezesa. Z prezesa młynarz

Po skończeniu studiów Tutce zaproponowano posadę dyrektora Spółdzielni Kółek Rolniczych w Nisku.

– Zgodziłem się, pod warunkiem, że ktoś inny przejmie funkcję głównego dyrektora, a ja będę go wspomagał. Zrobili mnie dyrektorem ds. technicznych. Nie znałem się na rolnictwie, ale w związku z tym, że naukę miałem w genach, wziąłem poradnik mechanizatora, poradnik dla traktorzysty, zapisałem się na kurs traktorzysty. Poszło mi szybko, a to dlatego, że młyn jest wysoko zmechanizowany i część rzeczy była podobna. Dawałem sobie radę na tyle, że w 1981 roku awansowałem na prezesa – mówi i dodaje, że na funkcję prezesa został mianowany w sierpniu, a już w listopadzie podpisał umowę z Gminną Spółdzielnią na dzierżawę młyna w Rudniku i tak to się zaczęło.

– Muszę dziś przyznać, że miałem nosa. Wszystko zaczynało się w Polsce sypać. Z jednej strony Komitet PZPR jeszcze się bronił, z drugiej „Solidarność” już atakowała. To wszystko co się działo, pozwoliło mi podjąć decyzję o dzierżawie młyna – dodaje.

Po 10 latach przestoju, rudnicki młyn znów zaczął mleć

Jak wspomina, zanim przejął młyn w Rudniku, przez 10 lat stał on nieczynny. Próbowano go w tym czasie uruchomić trzy razy.

– Mnie się udało, dlatego że miałem przewagę. Przez 10 lat pracowałem jako młynarz, z drugiej miałem podbudowę teoretyczną,

ponieważ stale doksztaltałem się. Pracując w młynie w roli nadmłynarza, do moich zadań należało m.in. przygotowanie młyna do konserwacji. Raz w roku przez miesiąc w młynie trwał remont, czyszczenie młyna, konserwacja urządzeń, wymiana walców i innych rzeczy. Chodziło o to, by tak go przeprowadzić, żeby przez następne 11 miesięcy młyn pracował 6 dni w tygodniu na trzy zmiany. Przez 8 lat, kiedy byłem nadmłynarzem, miałem to w małym palcu – wyjaśnia. – Mój przyjaciel, młynarz z Tarnobrogu, powiedział tu przed młynem, że potrzeba rok i dużo pieniędzy, by młyn mógł działać. To było w listopadzie. A ja uruchomiłem młyn już 13 lutego. Kiedy przyjechał tu na zamiar, na otwarcie młyna, rzucił czapką i mówił, że to niemożliwe, że się udało. Od tego czasu, aż do dziś młyn jest czynny. Młyn może mleć, ale już nie pracuje od pół roku, bo nie ma kto tego robić.

I zrodziła się kaszarnia

W 1983 roku Tutka przeprowadził modernizację młyna pod przemiał zlecony przez PZZ.

– Wymyślono, że zboże z Polski będzie skierowane do przemiału do Czechosłowacji i NRD, ponieważ w Polsce nie ma zdolności przerobowej. Takich młynów jak Rudnik w tamtym czasie było wiele, w tym nieczynnych około 1000. Ludzie „Solidarności”, przecież niegłupi, doszli do wniosku, że wystarczy, że każdy z tego tysiąca młynów zmiele dziennie 5 ton, zwiększy się nam moc przerobowa i nie będziemy musieli nigdzie zboża wysyłać. Tak wymyślono tzw. przemiał zlecony, który polegał na tym, że zboże kupowane przez GS dawano do przemiału młynom. W Rudniku wyglądało to tak, że z magazynu

zbożowego położonego 100 metrów stąd, zboże trafiało do młyna. Ja mełłem je i mąka jechała do piekarni. Tak samo było z GS-u z Jeżowego, Ulanowa i Krzeszowa. Z czasem okazało się, że państwowe przedsiębiorstwa zbożowo-młynarskie PZZ-y miały problem, bo takie młyny jak mój robiły za nich. Myśmy zarabiali, a nie oni. Na przykład młyn w Nisku nie mełł już 70 ton na dobę, a tylko 60 ton. Doprowadziło to do tego, że nie podnoszono nam płac za przemiał, a inflacja wtedy szalała. Doszło do tego, że żeby mleć dla PZZ-u musiałbym dopłacać. Wobec tego musiałem zrezygnować. Wkrótce zlikwidowano też przemiał zlecony.

Aby wciąż zarabiał na utrzymanie rodziny, Leszek Tutka zainwestował w budowę kaszarni.

– Mniej więcej w tym samym czasie dowiedziałem, że do Związku Radzieckiego wysyłano grykę zakupioną w naszym regionie w ilości około 10 tysięcy ton. Pomyślałem, by zrobić w młynie kaszarnię do gryki. Wziąłem kredyt i zamontowałem w młynie urządzenia do przerobu gryki i umówiłem się z GS-em, że on ode mnie wykupi kaszarnię. Na drugi dzień po spisaniu umowy wydzierżawiłem ją od GS-u. Zacząłem robić kaszę gryczaną. Pierwsza przeze mnie wybudowana kaszarnia przerabiała około 40 ton gryki w ciągu miesiąca – opowiada. – W 1989 roku weszła liberalizacja handlu i Polskę załapała kasza z Ukrainy, tzw. czarnobylka. Do dziś pamiętam, że za kilogram gryki musiałem zapłacić 8 tysięcy złotych. Z kilograma gryki powstaje pół kilograma kaszy. Czyli najmniej ta kasza mogła kosztować 16 tysięcy złotych, a oni przywozili kaszę prażoną po 8 tysięcy złotych za kilogram – wspomina. – Groziło mi bankructwo. Zacząłem więc

Najpóźniej w kwietniu 2022 roku

Ekspresówką od Rzeszowa do Lublina

Zakończenie budowy 15 km obwodnicy Stalowej Woli i Niska, oddanie do użytku 45 km drogi ekspresowej S19 na północy Podkarpacia. To były najważniejsze zadania zrealizowane przez drogowców w minionym roku. A co czeka nas w roku 2022?

wysyłać kaszę wszędzie gdzie się dało, na Ukrainę, do USA do Chicago, do Czechosłowacji.

Przekonał rolników do orkiszu

Na jednych z Targów Poznańskich, na które pojechał Tutka, zaproponowano mu młyn kamienny do mąk razowych.

– I tak zacząłem robić mąkę razową. Sprzedawałem do 100 ton mąk razowych miesięcznie. Popyt był, bo piekarze zaczęli piec pieczywo razowe, bułki grahamki. Niestety, szybko też zaczęli kombinować, barwiąc chleb przypaloną pszenicą czy karmelem. Ludzie przecież nie są głupi i przestali kupować ten farbowany chleb. O ile na początku wysyłałem razową mąkę nawet do Kielc, tak zaczęło się to kurczyć, bo piekarze nie mieli zbytu. Teraz ta moda na pieczywo razowe powoli znów wraca, chleby w piekarniach znów są przyzwoite – podkreśla Leszek Tutka.

By znów nie splajtować, młynarz sięgnął po orkisz, starą odmianę pszenicy.

– Nasiona sprowadziłem z Niemiec i rozprzognowałem je wśród rolników. Posiali, zebrali, a ja nauczyłem się go obrabiać na młynie kamiennym, który kupiłem do mąki razowej. I to mi wyszło. Złapałem trochę oddechu – mówi w rozmowie ze „Sztafetą”.

Wkrótce młynarz wyczuł kolejny zbliżający się trend w żywieniu i zaczął produkować mąki bezglutenowe.

– Początkowo robiłem nie duże ilości, ale szybko ruch się zwiększył. Tych mąk nie było wówczas nigdzie w sklepach, a jak były, to 2-3 razy droższe niż w mnie w młynie. Żeby handlować zrobiłem certyfikat na produkty ekologiczne. Kupowali ode mnie ci, którzy w handlu chcieli się wykazać produktami ekologicznymi – wyjaśnia. – Dziś, choć młyn już nie mieści, wciąż sprzedaję mąkę ekologiczną, ale wyprodukowaną w Czechach.

Jednak i ta poprawa losów nie trwała długo. – Wszystko z czasem zaczęło się psuć – dodaje. – Ekologia jest droga, a konkurencja nie zawsze uczciwa.

Sprzeda młyn i swoją wiedzę

Tutka, który w 1995 roku wykupił młyn, nie tylko zainwestował w maszyny, ale też odnowił zabytkowy obiekt. Do dziś prowadzi w nim swój biznes. Niestety, wszystko się kiedyś kończy.

– Minęło 40 lat. Ja i młyn doszliśmy do kresu. Ja ze względu na wiek, młyn ze względu na brak ludzi do pracy. Brakuje młodych, a praca jest ciężka i niewdzięczna – podsumowuje i jednocześnie deklaruje, że chętnie odsprzeda młyn wraz z sobą samym. Nabywcy oferuje nie tylko przepiękny, zabytkowy budynek i maszyny, ale też swoją wiedzę i pomysły, a tych wciąż mu nie brakuje.

Agnieszka Kopacz

Obwodnica Stalowej Woli i Niska

Pierwszym dużym zadaniem było oddanie do użytku 15 maja 2021 roku wyczekiwanej od wielu lat obwodnicy Stalowej Woli i Niska.

– Nowa droga wyprowadziła z centrum miast uciążliwy ruch tranzytowy, który kieruje się w stronę przejść granicznych w południowo-wschodniej części kraju (Korczowa, Medyka). Tym samym inwestycja wpłynęła na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie miejskiego układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości na DK77. Nowa obwodnica ponadto łączy się z budowanym szlakiem Via Carpatia, a to oznacza otwarcie terenów północnego Podkarpacia na nowe szanse rozwojowe – informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Rzeszowie.

Realizacja obwodnicy Stalowej Woli i Niska była dofinansowana ze środków UE. Zgodnie z podpisaną umową o dofinansowanie, całkowity koszt projektu to 297 229 777,01 zł, a wysokość dofinansowania UE stanowiła 194 135 035,67 zł.

Pięć odcinków drogi ekspresowej S19

Jednak najważniejsze było udostępnienie kierowcom kolejnych fragmentów drogi ekspresowej S19. W 2021 r. na północy Podkarpacia oddano do użytku 5 odcinków szlaku Via Carpatia o łącznej długości około 45 kilometrów: Lasy Janowskie – Zdziary, długość ok. 9,3 km, wartość umowy na realizację ok. 236,3 mln zł; Rudnik nad Sanem – Nisko Południe, długość ok. 6 km, wartość umowy na realizację ok. 196,3 mln zł; Nisko Południe – Jeżowe, długość ok. 11,5 km, wartość umowy na realizację ok. 272,5 mln zł; Jeżowe – Łowisko, długość ok. 10,5 km, wartość umowy na realizację ok. 333,5 mln zł; Łowisko – Sokołów Małopolski Północ, długość ok. 8 km, wartość umowy na realizację ok. 286,4 mln zł.

Via Carpatia na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie

Łącznie na Podkarpaciu kierowcy mają do dyspozycji prawie 76 kilometrów szlaku Via Carpatia.

Zerknijmy na chwilę na województwo lubelskie, wszak droga ekspresowa to przecież nie tylko podkarpacki projekt. A na Lubelszczyźnie również działo się sporo. W 2021 r. kierowcom udostępniono łącznie około 55,5 kilometra drogi ekspresowej S19 na odcinkach: Lublin – Niedzwica Duża, obwodnica Kraśnika, Kraśnik – Janów Lubelski, obwodnica Janowa Lubelskiego, Janów Lubelski – Lasy Janowskie. W budowie jest ostatni odcinek drogi ekspresowej S19 Niedzwica Duża – Kraśnik.



Widok na Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP) Jeżowe i Podgórze

Zupełnie inna jakość komunikacji i transportu

– W tym roku zostało oddanych do użytkowania 10 z 12 odcinków realizacyjnych. Pozostał jeden po stronie województwa podkarpackiego, Zdziary – Rudnik, z mostem na Sanie, a także jeden na Lubelszczyźnie, między Kraśnikiem a Niedzwicą. One zostaną oddane do użytku w 2022 r. Kiedy dokładnie, to już zależy głównie od warunków atmosferycznych, natomiast najpóźniej w kwietniu połączymy Rzeszów z Lublinem przez tereny powiatu niżańskiego i janowskiego. Czekamy więc zupełnie innej jakości komunikacji i transportu – powiedział „Sztafecie” wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Na zakończenie ostatniego odcinka Via Carpatii na północy Podkarpacia (Zdziary – Rudnik), zgodnie z umową wykonawca ma czas do kwietnia 2022 r. Można jednak spodziewać się, że kierowcy pojadą tym fragmentem drogi ekspresowej S19 znacznie wcześniej.

– Z powodu warunków atmosferycznych nie zostało wykonane malowanie na głównej jezdni, ale sama nawierzchnia jest gotowa. Umowny termin wykonania to kwiecień 2022 roku, więc nie można mówić o jakimkolwiek opóźnieniu. Gdyby na przełomie listopada i grudnia pogoda raczyła wytrzymać jeszcze dosłownie tydzień i pozwoliła na uzupełnienie braków, to również była szansa na oddanie tego odcinka w roku 2021. Tak się nie stało, a wymogi jakościowe są bardzo wysokie, potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa jest też wysoka. W związku z powyższym nie było możliwości wykonania tego malowania w dobrych technicznie parametrach – powiedział Bogdan Tarnawski, dyrektor oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie.

Dodatkowy pas od Sokołowa do Jasionki

Na północ od stolicy Podkarpacia czeka nas jeszcze jedna inwestycja drogowa na S19. Chodzi o odcinek

od węzła Sokołów Małopolski Północ do węzła Jasionka, gdzie dobudowany zostanie jeden pas jezdni. Dla tego zadania została już wydana decyzja środowiskowa, a ogłoszenie przetargu na tę inwestycję w systemie „Projektuj i buduj”, zaplanowano na 1 kwartał 2022 roku.

Na razie na tym docinku drogi ekspresowej S19 mamy trzypasmową jezdnię bez pasa rozdzielającego kierunków jazdy.

– Po rozbudowie będzie posiadała dwie jezdnie po dwa pasy ruchu, pas awaryjny o szerokości 2,5 m oraz pobocza. Docelowa nośność to 115 kN/oś. Inwestycja będzie realizowana na terenie powiatu rzeszowskiego (gmina Sokołów Małopolski i gmina Trzebownisko) i łańcuckiego (gmina Czarna), w bezpośrednim sąsiedztwie już istniejącej, pierwszej jezdni drogi ekspresowej – informuje rzeszowski oddział GDDKiA.

Zakres prac w ramach rozbudowy S19 obejmie m.in.: dobudowę drugiej jezdni, dostosowanie istniejących obiektów inżynierskich, urządzeń BRD i urządzeń ochrony środowiska, a także przebudowę kolidujących dróg poprzecznych, cieków oraz przebudowę i budowę infrastruktury technicznej. Węzły zlokalizowane na S19 posiadają pełny, docelowy przekrój dwujezdniowy, dlatego nie będą wymagały rozbudowy. Sumaryczna długość planowanych do rozbudowy odcinków drogi wynosi ok. 13,9 km.

– W ramach inwestycji powstaną także nowe obiekty inżynierskie w tym: estakada o dł. 157,5 m w miejscowości Nienadówka, dwa wiadukty (w tym 1 z funkcją przejścia dla zwierząt średnich), trzynaście przejść dla zwierząt, przejazd gospodarczy i dwa przepusty – informuje GDDKiA.

Estakada w Nienadówce

W ramach ochrony środowiska zostaną wykonane: cztery przejścia dla zwierząt średnich (jedno zespolone z wiaduktem), cztery przejścia dla zwierząt małych, osiem przejść dla płazów, ponad 3 km ekranów akustycznych, zbiorniki retencyjne (13 szt. otwartych i 4 szt. zamknięte). Posadzona zostanie zieleń dogęsz-

czająca, izolacyjna, krajobrazowa i naprowadzająca. Powstaną też urządzenia oczyszczające ścieki opadowe z jezdni i osłony przeciwośnieńniowe.

– W Nienadówce droga poprowadzona zostanie estakadą w odległości ok. 30 m od kościoła parafialnego p.w. Św. Bartłomieja Apostoła, usytuowanego przy istniejącej drodze DW878. Ze względu na ochronę tego obiektu sakralnego reprezentującego styl neogotycki, w decyzji środowiskowej określono warunki realizacji robót budowlanych w rejonie kościoła. Zastosowane zostaną tam pale wiercone i nie będą stosowane walce wibracyjne. Wykonany też zostanie ekran przeźroczysty w celu ekspozycji walorów historycznych i zabytkowych – dodają drogowcy z GDDKiA.

Stacja paliw na MOP Stobierna

Ponadto w ramach inwestycji istniejący MOP Stobierna (strona wschodnia) zostanie rozbudowany do kat. II. Oznacza to, że w przyszłości będzie mogła tu powstać stacja paliw i obiekty gastronomiczno-handlowe.

Warto też dodać, że w związku z budową S19 sporo dzieje się również na południe od Rzeszowa. Obecnie w realizacji, w systemie „Projektuj i buduj”, są odcinki: Rzeszów Południe – Babica (długość ok. 10,3 km, wartość umowy na realizację 2,23 mld zł); Iskrzynia – Miejsce Piastowe (długość 10,3 km, wartość umowy na realizację ok. 365 mln zł); Miejsce Piastowe – Dukla (długość 10,1 km, wartość umowy na realizację ok. 478 mln zł).

Na etapie przetargu znajduje się 29,7 km drogi ekspresowej S19: Babica – Jawornik – długość 11,5 km (po wyborze najkorzystniejszej oferty, postępowanie jest w trakcie kontroli prezesa UZP); Dukla – Barwinek – długość 18,2 km (otwarcie ofert 24 stycznia 2022 r.). Na etapie opracowania koncepcji programowej jest 23,6 km. Są to odcinki: Jawornik – Lutcza – długość 5,2 km; Lutcza – Domaradz – długość 6,3 km; Domaradz – Iskrzynia – długość 12,1 km.

Konrad Sinica

Budżet bez nowego kredytu i ze spłatą długów

30 grudnia, po burzliwej dyskusji, stalowowlscy radni przyjęli budżet miasta na 2022 rok. W planie finansowym znalazły się inwestycje wielomilionowe, jak również mniejsze, mające na celu poprawę komfortu życia mieszkańców.

W budżecie na rok 2022 dochody określono na kwotę 538 mln zł, natomiast wydatki na kwotę 531 mln zł. 143 mln zł to wydatki o charakterze inwestycyjnym, z czego 92,5 mln zł pozyskano z dofinansowań zewnętrznych: funduszy rządowych, norweskich i unijnych. Budżet został uchwalony bez nowych kredytów, z jednoczesnym planem spłacenia 27 mln zł zadłużenia z lat poprzednich.

Za uchwaleniem budżetu głosowało 15 radnych: Mariusz Bajek, Maria Chojnacka, Łukasz Durek, Ilona Kaczmarek, Andrzej Kochan, Agata Krzek, Elżbieta Kulpa, Paweł Madej, Lucjan Małek, Paulina Miśko, Karolina Paleń, Piotr Rut, Jan Sibiga, Stanisław Sobieraj, Franciszek Zaborowski. Przeciw byli: Renata Butryn, Damian Marczak, Andrzej Szymonik. Wstrzymali się: Jerzy Augustyn, Leszek Brzeziński, Joanna Grobel-Proszowska, Dariusz Przystała. Na głosowaniu nie był obecny Łukasz Warchoń.

Bez zagładania do kieszeni mieszkańców

– Jest to pierwsza taka sytuacja od kilkunastu lat, kiedy w budżecie miasta nie mamy zaplanowanego nowego kredytu, natomiast następuje spłata kredytu z lat poprzednich na kwotę 27 mln 281 tys. złotych. Dzięki temu stabilizujemy sytuację finansową miasta, proponując bardzo dynamiczny, prorozwojowy budżet, jednocześnie nie zaciągając nowych kredytów i dokonując spłaty kredytów z lat poprzednich. Fundamentem konstrukcji jest również to, że ten budżet nie zagląda do portfeli mieszkańców i nie sięga do wyników finansowych przedsiębiorców działających na terenie Stalowej Woli – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Plan finansowy na 2022 rok nie przewiduje więc podwyżek z tytułu podatku od nieruchomości zarówno dla mieszkańców, jak i przedsiębiorców, podwyżek opłat za wodę, odpady, bilety komunikacji publicznej. Nie będzie też nowych opłat takich jak na przykład: opłata adiacencka czy wyznaczenie płatnych stref do parkowania.

Nie obyło się bez burzliwej dyskusji

Swoją opinię na temat budżetu Stalowej Woli na rok 2022 jako pierwsza, w imieniu klubu Stalowowlskie Porozumienie Samorządowe (SPS), wyraziła radna Renata Butryn, która podkreśliła, że taki plan finansowy jest nierealny do zrealizowania.

– Nie możemy poprzeć tak skonstruowanego budżetu. Każdy z nas ma wątpliwości i szereg pytań. Odpowiedz na niektóre z nich będzie możliwa dopiero w trakcie roku. Są w budżecie rzeczy istotne, na których nam również zależy, jak: Strategiczny Park Inwestycyjny, budowa hospicjum czy budowa osiedla mieszkaniowego, która ma być szansą dla tych, którzy planują tutaj powrócić. Ale realizacja w całości tak skonstruowanego budżetu, w naszym odczuciu jest po prostu nierealna, w obliczu

przede wszystkim spadku dochodów samorządu z podatków PIT i CIT. Uważamy, że rządowe dotacje inwestycyjne nie do końca to zrekompensują. Budżet jest wysoce nierealny w obliczu niekontrolowanego i nieprzewidywalnego tempa przyszlórocznej inflacji, a także podwyżki cen prądu, gazu, paliwa samochodowego, czy wreszcie w obliczu rosnących oczekiwań płacowych pracowników, nie chodzi tylko o podwyżkę pensji minimalnej, ale również podwyżkę dla pracowników, która powinna być elementem motywującym do pracy, a ta nie została zaprojektowana w naszym budżecie – mówiła Renata Butryn.

Z kolei radna Joanna Grobel-Proszowska zaznaczyła, że prezydent Nadberezny przedstawił projekt budżetu jako „kraję szczęśliwości”, nie widząc wielu zagrożeń, i zarzuciła władzom miasta rozrzutność.

– Projekt budżetu przedstawiony przez pana prezydenta został zaprezentowany tak, jakbyśmy nie mieli żadnych obaw. Wielokrotnie robiłam biznesplan, którego zawsze integralną częścią jest analiza SWOT, czyli pokazanie mocnych i słabych stron, o których pan prezydent nie wspomniał. Naszym zdaniem powinniśmy się skupić na tych dwóch kluczowych inwestycjach jak: Strategiczny Park Inwestycyjny i Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa oraz dokończeniu tych inwestycji, które są na ukończeniu i nie „pchać się” w nowe inwestycje. Moim zdaniem w budżecie mamy wydatki kompletnie niepotrzebne. Przyjął pan do pracy architekta krajozbu i dla tej pani trzeba zrobić ekspertyzę istniejącego systemu przyrodniczego Stalowej Woli za 48 tys. zł i opracowanie systemu zieleni miejskiej za kolejne 48 tys. zł. Myślę, że jak się przyjmuje kogoś takiego do pracy, to on powinien to zrealizować. Również utrzymajmy Park im. Piłata w dobrym stanie technicznym i nie ładujmy w jego modernizację kolejnych 195 tys. złotych. Nie budujmy kolejnego placu zabaw za 1,2 mln zł, kiedy na przykład plac zabaw na osiedlu Pławo stał się miejscem rozrywki dla marginesu społecznego. Kolejnym punktem jest śledzenie mieszkańców poprzez monitoring wizyjny, to jest 250 tys. złotych. Kolejne dotacje dla ogrodów działkowych za 150 tys. zł. Przystań kajakowa i parking dla kamperów za 200 tys. zł. Ciekawe jacy tu turyści kamperami przyjadą nad brudną rzekę San. Według mojej oceny można było zaoszczędzić około 5 mln złotych na tych inwestycjach, które należałoby wstrzymać do czasu rozwiania wątpliwości, które zagrażają temu budżetowi jaki jest – mówiła Joanna Grobel-Proszowska.

Prezydent Nadberezny ustosunkował się do wątpliwości radnych.

– Słyszmy, że jesteście państwo „za”, ale jednak „przeciw”. I teraz patrząc na to, jakie kładziecie państwo argumenty „za” i „przeciw”, to słysząc mocny brak konkretów. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące konstrukcji budżetu, czyli powtarzany przez państwa mit dotyczący

gwarancji podatkowych wynikających z Polskiego Ładu, czyli tego co jest zapisane w ustawach i to co jest gwarantowane, co wpłynie co miesiąc do budżetu Stalowej Woli. Pierwszy raz w historii to co jest zapisane w budżecie miasta i co jest pewne to to, że co miesiąc otrzymamy dwunastą część tego wkładu. Jeżeli pani przewodnicząca mówi o ryzykach inflacyjnych, no to tak, miasto jest głównie narażone na te ryzyka pod względem koniunktury gospodarczej. I to ryzyko jest wyeliminowane właśnie ustawami Polskiego Ładu, które wprowadzają nam gwarancję dochodów, a do tego jeszcze jest procedura wyrównawcza, która w pierwszym kwartale gwarantuje nam dodatkowe środki podatkowe. Od 2018 roku państwo mówi, że nie uda się zrealizować dochodów podatkowych, że one są przeszacowane, że są nierealne. Jeśli państwo chcecie być „przeciw”, proszę być „przeciw”, to jest uczciwie, tego wymaga czasami stanowisko polityczne, ale proszę nie zarzucać nieprawdy, do tych wskaźników, które zostały tutaj zaproponowane, a które są potwierdzone pismami Ministerstwa Finansów, które zabezpieczają nam dochody – tłumaczył Lucjusz Nadberezny.

Prezydent odniósł się również do wniosków oszczędnościowych, a między innymi do informacji o architekcie krajozbu, mówiąc że to rażąco niesprawiedliwe i nieprzyzwoite, żeby nie znając zakresu dorobku zawodowego pracownika urzędu miasta, dokonywać tak radykalnej oceny.

Głos w dyskusji zabrał również radny Damian Marczak (SPS), który swoją wypowiedź zaczął od przytoczenia definicji samorządu terytorialnego. Wyjaśnił, że po zmianach, jakie zaszyły w finansowaniu, ma wątpliwości, czy Stalowa Wola jest samodzielnym samorządem.

– Jeżeli pan prezydent mówi o słabych stronach tego budżetu, to ja zwrócę uwagę na jeden bardzo istotny fakt – spadek dochodów własnych przy jednoczesnym utrzymaniu kosztów, co powoduje, że po tej autopoprawce, mamy nadwyżkę z tego tytułu w wysokości 10 mln złotych. Jeżeli pan twierdzi, że jeden procent to jest w zasadzie nic, to tutaj ta nadwyżka budżetowa z dochodów własnych gminy to jest 3 proc. Czyli takie trochę więcej niż nic. Czy pan prezydent uważa, że w przypadku tak wyglądającego budżetu Stalowa Wola faktycznie może się rozwijać, jednocześnie mając tak duże zadłużenie? Oczywiście faktem jest, że nie. Dlatego wspieramy przedsięwzięcia związane z przyszłością miasta, ale jednocześnie zwracamy uwagę na to, że ten budżet jest nierealny z wielu innych powodów, jak wzrosty opłat energii i wzrost płac – mówił Damian Marczak.

Jerzy Augustyn (SPS) stwierdził, że realizacja tak dużego budżetu to nie lada wyzwanie. Więc to na czym powinniśmy się skupić to doprowadzenie do powstania Strategicznego Parku Inwestycyjnego.

Z kolei radny Andrzej Szymo-

nik (SPS) podsumował, że nie ma zaufania ani do prezydenta, ani do projektu budżetu.

Optymistycznie na temat budżetu wypowiadali się radni PiS-u. Franciszek Zaborowski zaznaczył, że budżet został przedstawiony w tak optymistycznej formie, a opozycja się „zagotowała”, że cały ten blichtr za realizację spadnie na prezydenta. Pytania radnych z SPS-u są jego zdaniem niepoważne i polegają tylko na tym, żeby rzucić kamieniem.

Dyskusja trwała cztery godziny. Tego samego dnia na swoim Facebooku prezydent Nadberezny podsumował sesję budżetową między innymi takimi słowami: „Krytyka, krytyka i jeszcze raz krytyka. Ja odpowiadam: praca, praca i jeszcze raz praca, zamiast bezsensownych sporów i kłótni, które mogą nas tylko zatrzymać w miejscu. A przed nami wielka szansa i konieczność wykonania, nie małego kroku, ale wielkiego skoku rozwojowego, jakim będzie utworzenie nowej strefy gospodarczej, dedykowanej dla branż nowoczesnych i ekologicznych technologii. Słowa krytyczne są potrzebne i zawsze cenię merytoryczne uwagi oraz propozycje. Niestety, dzisiaj one nie padły. Ciągła krytyka, narzekanie bez wskazywania lepszych rozwiązań oraz pomysłów, nie mogą stanowić podstawy działania. Ja jednak nie mam zamiaru się zatrzymać, nie mam zamiaru poddać się krytyce, której intencje są czysto polityczne, pozbawione wspólnego spojrzenia na sprawę miasta”.

W co miasto zainwestuje

Budżet na 2022 rok zakłada realizację ponad 100 inwestycji na kwotę 143 mln zł, z czego 92,5 mln zł stanowią środki pozyskane z funduszy rządowych, europejskich

i norweskich. Do najważniejszych inwestycji zaliczyć można na pewno budowę sieci komunikacyjnej przy Euro-Parku Stalowa Wola. Będzie ona obejmowała tereny za: Hutą Stalowa Wola, IKEA, Thoni Alutec-iem, wzdłuż ulicy Przyszowskiej aż do ulicy Bojanowskiej oraz drogi za Kuźnią Matrycową.

Kolejne zadania wpisane w budżecie miasta to budowa hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej. Duża część funduszy pójdzie również na zadania związane z oświatą, między innymi: rozbudowę PSP nr 11, dostosowanie PSP nr 7 pod względem dostępności dla dzieci niepełnosprawnych. Miasto będzie kontynuowało też budowę żłobko-przedszkola.

Nie zabraknie inwestycji drogowych, takich jak przebudowa ulic: 11 Listopada, Okulickiego, Przemysłowej. Budowa ulicy Granicznej oraz przebudowa ulicy Karnaty w celu połączenia ul. Granicznej z drogą wojewódzką nr 855. Przebudowa ulicy Działkowej oraz ulicy Okulickiego, rozbudowa ulicy Spacerowej wraz z budową nowego odcinka drogi oraz przebudowa skrzyżowania z drogą wojewódzką (starodrożem DK 77) – ulicy Energetyków w Stalowej Woli. Do zadań drogowych w 2022 roku dochodzi również modernizacja 34 przejść dla pieszych.

Budżet zakłada też remont infrastruktury osiedlowej, takiej jak: rewitalizacja podwórka przy ulicy Wolności i Mickiewicza oraz podwórka przy ulicy Staszica i Popiełuszki. Nie zabrakło planów modernizacji Parku Jordanowskiego.

Prezydent zapewnił również dokończenie takich inwestycji jak: remont Rynku w Rozwadowie, remont Miejskiego Domu Kultury czy zakończenie prac przy Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego. **(kag)**

Zmarł Henryk Ateborski ps. Pancerny

W nocy z 29 na 30 grudnia zmarł Henryk Ateborski ps. Pancerny, żołnierz Brygady Świętokrzyskiej NSZ, Żołnierz Niezłomny, podróżnik.

Henryk Ateborski urodził się 10 kwietnia w Łodzi. We wrześniu 1939 roku, jako 11-letni chłopiec, brał udział w obronie Warszawy. W czasie okupacji był żołnierzem Brygady Świętokrzyskiej NSZ, a po wojnie Żołnierzem Wyklętym. Po wojnie został aresztowany i w następstwie prześladowany.

Od 1954 r. rozpoczął działalność społeczną w dziedzinie sportu i turystyki. Był aresztowany przez komunistów i poddany wielomiesięcznym torturom. W latach 80. był działaczem Solidarności, członkiem Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” i delegatem na I Zjazd Krajowy w Gdańsku w 1981 r.

Ateborski był też zapalonym przewodnikiem. Założył PTTK WSK Mielec, później kontynuował tę działalność w Nowej Sarzynie. Od maja 2002 do czerwca 2003 roku samotnie przejechał rowerem dookoła Europy. Zwiedził niemal wszystkie kraje kontynentu, m.in. Hiszpanię, Francję, Grecję, Litwę, Łotwę, Estonię, Węgry, Słowację, Niemcy, Holandię, Finlandię, Norwegię, Szwecję, Danię, Anglię. Po wyprawie napisał książkę „Rowerem dookoła Europy”.

Za rozslawienie Nowej Sarzyny na drogach całej Europy Rada Miejska



FOT. UGIM NOWA SARZYNA

Nowej Sarzyny 4 czerwca 2003 r. nadała Henrykowi Ateborskiemu Honorowe Obywatelstwo Miasta i Gminy Nowa Sarzyna.

W 2012 roku objechał motorowerem Wyspy Brytyjskie.

Henryk Ateborski za swoją działalność otrzymał wiele odznaczeń, w tym: Krzyż Narodowego Czynu Zbrojnego (1955), Krzyż Partyzancki (1995), Krzyż Więźnia Politycznego (1997), Krzyż Semper Fidelis (1980), Order Przelanej Krwi za Ojczyznę (1997), Order Męczeństwa i Zwycięstwa (1997), Odznaka Weterana Walki o Niepodległość, Złoty Krzyż Zasługi RP (2001), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (2017). **(dag)**

STALOWA WOLA. Trzecia i czwarta fala koronawirusa w dramatycznych statystykach

Rekordowo tragiczny rok

Aż 682 pogrzeby odbyły się w całym 2021 r. na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli, gdy swe śmiertelne żniwo zbierała 3. i 4. fala pandemii koronawirusa. To absolutny „czarny” rekord w historii tej nekropoli. W roku 2020 pochówków było tu 628, a w 2019, ostatnim roku przed zarazą – 470.

Ciekawe, liczba pogrzebów w trzech najtragiczniejszych miesiącach całej pandemii, jest tu identyczna – w listopadzie 2020 r. oraz w kwietniu i grudniu 2021 r. było ich na stalowowskim cmentarzu po 84.

Przypomnijmy, iż by podołać rosnącej gwałtownie jesienią 2020 r. liczbie pochówków, od 9 listopada tegoż roku pogrzebowe msze św. odbywały się nie tylko w dolnej Kaplicy Zmartwychwstania, ale też w samym kościele Trójcy Przenajświętszej. Zamiast co 1,5 godziny, żałobne nabożeństwa odprawiano więc co godzinę. A zamiast 4, było ich 7 dziennie (3 w kościele i 4 w kaplicy). Od 7 grudnia 2020 r., w związku z mniejszą liczbą pochówków, pogrzebowe msze św. odbywały się jak wcześniej, tylko w dolnej kaplicy kościoła, ale było ich 5, o jedną więcej niż z czasu sprzed pandemii. I tak jest obecnie.

– Nie było potrzeby zwiększania liczby pogrzebowych nabożeństw, bo ostatnie zwiększone fale pochówków nie były tak skumulowane jak wcześniej, bardziej rozkładały się na cały miesiąc – mówi Piotr Banaczyk, prezes Zakładu Pogrzebowego MEMENTO administrującego Cmentarzem Komunalnym w Stalowej Woli.

Zauważa też, że w ostatnia, 4. fala koronawirusa nie przynio-

sła takiego wzrostu kremacji w przycmentarnej spopieliarni, jak poprzednie – w grudniu 2021 r. było ich tu 62. Tymczasem w październiku 2020 r. przeprowadzono ich 130, a w listopadzie tegoż roku – aż 140. Podobną liczbę kremacji zanotowano też w kwietniu 2021 r., gdy trzecia fala pandemii osiągnęła szczyt. 140 kremacji to także miesięczny szczyt możliwości technicznych stalowowskiej spopieliarni, która przyjmuje też przecież zlecenia z całego regionu, a nawet spoza Podkarpacia.

Zdaniem Piotra Banaczyka, ten wyraźny spadek liczby kremacji może wynikać z mentalnego „oswojenia” się z koronawirusem. Wcześniej, osoby zmarłe na COVID-19 często kremowano niejako ze względów sanitarnych, dzisiaj wrócono do tradycyjnych pochówków.

Od początku 2022 r. (2-4 stycznia) na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli odbyło się 8 pogrzebów.

– Nekrologi pokazują, że 4. fala zabiera dużo ludzi wiekowych, po 90. roku życia. Podczas gdy poprzednie zabierały ludzi młodszych, w sile wieku, a niekiedy całkiem młodych – dodaje Piotr Banaczyk.

(stan)

STALOWA WOLA. Jakże podwyżki u największego w mieście zarządcy mieszkań

Czynsze pod lupą

Tym razem nie od marca, ale od kwietnia zmieniają się – czyli w 121 nieruchomościach wzrosną, w 49 pozostaną bez zmian, a w 6 nawet zostaną obniżone – opłaty eksploatacyjno-remontowe w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli. A już od 1 stycznia 13-groszową bonifikatę za metr kwadratowy mieszkania otrzymali wszyscy członkowie SM. Za rok ma być ona jeszcze wyższa i sięgnąć 15-16 gr.

Mieszkańcy bloków Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli muszą się liczyć z podwyżką za centralne ogrzewanie



FOT. STANISŁAW CHUDY

Informacje o kwietniowych zmianach w opłatach zostały już dostarczone mieszkańcom. Podobnie jak te o bonifikacie i wzroście od 1 stycznia o 2 gr (z 10 do 12 gr) opłaty na działalność społeczno-kulturalną (pieniądze te idą na utrzymanie Spółdzielczego Domu Kultury).

Zbierają kasę na konieczne remonty

– Obawiałem się, że w związku z tak rosnącymi kosztami utrzymania, opłata eksploatacyjno-remontowa wzrośnie od kwietnia w każdej nieruchomości. Ale po analizie wyszło nam, że w prawie 50 pozostanie bez zmian, a w kilku przypadkach będzie niższa. Te wzrosty to przeciętnie 20 groszy za metr kwadratowy mieszkania – mówi „Sztafecie” Artur Pychowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli.

Opłata eksploatacyjno-remontowa podawana jest lokatorom w łącznej wysokości, ale za rok być może zostanie już rozbita na dwie części składowe, by mieszkaniowiec widział, jak wiele jego nieruchomości odkłada na fundusz remontowy. Tegoroczna, już po kwietniowych zmianach, średnia opłata ze eksploatację wyniesie w zasobach SM 2,29 zł za metr kw., a średnia opłata na remonty – 1,65 zł, co razem daje 3,94 zł. Oczywiście, są nieruchomości, gdzie te kwoty są wyraźnie niższe i wyraźnie wyższe. Wszystko zależy od sytuacji finansowej i potrzeb poszczególnych nieruchomości.

– Już wiemy na większości nieruchomości, co konieczne trzeba będzie tam zrobić, remontować, wymienić itd. w ciągu najbliższych pięciu lat. I na to zbieramy pieniądze z funduszu remontowego. Lepiej dodać te 20 groszy na remont niż później rozglądać się za pieniędzmi na te konieczne prace. Chodzi więc o to, żeby nieruchomości

miały dodatni fundusz remontowy. Obecnie około 30 jest tu na minusie, a 100 ma już dodatni wynik, mimo takich nakładów, jak te na termomodernizację. Chcemy, aby w ciągu najbliższych 3-4 lat zdecydowana większość nieruchomości była tu na plusie – dodaje prezes Pychowski.

Ulgi dzięki nadwyżkom

W 2021 r. na mocy uchwały walnego zgromadzenia SM, jej członkowie mieli 10-groszową obniżkę za metr kw. w opłacie eksploatacyjno-remontowej, sfinansowanej z nadwyżki bilansowej spółdzielni za rok 2020.

W 2022 r. bonifikata ta wynosi 13 groszy, a za rok będzie jeszcze wyższa (15-16 gr), bo też i nadwyżka bilansowa za rok 2021 zapowiada się rekordowo w historii SM, i ma wynieść ok. 2 mln zł.

– Chcemy z tej puli dawać mieszkańcom bonifikaty i wspierać utrzymanie Spółdzielczego Domu Kultury, gdyż pandemia położyła, niestety, działalność kulturalną. Ale to nie są pieniądze zarobione na mieszkańcach, pozyskaliśmy je z różnej, także komercyjnej działalności. I taki kierunek chcemy utrzymać – podkreśla Artur Pychowski.

Prąd za „wspólne” oświetlenie już drożał

Zapewnia też, że bieżąca podwyżka cen energii elektrycznej została już skonsumowana przez spółdzielnię (dotyczy to oświetlenia tzw. części wspólnych, czyli piwnic i klatek schodowych oraz latarni na terenach SM). Umowa z dostawcą mówiła o 26-proc. podwyżce i ona już została przeprowadzona. W związku z tym, do połowy 2023 r., mimo zapowiadanych kolejnych podwyżek opłat za prąd, ten składnik rozliczenia za części wspólne już nie wzrośnie.

Oczywiście nie dotyczy to indywidualnych rachunków mieszkańców zasobów SM. Tu, zgodnie z decyzją Urzędu Regulacji Energetyki, podwyżki za prąd wyniosą w 2022 r. średnio 25 proc.

Bardzo gorące pieniądze

Mieszkańcy muszą się też liczyć z podwyżką za centralne ogrzewanie, które zapewnia im Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej (obecnie jest ono w strukturach Miejskiego Zakładu Komunalnego w Stalowej Woli). Tu tegoroczne podwyżki mogą sięgnąć nawet 55 proc. Przypomnijmy, iż to właśnie SM jest inkasentem opłat za ciepło.

– Od lat powtarzam, że to chora sytuacja, bo każdy powinien zbierać swoje pieniądze, za swoje usługi. Czyli my powinniśmy inkasować tylko opłatę eksploatacyjno-remontową. Ale podobno inaczej się nie da. Na przykład w ubiegłym roku zapłaciliśmy PEC-owi 600 tysięcy złotych z własnych pieniędzy, bo tyle wyniosły zaległości mieszkańców w opłatach za ciepło, które teraz od nich ściągamy. Zapłaciliśmy jednak, by w rozliczeniach z PEC-em sami nie mieć długów – informuje prezes Pychowski.

W Rudniku gaz bez zmian

W zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli są też dwa bloki w Rudniku nad Sanem (129 mieszkań), gdzie ciepło dostarcza lokalna kotłownia opalana gazem.

Czy w związku z drakońskimi podwyżkami za ten surowiec, tamtejsi mieszkańcy muszą się liczyć z bardzo wysokimi podwyżkami za centralne ogrzewanie? Okazuje się, że nie.

– Nasza wcześniejsza umowa z dostawcą obejmuje cały 2022 rok i nie przewiduje podwyższenia stawek – wyjaśnia Artur Pychowski.

(stan)

krótko

Poszukiwany 49-latek wpadł przez awarię kanalizacji

49-letni mieszkaniec Leżajska wpadł w ręce policji, a ostatecznie do aresztu, po tym jak policjanci przyjęli zgłoszenie o cieknącej wodzie z sufitu w jednej z miejskich kamienic. 29 grudnia tuż przed godz. 11, dyżurny leżajskiej komendy otrzymał zgłoszenie o ciekącej z sufitu wodzie, w mieszkaniu jednej z miejskich kamienic.

Na miejscu policjanci ustalili, że ciekąca woda to wynik awarii kanalizacji. W trakcie interwencji funkcjonariusze ujawnili, że jedną z osób przebywających w mieszkaniu jest poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości 49-letni mężczyzna.

Funkcjonariusze zatrzymali 49-latkę. Najbliższe dwa tygodnie spędzi w zakładzie karnym, gdzie odbywać będzie 15 dni kary zastępczej pozbawienia wolności. (dag)

Wypadek w Zdziechowicach

30 grudnia doszło do wypadku na drodze krajowej w Zdziechowicach w gminie Zaklików. Kierowca samochodu ciężarowego potrafił dwie osoby.

– Około godziny 2 w nocy, w miejscowości Zdziechowice, na nieoświetlonym odcinku drogi doszło do potrącenia pieszych. Kierujący samochodem ciężarowym potrącił dwie osoby, 27-letniego mężczyznę i 28-letnią kobietę. Poszkodowani zostali przewiezieni do szpitala – relacjonuje aspirant Przemysław Paleń z Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli.

Funkcjonariusze pracują nad wyjaśnieniem okoliczności zderzenia.

(kag)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Zofia Mańkowska, żyła 91 lat, zm. 7.12, p. 7.01 w Rozwadowie
Marcin Guminiak, żył 38 lat, zm. 20.12, p. 4.01 w Stalowej Woli
Genowefa Wołos, żyła 90 lat, zm. 28.12, p. 31.12 w Stalowej Woli
Mieczysław Piotrowski, żył 93 lata, zm. 28.12, p. 5.01 w Stalowej Woli
Marian Pastuszka, żył 87 lat, zm. 29.12, p. 31.12 w Stalowej Woli
Robert Banaszak, żył 83 lata, zm. 29.12, p. 3.01 w Stalowej Woli
Stanisława Kopacz, żyła 88 lat, zm. 30.12, p. 4.01 w Stalowej Woli
Henryk Sołtys, żył 71 lat, zm. 30.12, p. 8.01 w Nisku
Tadeusz Sobótek, żył 77 lat, zm. 31.12, p. 3.01 w Nisku
Barbara Szeliga, żyła 63 lata, zm. 31.12, p. 5.01 w Stalowej Woli
Maria Wysocka, żyła 90 lat, zm. 31.12, p. 10.01 w Stalowej Woli

Dane z zakładów pogrzebowych: **Memento i Olimp** w Stalowej Woli oraz z tablic informacyjnych na terenie Niska

Powiat pokryje zaległości szpitala

1 mln 260 tys. złotych Powiat Stalowowski przekaże Powiatowemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Stalowej Woli na pokrycie strat netto za 2020 rok. Taką decyzję na ostatniej sesji nadzwyczajnej podjęli radni powiatowi.

O ujemnym wyniku finansowym stalowowskiej lecznicy, władze szpitala informowały już w czerwcu 2021 roku. 29 grudnia przypominała o tym Elżbieta Kulpa, skarbnik powiatu. – 30 czerwca bieżącego roku zarząd zatwierdził sprawozdanie roczne szpitala, gdzie z bilansu

rachunku zysków i strat został ustalony wynik strat netto 9 mln 981 tys. 779 zł. 28 września wpłynął wniosek pani dyrektor szpitala o pokrycie ujemnego wyniku w wysokości, która jest różnicą między wynikiem ze sprawozdań finansowych skorygowanych o amortyzację – mówiła Elżbieta Kulpa.

Amortyzacja w minionym roku wyniosła 8,7 miliona złotych. Ujemny wynik finansowy wyniósł więc nieco ponad 1,2 mln złotych.

Podczas ostatniej sesji powiatu, radni jednogłośnie podjęli decyzję o pomocy finansowej dla szpitala. Środki w pierwszej kolejności przeznaczone zostaną na

zobowiązania objęte nakazami zapłaty w postępowaniu upominawczym, dotyczące dostaw materiałów i specjalistycznego sprzętu medycznego, zakupu usług opieki medycznej nad pacjentami oraz usług sprzątania obiektów szpitala.

(kag)

Grą planszową uczą o średniowieczu

Chcesz zagrać w gigantyczną grę planszową, z której dowiesz się wiele ciekawych rzeczy o średniowieczu? Przyjdź do Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. ks. J. Popiełuszki w Stalowej Woli. Tam, na 1 piętrze, możesz zagrać w planszówkę, która zajmuje pół holu.

MBP zakończyła właśnie realizację projektu online „Dawno, dawno temu... odkurzamy biblioteczne półki”, w ramach którego zorganizowano cztery spotkania autorskie z Zuzanną Orlińską, Kazimierzem Szymeczka, Mariuszem Wollnym oraz Pawłem Wakułą. Autorzy książek dla dzieci i młodzieży opowiadali o swojej twórczości, bohaterach książek i tajnikach przedstawiania na papierze faktów historycznych młodszym czytelnikom.

Głównym celem bibliotecznego projektu było zainteresowanie użytkowników MBP, zwłaszcza dzieci i młodzieży, historią Polski średniowiecznej.

– Zorganizowaliśmy także warsztaty „Nasza własna legenda” z autorką książek dla dzieci Ewą Stadtmüller, dzięki którym powstało pięć legend o Stalowej Woli, autorstwa uczniów kl. Vb, pod opieką polonistki Zofii Wlazło z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 12 w Stalowej Woli. Wszystkie teksty zostały wyeksponowane na parterze Biblioteki Głównej oraz na stronie internetowej MBP. Oprócz spotkań autorskich przedstawiliśmy kilkanaście filmików o życiu rycerzy, królowych i księżniczek, o wybranych zagadnieniach nauki,



Projekt zrealizowano w programie „Partnerstwo dla książki 2021”, dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Funduszu Promocji Kultury, pod honorowym patronatem Lucjusza Nadberezego – Prezydenta Miasta Stalowej Woli

sztuki i obyczajów w epoce średniowiecza. Zainscenizowaliśmy pasowanie na rycerza, korzystając ze zbiorów Chorałki Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej, znajdujących się w Kamienicy Oleśnickich w Sandomierzu – mówi Beata Życzyńska, koordynatorka projektu.

Bibliotekarze odwiedzili także jedyny w Polsce pomnik Zawiszy Czarnego, rycerza o niebywałych zasługach dla Polski. Pomnik

znajduje się w nieodległym od Sandomierza Garbowie. Przy okazji można zwiedzić tam Izbę Pamięci Zawiszy Czarnego.

– Dzięki projektowi przybliżyliśmy historię zamków rycerskich, rolę inicjału w rękopisie, sztukę witrażu, funkcję pieczęci rycerskiej, mozołną i nieocenioną w dzisiejszych czasach pracę skryby, modę dworską z całym wachlarzem pięknych tkanin, tajniki sztuki ceramicznej czy

potraw przygotowywanych w zamkowej kuchni. Prezentacje zostały wzbogacone o warsztaty plastyczne, pokazujące łatwe sposoby na wykonanie przedmiotów używanych w epoce średniowiecza. Nie zabrakło głośnego czytania fragmentu legendy według Józefa Ignacego Kraszewskiego „O Krakowie, smoku wawelskim i o królowie Wandzie” w wykonaniu członków Dyskusyjnego Klubu Książki

działającego w Filii nr 2 – dodaje Beata Życzyńska.

Na podstawie wymienionych prezentacji powstała średniowieczna gra przestrzenna, która jest dostępna dla czytelników w Bibliotece Głównej, przy ul. Popiełuszki 10, na I piętrze.

Wszystkie filmy czy prezentacje na temat średniowiecza są dostępne poprzez FB biblioteki, stronę www czy biblioteczny kanał na YouTube.

(kag)



Sukces tegorocznej akcji, to zasługa wszystkich ludzi dobrego serca

Obdarowali ponad 240 seniorów

Już po raz czwarty Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli podsumował akcję „Stalowowska Paczka Pomocy”. W tym roku inicjatywa skierowana była do osób starszych (po 65 roku życia), samotnych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

W okresie od 25 października do 20 grudnia 2021 roku 55 darczyńców w tym: 18 stalowowskich instytucji (m.in. MOPS), 11 firm i 22 placówki oświatowe, łącznie przekazało 242 paczki. W paczkach znalazły się artykuły spożywcze, w tym m.in. kawa, kawa zbożowa, kakao, herbata czarna, owocowa, ziołowa, miód, dżem, bakalie, owoce w słoiku lub w puszcze, owoce suszone, wyroby czekoladowe, ciastka paczkowane

oraz środki pielęgnacji, w tym m.in. krem do rąk, szampon do włosów, balsam do ciała, żel pod prysznic, mydło.

W ramach akcji nie prowadzono zbiórki pieniężnej.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu stalowowskich firm i instytucji w 2021 roku, pomimo epidemii COVID-19, udało się obdarować 242 seniorów (zakładano 100) z naszego miasta. Ponadto firma BAGPAK przekazała uczestnikom Rozwadowskiego

Klubu Seniora sprzęt AGD: piekarnik, kuchenkę mikrofalową, mikser z misą obrotową oraz ekspres do kawy.

Za okazane serce, hojność i zaangażowanie, organizatorzy akcji składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy dzieląc się tym co posiadają z potrzebującymi mieszkańcami miasta pokazali, jak ważna jest pomoc seniorom w tym szczególnym przedsięwzięciu okresie.

(kag)

Kronika kryminalna

– podsumowanie roku 2021

Śmierć na drogach, morderstwa, pożary, rodzinne awantury – to wydarzenia, które w 2021 roku nie ominęły mieszkańców powiatów stalowowolskiego, niżańskiego i tarnobrzckiego. Tym tragicznym bilansem rozpoczynamy podsumowanie minionego roku

Na łamach naszego tygodnika oraz na portalu sztafeta.pl na bieżąco informowaliśmy o najważniejszych wydarzeniach – decyzjach samorządowców, sukcesach sportowców, wydarzeniach kulturalnych, wypadkach na drogach oraz tragediach, które dosięgły naszych mieszkańców.

Rozpoczynając podsumowanie 2021 roku, ku przestrodze, skupimy się na przypomnieniu właśnie tych dramatów, które wydarzyły się na naszych drogach, w domach naszych sąsiadów. Może niektórych z nich można było uniknąć?

Makabryczna zbrodnia

Pod koniec stycznia całą Polskę obiegła wiadomość o makabrycznej zbrodni w Zdziechowicach Drugich (gmina Zaklików). Na jednej z posesji znaleziono ciało 66-letniej kobiety. Jej zwłoki były zbezczeszczone, a ich fragmenty znajdowały się w różnych miejscach.

Do tragedii doszło 9 stycznia 2021 roku. Tego dnia w jednym z domów w Zdziechowicach Drugich przebywał 32-letni Roman S. i 66-letnia Jadwiga K., przyszła ofiara.

Jak podaje prokuratura, ciało kobiety zostało rozczłonkowane i poukrywane w różnych miejscach. W akcie oskarżenia znalazły się zapisy, że Roman S. spalił niektóre szczątki Jadwigi K. w domowym piecu. W trakcie prowadzonego postępowania ustalono, że ciało 66-latki zostało pocięte piłami oraz siekierą. Według ustaleń prokuratury, mężczyzna, po tym jak kobieta zmarła, zaciągnął jej zwłoki do szopy i tam dzielił je na kawałki.

W sprawie zatrzymano dwie osoby – Romana S. i Piotra K. (54 l.). Pierwszy z nich usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, skutkującego jej zgonem oraz zbezczeszczenia zwłok. Piotrowi K. zarzucono, że mając wiarygodne informacje na temat zdarzenia nie poinformował o przestępstwie organów ścigania.

22 września w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu rozpoczął się proces Romana S. Prokuratura nie zdecydowała się na zmianę zarzutów na zabójstwo, między innymi dlatego, że ciało ofiary zostało rozczłonkowane i mimo trwających wiele dni poszukiwań, nie udało się odnaleźć wszystkich jego części. Mężczyźnie grozi od 5 lat więzienia dożywotnia.

Przestępstwo zarzucane Piotrowi K. zagrożone jest

karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Zabiła swoje dzieci i siebie

Zaledwie dwa miesiące po zbrodni w Zdziechowicach Drugich, całą Polskę poruszyła wieść o tragedii, do jakiej doszło w jednym z domów w Chałupkach koło Rudnika nad Sanem. 30 marca, 42-letnia Magdalena śmiertelnie raniła nożem swoje kilkuletnie dzieci (7-letnią Julkę i 4-letniego Mateusza), po czym popełniła samobójstwo.

W 2020 roku kobieta wraz z dziećmi powróciła do kraju i zamieszkała u rodziców w Chałupkach. Wcześniej, razem z ojcem dzieci, który ma niemieckie obywatelstwo, cała rodzina mieszkała w Niemczech.

W związku z wyjazdem matki z dziećmi z Niemiec ich ojciec wystąpił do sądu o powrót dzieci do ich rodzinnego kraju. Sąd Okręgowy w Rzeszowie w wydanym postanowieniu nakazał powrót dzieci do ich stałego miejsca zamieszkania w Niemczech.

30 marca pod domem kobiety w towarzystwie kuratora sądowego, psychologa i policji pojawił się ojciec dzieci. Do domu wszedł kurator i psycholog. Wówczas kobieta, pod pozorem ostatniego przygotowań dzieci do podróży, weszła z nimi do łazienki i zatrzasnęła drzwi. Z łazienki dochodziły odgłosy szarpaniny. Kiedy udało się wyważyć drzwi, było już za późno. W łazience znaleziono ciała matki i dzieci. Wszyscy mieli rany klute okolic klatki piersiowej. Wezwano pogotowie, podjęto reanimację, ale ich życia nie udało się uratować.

Morderca dzikich zwierząt

Tuż przed świętami Wielkanocnymi, 2 kwietnia, drastycznego odkrycia dokonała jedna z mieszkanki Niska, która wraz z mężem wybrała się na spacer z psem.

– Na naszych oczach we wnyki złapała się sarna. Żyła jeszcze, jak do niej dobiegliśmy, ale, niestety, nie udało nam się odplątać ich na czas – mówiła „Sztafecie” w kwietniu. Sarna uduśiła się we wnykach. Kobieta zawiadomiła policję oraz łowczych.

Wnyki zostały ustawione w niewielkim zagajniku położonym pomiędzy kopalnią piasku a ulicą Kościuszki w Nisku. Członkowie Koła Łowieckiego „Sygnał” naliczyli ich przeszło 30 sztuk.

Jak przyznał Jarosław Piekarczyk, prezes Klubu Kolekcjonera i Kultury Ło-

wieckiej Polskiego Związku Łowieckiego Oddział Tarnobrzęski, miejsce, w którym ustawiono wnyki nie było przypadkowe. Wnyki, czyli stalowe pręty, umieszcza się głównie w miejscach migracji zwierząt. Czyli ten, kto to zrobił, dokładnie wiedział, że w tej okolicy żeruje bardzo dużo saren.

W Polsce kłusownictwo jest ścigane z art. 53 prawa łowieckiego. Grozi za nie kara do pięciu lat więzienia. Ustalono są także kary pieniężne za zabicie dzikich zwierząt. Za jelenia trzeba zapłacić 4 tys. złotych, za dziką i sarnę – 2 tys. złotych, za inną zwierzyną – tysiąc złotych.

Śmierć na torach

W 2021 roku na terenie naszego regionu doszło do „próby sił” między samochodami a pociągami. Dwa zdarzenia przyniosły śmierć ich uczestnikom.

Do pierwszej tragedii na torach kolejowych doszło 14 kwietnia w Hucie Deręgowskiej koło Ulanowa. Dostawczy opel na przemysłowych tablicach rejestracyjnych wjechał na niestrzeżony przejazd kolejowy. Pociąg towarowy relacji Gołochów-Hrubieszów uderzył w auto od strony kierowcy. Oplem podróżowało dwóch mężczyzn w wieku 41 i 56 lat. Ich życia nie udało się uratować.

Z kolei w listopadzie życie na torach stracił 45-letni kierowca hyundaia na krakowskich numerach rejestracyjnych. Mężczyzna na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Antoniówce (gmina Zaklików) wjechał wprost pod jadący szynobus pasażerski relacji Lublin-Rzeszów. Uderzenie było na tyle silne, że ciało mężczyzny znalazło się 50 metrów od pojazdu. Kierowca zginął na miejscu.

Rodzinne awantury z dramatycznym finałem

W lutym w jednym z domów jednorodzinnych na terenie miejscowości Krzaki (gmina Pysznica) doszło do kłótni między dwoma braćmi. Mężczyźni na co dzień pracowali w branży budowlanej, nie stronili od alkoholu i kłótni.

Tego feralnego dnia podczas wspólnego biesiadowania, 38-letni Wojciech D. w pewnej chwili chwycił za śrubokręt i wbił go w płeć młodszego o 4 lata brata. Pokrzywdzony sam zadzwonił na pogotowie, informując o tym, co się stało.

Pomoc przyszła szybko, a mężczyzna z raną kłutą w



Śledczy zabezpieczający ślady na miejscu zbrodni w Zdziechowicach Drugich

plecach trafił na stół operacyjny do szpitala w Kielcach. Konsekwencją bratobójczego ataku był częściowy paraliż mężczyzny, który na szczęście nie okazał się trwały.

Sam oskarżony poddał się dobrowolnie odpowiedzialności karnej za czyn, który zarzuciła mu prokuratura. 8 czerwca Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uznał go winnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i choroby realnie zagrażającej życiu, i skazał go na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Podobna rodzinna kłótnia, tylko że ze śmiertelnym skutkiem, rozegrała się 11 września w jednym z domów w Zabrnii (gmina Grębów). 25-latek podczas awantury zadał ojcu cios nożem w okolice serca. W wyniku odniesionych obrażeń 58-letni mężczyzna zmarł.

Syn, po tym jak zaatakował ojca, zbiegł z miejsca zdarzenia. Godzinę później został zatrzymany przez policję na terenie innej miejscowości w gminie Grębów. W chwili zatrzymania 25-latek miał 2,30 promila alkoholu w organizmie.

Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu przedstawiła 25-latkowi zarzut zabójstwa. Mężczyzna przyznał się do dokonania tego czynu. 25-latkowi grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 8 lat, kara 25 lat pozbawienia wolności, albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Droga, która niesie śmierć

W 2021 roku wiele razy usłyszeliśmy hasło „wypadek na drodze w Jamnicy”. Od wielu lat mówi się, że trasa od Stalowej Woli do Jamnicy jest jedną z najniebezpieczniejszych w naszym regionie. Świadczy o tym chociażby fakt, że w ciągu ostatnich 8 lat doszło tam do ponad 100 zdarzeń drogowych: 22 wypadków, 26 osób zostało rannych, było też 8 ofiar śmiertelnych.

My przypomnimy dwa tragiczne wypadki, do których doszło w minionym roku.

3 stycznia 19-letni mieszkaniec powiatu stalowowolskiego, jadąc volkswagenem passatem, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Niestety, życia mężczyzny nie udało się uratować.

Drugi tragiczny w skutkach wypadek na trasie Stalowa Wola - Tarnobrzeg, o którym usłyszał cały kraj, miał miejsce 3 lipca. W wypadku z udziałem pijanego kierowcy zginęło małżeństwo z Przedzela: 37-letnia Marzena i jej o dwa lata starszy mąż Mariusz. Zderzenie z rozpędzonym audi S7 cudem przeżył jadący z rodzicami 2,5-letni chłopiec. W domu na rodziców czekało jeszcze dwóch synów (9 i 10 lat).

Na huku drogi, tuż przed Stalową Wolą, rozpędzone audi S7, którym kierował 37-letni Grzegorz G., pędząc po mokrej od padającego deszczu nawierzchni, z impetem uderzyło w audi A4, którym podróżowała trzyosobowa rodzina. Siła uderzenia była tak duża, że samochód uszkodzonych został niemal całkowicie zmiażdżony.

Funkcjonariusze ustalili, że 37-latek jechał ponad 120 km/h. Badanie trzeźwości mężczyzny wykazało, że w momencie wypadku miał 1,6 promila alkoholu.

Ranny w wypadku Grzegorz G. początkowo trafił do szpitala w Stalowej Woli. Jeszcze w trakcie pobytu w lecznicy został tymczasowo aresztowany. Usłyszał zarzuty spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym w stanie nietrzeźwości oraz prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Prokurator, kierując do sądu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztu wobec mężczyzny, uzasadnił go „obawą matactwa procesowego ze strony podejrzanego, grożącą mu surową karą oraz związaną z tym między innymi obawą ucieczki i ukrycia przed organami ścigania w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej”.

Sąd w całości podzielił argumentację prokuratury i mężczyzna, mimo że wnioskował o oczekiwanie na proces na wolności, został aresztowany. A po okresie 3 miesięcy, areszt został mu przedłużony.

37-latkowi grozi do 12 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów i odmawia składania wyjaśnień.

„Płonący” grudzień

Miniony rok zakończyliśmy czarną serią pożarów, do których doszło na terenie powiatu niżańskiego.

Wszystko zaczęło się 12 grudnia. Pożar wybuchł przy ulicy 3 maja w Rudniku nad Sanem. Płonęło poddasze i część parteru drewnianego domu jednorodzinnego. Na szczęście właściciel budynku zdołał się ewakuować o własnych siłach. Akcja gaśnicza trwała 4 godziny. Obecnie budynek nie nadaje się do zamieszkania.

Następnego dnia strażacy walczyli z żywiołem w Przędzeli, gdzie ogień trawił trzy budynki gospodarcze o łącznej powierzchni około 400 metrów kwadratowych. 73 strażaków gasiło pożar przez 10 godzin. Dom jednorodzinny, który był zagrożony przez ogień, udało się uchronić, ale budynki gospodarcze zostały doszczętnie spalone. W tym pożarze dorobek życia straciło małżeństwo – Małgorzata i Krzysztof – którzy prowadzili rodzinną firmę.

Kolejny pożar na terenie powiatu niżańskiego wybuchł 14 grudnia w Rudniku nad Sanem. Tym razem płonął warsztat samochodowy przy ulicy Czarnieckiego. Akcja gaśnicza trwała 3 godziny. Zakończyła się przykrym incydentem – kradzież z wozu OSP Rudnik nad Sanem piły łańcuchowej.

Tego samego dnia strażacy OSP z powiatu niżańskiego wzięli udział w jeszcze jednej akcji. W Borkach koło Ulanowa zapaliła się stodoła. Pomimo wysiłków strażaków, budynek spłonął doszczętnie.

Karolina Gryń-Kusińska

Władza zarobi więcej

2 tysiące złotych miesięcznej diety będzie otrzymywał przewodniczący Rady Miejskiej w Ulanowie. Połowę z tej kwoty dostaną wiceprzewodniczący rady. 30 grudnia radni z gminy Ulanów decydowali o swoich dietach. Kilka dni wcześniej o swoich dietach, znacznie niższych niż w Ulanowie, zdecydowali radni z gminy Rudnik nad Sanem. Diety urosły też w Harasiukach. Podwyżki nie ominęły też burmistrza Rudnika i wójta Harasiuk.

Radni z gminy Ulanów podnieśli swoje diety

30 grudnia podczas sesji Rady Miejskiej w Ulanowie radni podejmowali decyzję ws. ustalenia miesięcznej diety dla przewodniczącego rady i wiceprzewodniczących. Decyzją większości radnych od stycznia 2022 roku dieta przewodniczącego będzie wynosiła 2000 zł, zaś wiceprzewodniczących 1000 zł.

Przypomnijmy, poprzednie diety ustalono przed rokiem. Wówczas zdecydowano, że przewodniczący będzie otrzymywał 1300 zł diety, zaś wiceprzewodniczący po 650 zł miesięcznej diety.

Warto dodać, że diety przewodniczącego i wiceprzewodniczących będą ulegać obniżeniu o 30 procent za każdą nieobecność przewodniczącego lub wiceprzewodniczących na sesji rady lub posiedzeniu komisji, których są członkami oraz w przypadku gdy w danym miesiącu nie odbędzie się sesja lub posiedzenie komisji.

Więcej od nowego roku dostaną też radni. Za udział w sesjach będą otrzymywać po 550 zł. Przewodniczący komisji stałych będą otrzymywać po 600 zł, zaś człon-

kowie komisji po 550 zł. Diety w takiej wysokości będą wypłacane za każdy dzień, w którym radny brał udział w posiedzeniach.

W przypadku, gdy w tym samym dniu odbywa się sesja i komisje, radny będzie otrzymywał tylko jedną dietę, korzystniejszą dla niego.

Poprzednie diety dla radnych zostały uchwalone przed rokiem. Na mocy ówczesnej uchwały dieta radnego za udział w sesjach to 350 zł, dieta przewodniczącego komisji – 380 zł, zaś członków komisji – 350 zł.

Skromniej w Rudniku

Tuż przed świętami swoje diety podnieśli też radni Rady Miejskiej w Rudniku. Według nowych stawek przewodniczący Rady Miejskiej będzie otrzymywał miesięczną dietę w wysokości 1610 zł i 48 gr, a wiceprzewodniczący rady po 984 zł i 18 gr. Miesięczne diety przewodniczącego i wiceprzewodniczących ulegają obniżeniu o 5 procent za każdą nieobecność na sesji lub posiedzeniu komisji, której są członkami.

Radni za każdorazowy udział w sesjach będą otrzymywać po 357,88

zł. Przewodniczący komisji stałych mogą liczyć na dietę w wysokości 214,73 zł, zaś członkowie komisji na 143,15 zł.

W przypadku diet radnych z gminy Rudnik uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie do diet należnych od 1 sierpnia 2021 r.

Dodajmy, że poprzednio diety radnych Rady Miejskiej w Rudniku zostały uchwalone w 2008 r. Przez ten czas przewodniczący rady otrzymywał 1500 zł miesięcznej diety, a wiceprzewodniczący po 800 zł. Za udział w sesjach radni otrzymywali po 200 zł. Przewodniczący komisji otrzymywali po 150 zł za każdorazowy udział w jej pracach, zaś członkowie komisji po 100 zł.

Wzrosła pensja burmistrza Grochowskiego

Radni gminy Rudnik nad Sanem podnieśli też pensję burmistrza Waldemara Grochowskiego. Było to konieczne w związku z obowiązującym nową ustawą o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Uchwalone przez radnych wynagrodzenie burmistrza wynosi 17523 zł brutto, w tym wynagro-

dzenie zasadnicze – 9225 zł, dodatek funkcyjny – 2835 zł, dodatek specjalny – 3618 zł oraz dodatek za wysługę lat – 1845 zł.

Uchwała obowiązuje z mocą od 1 sierpnia 2021 r.

Poprzednie wynagrodzenie burmistrza Grochowskiego zostało uchwalone w listopadzie 2018 r. i wynosiło 10180 zł brutto.

W Harasiukach diety też urosły

Podwyżka diet nie ominęła radnych z Harasiuk. Na przedświątecznej sesji zdecydowali o przyznaniu sobie wyższych diet. Dodajmy, że radnym z gminy Harasiuki przysługują diety ryczałtowe miesięcznie, czyli są wypłacane bez względu na liczbę posiedzeń rady gminy czy komisji. Poprzednie diety były uchwalone przed rokiem.

I tak przewodniczący rady gminy będzie otrzymywał dietę w wysokości 1880 zł miesięcznie, poprzednio było to 1340 zł. Wiceprzewodniczący rady otrzyma 940 zł (było 670 zł). Przewodniczący komisji rewizyjnej dostanie dietę w wysokości 900 zł (było 640 zł), jej wiceprzewodniczący 780 zł (było 560 zł), zaś członkowie 700 zł (było 500 zł). Przewodniczący komisji stałych mogą liczyć na miesięczną dietę w wysokości 830 zł (było 590 zł), wiceprzewodniczący komisji stałych dostaną 740 zł (było 530 zł), zaś członkowie tych komisji 670 zł

(było 480 zł). Pozostali radni mogą liczyć na 550 zł diety (było 390 zł).

Diety radnych ulegają obniżeniu o 25 procent za każdą nieusprawiedliwioną nieobecność w danym miesiącu na sesji bądź komisji.

Wójt Kiszka z podwyżką

Podwyżka nie ominęła też wójta gminy Harasiuki. 21 grudnia radni zdecydowali o uchwaleniu nowego wynagrodzenia dla wójta Krzysztofa Kiszki. Podjęcie uchwały to skutek zmian w ustawie o wynagradzaniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Uchwalone na przedświątecznej sesji wynagrodzenie wójta wyniesie 16549,5 zł brutto. Na tę kwotę złożą się: wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 8712,50 zł, dodatek funkcyjny – 2677,50 zł, dodatek specjalny – 3417 zł oraz dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 procent wynagrodzenia zasadniczego, czyli 1742,5 zł.

Uchwała weszła w życie z dniem podjęcia, czyli 21 grudnia, i ma zastosowanie do wynagrodzenia należnego od 1 sierpnia 2021 r. Oznacza to, że wójt otrzyma wyrównanie swojej pensji należne od 1 sierpnia.

Dodajmy, że poprzednie wynagrodzenie wójta zostało uchwalone w 2018 r. i wyniosło 9120 złotych brutto. Do tej kwoty doliczany był dodatek za wieloletnią pracę.

(dag)

Blisko milion dofinansowania do remontu dróg

Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dla Rudnika. Samorząd otrzymał blisko milion złotych dotacji. Środki zostaną przeznaczone na przebudowę trzech ulic na osiedlu Górka.

– Cieszę się, że tak duże wsparcie trafia do Rudnika nad Sanem. Dzięki panu Rafałowi Weberowi – sekretarzowi stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Dzięki możliwościom, jakie daje Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, przyspieszamy powstawanie nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej w naszym mieście. Wszystko po to, żeby po drogach jeździło się nam wygodniej i bezpieczniej – mówi Waldemar

Grochowski burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem.

Przypomnijmy, umowę na przebudowę tych dróg podpisano z firmą „Molter” 16 grudnia. Całość inwestycji opiewa na 1 725 791, 20 zł, z czego blisko 60% czyli 997 320, 00 zł pokryje dofinansowanie z rządowego programu.

(dag)

Słodki prezent dla dzieci od pszczelarzy z „Barci”

Wzorem lat ubiegłych tak i w tym roku pszczelarze z Regionalnego Koła Pszczelarzy „Barc” w Bielińcu w gminie Ulanów zorganizowali zbiórkę miodu wśród swoich członków z myślą o przekazaniu go do Domu Dziecka im. Janusza Korczaka w Strzyżowie. Członkowie koła przekazali dzieciom 34 kg różnego gatunku miodu.

Jak tłumaczą pszczelarze, mimo, że ten rok nie był dla nich łaskawy, podzielenie się miodem z dziećmi przyniosło, zarówno pszczelarzom jak i obdarowanym dzieciom, wiele radości.

– Jesteśmy pszczelarzami amatorami, może dlatego czujemy potrzebę dzielenia się z innymi, że możemy chociaż troszkę osłodzić życie i dać troszkę radości, którą było widać na twarzach dzieci podczas przekazania. Niech to będzie taki słodki prezent dla dzieci pod choinkę – mówi prezes „Barci” Wacław Piędel. – Mam nadzieję, że dzielenie się tym słodkim darem, który dają nam pracowite pszczoły przejdzie do tradycji koła. Jak powiedział nam dyrektor domu dziecka, sprawiliśmy wielką radość dzieciom, które takich wesołych, pogodnych i bez trosk dni w swoim dotychczasowym życiu naprawdę niewiele mają. Dla nas, pszczelarzy, jest to wielkie przeżycie, w takich momentach łączy się w oczach kręci, dla takich chwil warto być pszczelarzem i warto żyć.

(dag)



Piękny jubileusz Stefanii Muchy z Sierakowa

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia swoje setne urodziny obchodziła Stefania Mucha z Sierakowa w gm. Harasiuki. Z tej okazji jubilatkę odwiedzili władze gminy i powiatu.

Stefania Mucha, z domu Budzyńska, urodziła się 26 grudnia 1921 r. w Harasiukach. Pomimo wieku wciąż cieszy się dobrą formą i zdrowiem. Wiele w życiu przeżyła. Podczas II wojny światowej przez 5 lat pracowała w gospodarstwie rolnym w Niemczech. Po powrocie do Polski w roku 1947 wyszła za mąż. Pani Stefania wychowała dwóch synów i doczekała się jedenaścioro wnucząt i 25 prawnucząt.

Jaka jest jej recepta na długowieczność? Tego jubilatka nie zdradza, ale jak podkreślają goścący na jej setnych urodzinach, w domu, w którym mieszka można wyczuć przyjazną atmosferę i wzajemny szacunek.

Okazji urodzin jubilatkę odwiedzili: starosta niżański Robert Bednarz, wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka, przewodniczący radny gminy Dariusz Łebko i zastępca kierownika USC w Harasiukach Jarosław Siek. Samorządowcy złożyli pani Stefanii życzenia i gratulacje, wręczyli kosze kwiatów i prezenty.

(dag)



Pszczelarze przekazali placówce ze Strzyżowa 34 kg miodu

narrator

przegląda nagłówki gazet z 2021 r. i wzdycha
Rok to był z-mieszany: groteski z dramatem
Pandemia znów była życiowym tematem
Głód, tornada, powodzie wciąż Ziemię nękały
A w kosmos... prywatne rakiety latały
Kancelarz Merkel odeszła – znana, szwabska marka
Czekają wciąż Niemcy nowego Bismarcka
Tusk wrócił do Polski, do partyjnej roboty
A Kaczyński obiecał gonić tłuste koty
Łukaszenka migrantów na Białoruś ściąga
Na granicy z Polską gra nimi w ping-ponga
I stare nagranie, w duchu przyjacielskim
Jak Michnik się tuli z... Wojtkiem Jaruzelskim
Kibice zaś piłkarscy inny szok przeżyli
Bo trener polskiej kadry... uciekł do Brazylii

dyżurny prześmiewca

Trybunał Przylebskiej ważył zaś na raty:
– Konstytucja cięższa czy unijne traktaty?
Wojna polsko-czeska wybuchła w Turowie
A Unia Europejska chce nam chodzić po głowie

dyżurny malkontent

Ten „dyktat” Brukseli tak niektórym szkodzi
Że nawet Polexit* po głowie im chodzi
*wyjście Polski z Unii Europejskiej

dyżurny euorosceptyk

Jeśli eurokratom coś tu nie pasuje
To Unia do Polski niech się dostosuje
Nasze tu są jaja i satyra sielska
Polska tutaj szopka – nie jakaś brukselska

narrator

A Stalowa Wola w dziejowym momencie
No bo miasto czeka historyczne... rżnięcie
By rozkwitło na nowo i nabrało czaru
Pod nóż pójdą lasy - tak z tysiąc hektarów!

dyżurny prześmiewca

Prezydent to sprawi, nowy ksiązę COP-u
Lucjusz I Wielki, władca herbu Topór
A gdy wytnie lasy, dumnie wzniesie kark
No bo na tych pniakach stanie wielki... Park
Przemysłowy, rzecz jasna, nowych technologii
Co Stalową Wolę postawią na nogi

dyżurny malkontent

Ktoś tu jednak wcześniej upadł był na głowę:
Rząd, parlament, prezydent. I Lasy Państwowe
To zbrodnia na drzewach, gwałt przyrodzie czynimy
Jeszcze za to rżnięcie słono zapłacimy

dyżurny ekolog

To gorzej niż zbrodnia, to szalony błąd
Zamiast rąbać lasy – wykarczujmy rząd!

dyżurny nadleśniczy

Tak wielka wycinka wielkim jest zaszczętem
A wrzaski zielonych nieważnym są zgrzytem
Bo tylko dwóm miastom, jak Polska szeroka
Zgodę na ten wyrąb dała władza wysoka
Jaworznie na Śląsku i Stalowej Woli
Bo z całego serca chce użyć ich doli
Nadzieja ogromna na przyszłość się wzbiera
Wiwat Leśna Zmiana! Wiwat Lex Izera!*

*potoczna nazwa ustawy o zamianie gruntów leśnych

prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny

Bez tych inwestycji, proszę, tu są dane
Dopiero by miasto miało... przerąbane
Drugi COP wyrośnie, kochani rodacy
I nowych tysiące, tysiące miejsc pracy
Park powstanie wspaniały na Europę całą
Będzie się przez niego miasto rozwijało
Misję COP-u spełnimy we współczesnej dobie
Nawet sam Kwiatkowski zazdrości nam w grobie

dyżurny malkontent

Słynał pan prezydent z wydatków na zbytki
Niech więc i buduje. Ale Park Rozrywkowy
Będzie miało miasto po tym rżnięciu kaca
A Kwiatkowski w grobie raczej się przewraca

narrator

Świetlaną tu wizję prezydent roztoczył
Nawet opozycję w radzie zauroczył
radna Stalowej Woli Renata Butryn (PO)

Pomysł z Parkiem słuszny, choć uwagi mamy
Ale rozwój miasta zawsze popieramy
Być przeciw w tej sprawie jakoś nie wypada
Choć aż taki wyrąb to jednak przesada
A że ma prezydent zapędy księżące
To patrzeć mu będziemy. Na budżet i ręce

dyżurny nadleśniczy

Sam prezydent Duda nad San przybył nawet
By w Stalowej Woli klepnąć specustawę
I obiecał publicznie, są filmy i zdjęcia
Że gdzie indziej nie będzie już takiego rżnięcia

dyżurny ekolog

Ciąć las pod fabryki? Mimo tylu apeli
To przecież jakbyśmy płuca sobie wycieli!
Ta ustawa to furta, przykłady są znane:
– Lasy będą cięte i dewastowane

dyżurny nadleśniczy

Jak słyszę ekologów, cały ten ich bluzg
To myślę, że wcześniej, ktoś wyciął im. Mózg
Z najwyższej więc sosny powtarzam stokrotnie:
– Las jest dla człowieka! Nigdy zaś odwrotnie

narrator

Mamy przecież w Stalowej bardzo wiele lasów
O co więc w tej szopce aż tyle hałasu?
Amazońską puszcze rąbią bez umiaru
U nas tyle krzyku o tysiąc hektarów
Zakłady tu będą tak wysoko techniczne
Że mogą produkować i rakiety kosmiczne!

dyżurny malkontent

W piękną wizję Parku wiele można wpisać
Nawet i rakiety. Ale do... tenisa

dyżurny ekolog

O pewnym zakładzie fama już się wlecze
Gdzie rząd chciał wytwarzać miliony maseczek
Tu, w Stalowej Woli, hala już stanęła

prezydent Lucjusz Nadbereżny

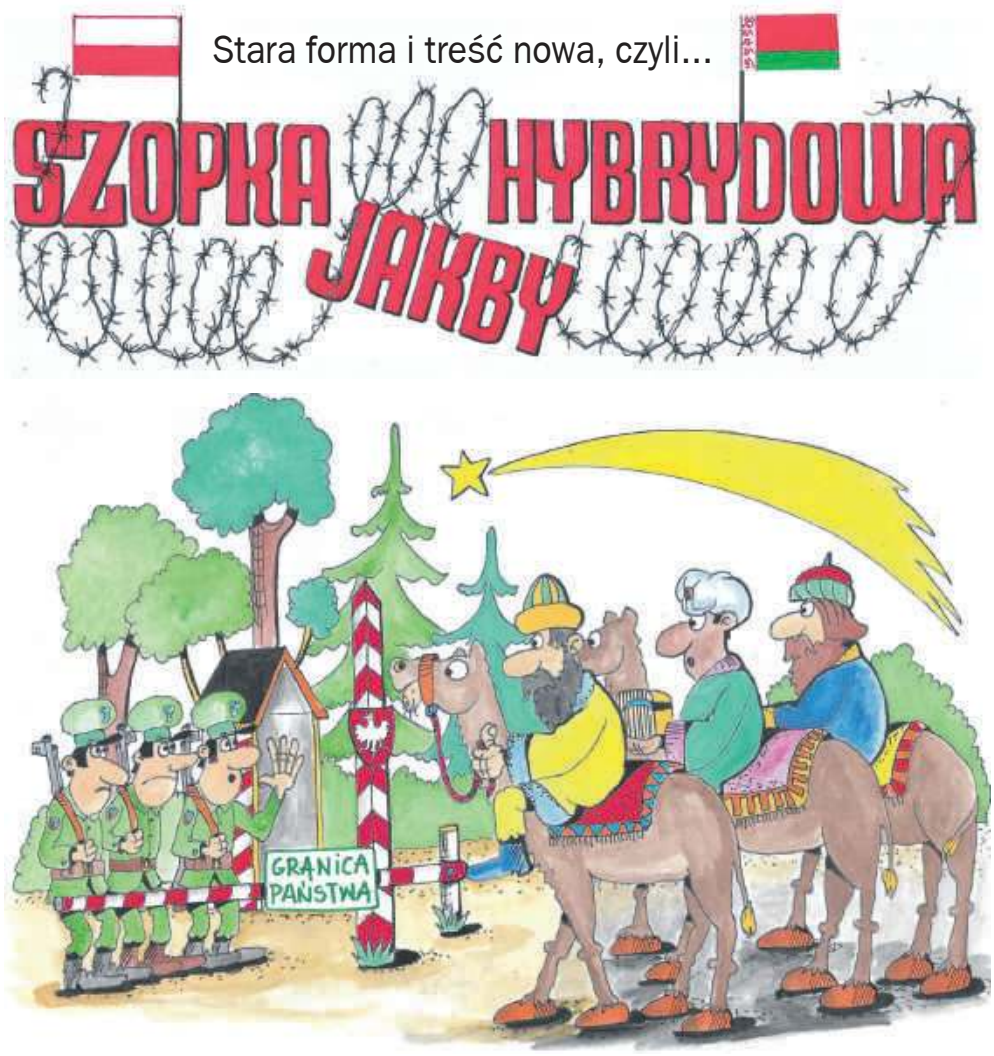
Boleję ja na tą złośliwą fuszercą
Co nam wokół Parku szopkę robi wielką
Jeśli go nie będzie, co przyszłość przyniesie?
Z całym miasta bagażem zostaniemy. W lesie
A mamy tereny, potencjał, tradycje:
– Najlepsze miejsce w Polsce pod te inwestycje
Zaś Lasy Państwowe centymetra nie stracą
Bo innymi działkami w zamian się wzbogacą
Dla Stalowej Woli to dziejowe wyzwanie
Na mapie Europy nowa marka powstanie
A prześmiewcy z tej szopki, co wyrębem gra
Przyznaję nagrodę – laur „Złotego Pnia”

narrator

Tak władza z satyrą czule jest i blisko
A szopka już wbiega na inne boisko

dyżurny kibic

Był to sezon rekordów maestro Lewego
Co bramkarzy traktował jak z Buta. Złotego
Piłkarz niebotyczny, całkiem jak... nie z Polski
Ksiązę wielkiej piłki, Robert Lewan-GOL-ski
Dzięki jego bramkom – radość bez umiaru
A Polska drużyna może dostać... Kataru*
*ewentualny awans do mundialu 2022 w Katarze



Stara forma i treść nowa, czyli...

dyżurny prześmiewca

Na krajowym boisku piękniejsza jest bajka
Bo gdzie tam Lewemu do zagrań Obajtka
Z Pcimia do Orlenu PiS go awansował
A on swą drużynę w spółkach ulokował
W tych sprytnych zagraniach takie ma wyniki
Że mogą się schować piłkarskie hat-tricki
Dworki, działki, mieszkania ma już w swym plecaku
A kiwa Skarb Państwa jak... Lewy w ataku
Wójt, prezes, menedżer – choć posturą kajtek
Daniel „Wszystko może”. Wszystko może Obajtek!

narrator

Żadnej w tym majątku nie znajdziesz przewiny
Na wszystko ma kwity i... słowo rodziny
Narodowym mediom zdobycz przyniósł wałną
Bo Orlen ochoczo kupił prasę lokalną

dyżurny prześmiewca

Wyrwał ją spod jarzma niemieckiego pana
Teraz tym bauerem – polska dobra zmiana
Prawda, niezależność, wreszcie są tu w cenie
Jak więc wolna prasa, to tylko w Orlenie!

dyżurny redaktor

Światową gazetę też kupimy w nim
A tytuł jej będzie „New York Orlen Pcim”
Szkoda tylko, że nie mógł TVN-u kupić
By łgarstwa tej stacji wreszcie ukatrupić

Ład medialny w Polsce byłby wtedy zdrowy:
– Żadnej propagandy i fałszywej mowy

dyżurny telewidz

Wreszcie jeden przekaz u wszystkich by gościł:
– Dobra zmiana i tylko dobre „Wiadomości”
Chyba, że o Tusku będzie to opinia
Bo on wszystko teraz „fur Dojszland” wyczynia
Prawo jazdy stracił – wstyd ciągle przełyka
Hulajnogą teraz niech po Polsce bryka

dyżurny prześmiewca

Telewizja Publiczna z dobrych form wybiera
Oglądamy więc w Polsce... TVP-Korea
Trzeba poukładać te klocki medialne
Żeby znały miejsce i były lojalne
Skrót TVN nawet mógłby zostać na klockach
A znaczyłby wtedy: TVNowogrodzka

narrator

Żalotne to żarty, marne skojarzenia
Gdy się nie ma w szopce nic do powiedzenia
Ma „Tefalen” koncesję, lecz spokojnie, pomóż
Władza wpłynie z przekazem i do tego kanału

dyżurny prześmiewca

Lub transakcję wymienną z USA zrobimy:
– Wy sprzedacie „Tefalen”, my zcolgi kupimy
Będzie Ameryka na te plany lasa
Bo droższa od wartości okaże się kasa
Piękny będzie widok: – Na bok, z drogi śledzie!
Bo Kaczyński z kotem na Abramsie jedzie

narrator

W końcu i prześmiewca gada coś normalnie
Polska ten interes załatwi legalnie
Prezesa w tym głowa, pomysłami błysnie

dyżurny prześmiewca

Chyba, że przed kamerą trochę sobie przyśnie
Spełniłby się wtedy wielki jego sen:
– Zdobędzie Abramsy oraz TVN!

W Sejmie nawet mu wyszła ta szarża kozacka
Lecz Duda rąbnął wetem. Tak trochę... zniecka

dyżurny malkontent

Mamy już na głowie wielką dziurę. W ziemi
Przyjaźń polsko-czeską diabli tutaj wzięli
To kopalnia Turów (elektrownia z boku)
Co Czechom przeszkadza i solą jest w oku

narrator

A skończyło się wszystko europejską chryją
Bo Pepiki pod Polską aż w Brukseli ryją
Płaczą, że kopalnia środowisko psuje
Że po czeskiej stronie wody im brakuje
Europejski Trybunał przystał do ich chóru
I nakazał Polsce zamknąć groźny Turów
A że wola sądu nie była spełniona
W euro karę mamy. Dziennie pół miliona!

dyżurny prześmiewca

Przez kopalnię Turów i górnicze szkody
Także Rumcajs i Krecik cierpią na brak wody
By więc jakoś znieśli tę suchą niedolę
Kumple z Polski pomogą, jak Bolek i Lolek
I by cały konflikt zakończyć z humorkiem
Kopalnię nam zamkną Żwirak z Muchomorkiem

dyżurny sztygar

Te pretensje o wodę – grubo przesadzone
Mogą Czesi z wiadrami iść na polską stronę
Sędziom zaś w Brukseli przyda się tąpnięcie:
– Nie można kopalni zamknąć na pstryknięcie!
A na tej aferze euro nie tracimy
Bo z tych kar za Turów... figę zapłacimy

dyżurny prześmiewca

Gdy Bruksela za karę fundusze nam zajmie
My zajmijmy Zaolzie. No i będzie fajnie

dyżurny euorosceptyk

Nie damy się Unii, mamy swoje racje
Przetrwamy zwycięsko brukselską okupację
A za te wyroki, słowa ślemy czułość:
– Tu jest Polska, kochani. Pocałujcie się w TSUE!*

*Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

narrator

A jak Patryk wyliczył, gość nie byle Jaki
Tak naprawdę Bruksela ma nas za buraki
Myśli, że bilansu nikt u nas nie bada
A tymczasem to Polska do Unii dokłada

dyżurny euorosceptyk

Przesłanie Jakiego pojmuje więc w lot
Unię czas wydoić i przegnać za plot!
Premier Morawiecki – myślł to całkiem zbożna
Niech doi tę krowę, póki jeszcze można

dyżurny prawnik

Prawa krajowego nie damy na straty
Konstytucja tu rządzi, nie eurotraktaty
Nasz polski Trybunał mądrze nad tym radził...



dyżurny prześmiewca
...I unijne prawo do kąta posadził
Poradziła sobie Julka* znakomicie
Prezesa wybranka, towarzyskie odkrycie
Ma talent kucharki oraz uśmiech fajny
I tytuł jak trzeba: magister zwyczajny
Prezes o smak prawa nie martwi się wcale
Skoro ma kucharkę wierną w Trybunale
**Julia Przyłębska, prezes Trybunału Konstytucyjnego*

narrator
Nadzwyczajnie przerywam takie złośliwości
Nie pozwolę obrażać sędziowskiej godności
Nie tytuły ważne, kto i jak uczony
Nie brak profesorów, co plotą androny
Magister Przyłębska zasłynęła przed światem
Broniąc Konstytucji przed unijnym dyktatem

dyżurny malkontent
Cenę za ten występ zapłacimy słoną
Niech więc Bóg nas broni przed taką obroną!
Myślą nasi rządzący, że są szczerwane lisy:
– Biorą z Unii kasę, lecz depczą przepisy

dyżurny ekonomista
Narodowy Bank Polski takie ma wyniki
Że nam niepotrzebne te euro-srebrniki
Dumne hasło niechaj, rząd nasz w życie wciela:
– Nie złamie nas Moskwa, nie kupi Bruksela!

dyżurny prześmiewca
Ta niedobra Unia kasę trzyma na razie
Na plan odbudowy Polski po zarazie

podkarpacki poseł Grzegorz Braun (Konfederacja)
Żadnej w Polsce zarazy nie było i nie ma
Pandemia to wymysł i globalna ściema
Fałsz ten całej ludzkości wbijany jest w głowę
Lecz są u nas gminy, choćby jak Jeżowe
Gdzie mądrzy mieszkańcy uwieść się nie dali
I tak zwane szczepienie zbiorowo olali
Wierzę, że rodacy doznają olśnienia
I powstaną strefy. Wolne od szczepienia

narrator
Gdy minister zdrowia odwiedził Jeżowe
Przeciwnicy szczepień ruchy wszelkie niezdrowe
Zagłuszali spotkanie, szopkę urządzili
Ministrowi nawet taczkę podstawili

poseł Grzegorz Braun
Do ministra zdrowia z szopki wołam dzisiaj:
– Szczęść Boże, zbrodniarzu! Będiesz pan tu wisiał!

narrator
Takie zawołanie kulturze jest obce
Wykluczam więc posła z udziału w tej szopce

dyżurny malkontent
Szkoda, że pandemii wykluńczył się nie da
Bo ze szczepieniami, w Polsce wielka bieda
Drugą dawkę przyjęła trochę większa połowa
Nie chroni nas zatem odporność zbiorowa
Pandemiczne fakty tak się u nas mają:
– Na zakazy, maseczki Polacy... kichają
Żeby COVID-owej uniknąć więc czkawki
Na jad czwartej fali trzeba trzeciej dawki

narrator
Gdy zaraza wróciła do Stalowej Woli
Pan starosta wygarnął, co go w duszy boli
Że przez pielęgniarki COVID znów zahaczył
Bo nie cały personel zaszczepić się raczył

dyżurny prześmiewca
Siostry więc mu na to, że zarzut fałszywy
A staroście życzyły... mocnej lewatywy
Publicznych przeprosin także zażądały
A przypadki COVID-u znów się nasilały

starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny
Ja tylko wskazałem, jakie mamy skutki
Zarazy nie roznoszą przecież krasnoludki
Gdy nie ma objawów, trudno tak bez pudła
Wskazać zarażonych i zakażeń źródła
Lecz te moje słowa, tak z serca podane
Zostały widocznie opacznie zrozumiane
Bardzo cenię pracę pielęgniarek, lekarzy
A masowe szczepienie ciągle mi się marzy

dyżurny prześmiewca
Gdy więc, nie daj Boże, zachoruje starosta
Czy pochyli się nad nim nieszczepiona siostra?

narrator
Nowy teraz wątek wplątam nie bez racji:
– Potrzeba dziś w Polsce lepszej edukacji
By świątłego Polaka z gliny tej ulepić
Trzeba dobrą wiedzę w młodości... zaszczepić

dyżurny malkontent
Perspektywy szkolnictwa widzę bardzo marne
Gdy do boju ruszył imć Zawisza Czarnek
Rycerz edukacji od siedmiu boleści!

Pogromca pedałów, piewca cnót niewieścich
Szkołami chce rządzić jak jakiś dyktator
A panem w oświacie będzie... Pan Kurator

dyżurny kurator
Ta jego krucjata piękna jest i mądra
To powrót do tradycji, do zdrowego... jądra
Nowego Polaka wypieczę w swej szkole
Z dumnym średniowieczem wyritym na czole
Oczyści przedszkola, szkoły i uczelnie
Z dewiantów i gender, co mącą bezczelnie
Rycerz z niego bitny, co z kursu nie zbłądzi
Lewakom, feministkom Grunwald on urządzi!

dyżurny prześmiewca
Gdy krucjatą pogoni liberalne zło
Może mu się jednak trafić... Waterloo

narrator
Jakby mało nam było kłopotów w Europie
Ktoś inny pod władzą jeszcze dołki kopie
Od połowy roku wyciek trwa mailowy:
– Na prywatnych skrzynkach rządowe rozmowy

dyżurny prześmiewca
Poufne narady w oparach skandalu
A wszystko podane na ruskim portalu
Kuchnia tego rządu: przekręty i strachy
Niesmaczne potrawy, niemiłe zapachy
Z dworu rady ministrów, z talerza Dworczyka*
Wszystko to nam teraz Internet podtyka
**Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera*

dyżurny malkontent
Może więc za karę wylać tego „kucharza”
Skoro taki bigos przez niego się zdarza

dyżurny prześmiewca
Za ciąg niestrawności, co smak nam zabiera
Szeffa kuchni czas zwolnić. To znaczy premiera
Za to jego żona, umie zbierać plony
Z działki wycisnęła bardzo grube miliony

narrator
Niesmaczne to żarty, odgrzewane kotlety
Wojna hybrydowa z Polską trwa, niestety
Łukaszenka z Putinem na granicy knują
A hece opozycji bardzo im pasują
Musiał rząd pokazać, że do wojny gotowy
Wprowadził stan wojenny. Pardon, wyjątkowy

dyżurny pogranicznik
Opozycja migrantów chce tu witać mile
A tam terroryści, zoo- i pedofile
Całe hordy ruszyły na nas z Białorusi
Polska od tej fali odgrodzić się musi
Aby strzec granicy przed inwazją liczną
Białoruś oddzielimy zaporą techniczną

dyżurny prześmiewca
Drut, co już tu leży, przynosi wyniki
Bo migrować nie mogą żubry oraz dziki
Jedno też pytanie chodzi mi po głowie
Jak ze Wschodu do Polski dotrą Trzej Królowie?

narrator
Dość tych kiepskich żartów i złego klimatu
Potrzebna jest szopce dobra zmiana. Tematu

dyżurny prześmiewca
W spółkach Skarbu Państwa dobry klimat stoi
Bo doją je tylko władzy sami swoi
Trąbią o tym media i mówi ulica:
– Zjednoczona oplata spółki... Ośmiornica

narrator
Sam prezes Kaczyński, świadom tych kłopotów
Zdiagnozował w partii syndrom tłustych kotów

dyżurny prześmiewca
Krewni i znajomi, kumple i pociotki
Różne tłuste koty oraz tłuste kotki
Każda gruba szycha ma swoją gromadę
Dobrze jest mieć „wujka”, co znajdzie posadę

narrator
To dojenie spółek wcale nie jest nowe
Każda władza zagarnia posady państwowe
Lewica, Platforma, a ludowcy zwłaszcza
Też byli pazerni, by stołki zawłaszczać

dyżurny prześmiewca
Teraz spółki obsiadła partyjna wręcz stonka
Czy na tę zarazę też potrzebna szczepionka?

narrator
By szopce przydać smaku oraz estetyki
Czas zajrzeć do kuchni. Polskiej polityki

dyżurny kucharz
Po niesmacznych tarciach, wewnętrznym kryzysie
Zmieniło się trochę w głównym jadłos-PiS-ie
Przystawkę z Gowina Prezes w końcu strawił
Niestrawności się przy tym wcale nie nabawił
Bo po degustacji oraz analizie
Szybko wstawił do karty resztki po Kukizie

dyżurny prześmiewca
A gdy któryś poseł w PiS-ie nie chce zostać
Apetyczną posadę w banku musi dostać
By utrzymać władzę – władza wszędzie pełza
I przeżyła wiele. Nawet pasztet „Mejsa”**
Gdy zaś w Sejmie czasem większości brakuje
To Laska Marszałkowska nad menu panuje
Bo gdy opozycja wygra głosowanie
Trzeba je powtórzyć, choćby na kolanie
Ma tu pani marszałek siły niespożyte
A imię jej nowe: Reasumpcja Witek
**poseł Łukasz Mejsa, bohater jednej z afer*

narrator
Opozycja także swoje dania smaży
Bo koryto władzy ciągle jej się marzy

dyżurny prześmiewca
Platforma w sosie własnym kisi się i pluska
Hołowni nie pasi być przystawką Tuska
Ludowcom poparcie za stodołą spadło
Coraz mniej Polaków lyka chłopskie jadło
A Biedroń z Czarzastym kongres urządzili
I Nową Lewicę sobie wysmażyli

dyżurny historyk
Łza się w oku kręci, kiedy o tym słyszę
Był już kiedyś kongres, drodzy towarzysze
Partia tam powstała, władzy wzięła ster
Wiekopomne jej imię to PZPR!

dyżurny prześmiewca
Ma Włodek Czarzasty łeb nie od parady
W partii więc stosuje... leninowskie zasady
Tych, co chcieli go ruszyć, podkopać pozycję
Skasował lub skazał na partyjną banicję
Tercet znanych twarzy w partii już nie kwęka:
– Pozbył się Millera, Senyszyn, Rozenka
To koniec na lewicy podjazdowych gier
Teraz Biedroń z Czarzastym trzymają za ster

dyżurny malkontent
Ja za głowę się trzymam, mocno raz za razem
Bo energia, paliwa wciąż drożeją. Gazem!
Dla portfela to niesie kosztowne kłopoty
Symbolem benzyna: za litr po 6 złotych!
A proste zadanie rozsądza mi łeb
Wydusić z premiera: – Po ile jest chleb?

dyżurny prześmiewca
Za to, że tak zdrożał w Polsce gaz i prąd
Tusk z Brukselą są winni. Broń Boże, nie rząd
Polski Ład, na szczęście, rząd Polakom dał
Choć złośliwcy mówią, że to Polski Wał

narrator
A ja nowym wątkiem teraz się zachwyce
Ma wreszcie Stalowa swoją obwodnicę!
Ma ją razem także miasteczko pobliskie
Obwodnicą bowiem podzieliła się z Niskiem

dyżurny malkontent
Od razu protesty zaczęły się liczne
No bo gdzie zniknęły ekrany akustyczne
Mieszkańcy, działkowcy narzekają teraz
Że przez obwodnicę hałas im doskwiera



radny Stalowej Woli Dariusz Przytuła (PO)
Apel z podpisami został więc wysłany
Żeby jak najszybciej postawić ekrany
Dała władza wcześniej taką obietnicę
Ale bez ekranów mamy obwodnicę

wiceminister infrastruktury Rafał Weber (PiS)
Opozycja teraz hałas wielki robi
A to przez nią kulała budowa tej drogi
Gdy Platforma rządziła, prawda była taka:
– Obwodnica Stalowej utknęła w burakach
Przez Tuska kolesiów była o nią trwoga
I jedną tylko nitkę ma dzisiaj ta droga

dyżurny prześmiewca
Zanim więc ekrany na hałas pomogą
Apel głośny wznoszę: – Ciszej nad tą drogą!

narrator
Inny teraz wątek już do szopki płynie:
– Nisko ma swój zalew piękny w Podwolinie

dyżurny malkontent
Trudno tu przez lata było pobuszować:
– Zabraniano całkiem kąpać się, wędkować
Pływać wciąż nie wolno tutaj motorówką
Lecz tylko kajakiem, najwyżej żaglówką

dyżurny prześmiewca
Czy zalew nie powstał z wyborczej intencji
By Waldek nim płynął do nowej kadencji?

burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk
Ktoś od lania wody upadł tu na głowę
Zalew ma znacznie przeciwpowodziowe
Za burmistrza Ożimka pomyśl ten wypłynął
Stynie teraz Nisko swoją „Podwoliną”

dyżurny prześmiewca
Ma więc Nisko do sławy radosne powody
Bo słynęło często ze... skażonej wody

burmistrz Waldemar Ślusarczyk
Pieniędzy na zalew wylano niemało
Lecz teraz jest naszą atrakcją wspaniałą!

dyżurny prześmiewca
Z „Podwoliną” przekaz do wyborców dociera
Jaki atrakcyjny jest i sam Waldemar

narrator
I tak nowy wątek w szopce teraz gości:
– Jak gminy nam płyną ku nowoczesności
Ulanów ambitnie do Nieba się zwraca
Na energię słoneczną mieszkańców nawraca

burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz
Ta zielona energia to wspaniały zwrot
Ochroni nasz mikroklimat, tak bogaty w jod
A jest go tu w powietrzu ilość tak niemała
Jakby nasza gmina nad morzem leżała

dyżurny prześmiewca
Promienna więc przyszłość z tym jodem się skrzy
Choć nie jest to przecież... J-23
Fotowoltaiczną przyjął burmistrz pozę
Czy projekt zaiskrzy? Powiedzmy, że mOZE*
**OZE – Odnawialne Źródła Energii*

narrator
Zaklikowa wkrótce nie poznamy na oczy:
– Tak burmistrz Toczyski inwestycje toczy
Długa też jest lista zmian, co tutaj będą
Będzie w końcu Zaklików miastem pełną gębą!

dyżurny prześmiewca
O władzy oblicze także się postara
Tak, by Urząd Miejski nie straszył jak barak
Gracz z niego, co również gminę usportowi
Za stadion w budowie – ho-Sanna* burmistrzowi!
**klub piłkarski Sanna Zaklików*

narrator
I w sąsiedniej gminie, w Radomyślu nad Sanem
Wójt, choć skromnej postury, sukcesy ma znane
Lider Edukacji, Jakości Kształcenia
Srebrny Krzyż Zasługi dostał z wyróżnienia

dyżurny prześmiewca
Taka tego wójta widać jest natura
Kieszonkowy Pyrkosz pędzi jak... wichura

narrator
A szopka do końca występu dociera
Z Nowym Rokiem nowy horyzont otwiera
Co nam więc przyniesie? Nadzieję czy zmyły?

Nowy Rok 2022
Polityczne szopki, życiowe wybory
Skandal z podsłuchami runie wielkim susem:
– Czy władza nas szpieguje groźnym Pegasusem?
Ruszy szybciej z posad cała nasza Ziemia
Lecz wciąż będą z nami pani i pan Demia

narrator
Utkniemy z zarazą czy zrobimy skok?
Te wszystkie prognozy sprawdzimy. Za rok!

Samorząd powiatu przyjął budżet na 2022 rok. 80 mln zł na inwestycje

135 mln zł planuje w tym roku wydać Starostwo Powiatowe w Nisku na realizację zadań budżetowych. Znaczna część tej kwoty zostanie przeznaczona na inwestycje. Te prowadzone będą na drogach, w szkołach oraz szpitalu. – Zaplanowaliśmy bardzo ambitny budżet, budżet historyczny, po raz pierwszy przekraczający 100 mln zł – mówił po jego uchwaleniu starosta niżański Robert Bednarz.

Budżet Powiatu Nizańskiego na 2022 rok uchwalono tuż przed Bożym Narodzeniem. Na odbywającej się 22 grudnia sesji, zanim rada powiatu przegłosowała budżet na nowy rok, zapoznała się i uchwaliła Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2022-2034. Kilkadziesiąt minut później radni głosowali nad budżetem na 2022 rok. Za jego przyjęciem głosowało 15 radnych, przeciw zagłosował tylko radny Władysław Pracon, zaś radni Łukasz Ludian, Karol Wołoszyn i Andrzej Tofilski wstrzymali się od głosu.

Budżet na 2022 rok w liczbach

Planowane w budżecie powiatu na 2022 rok dochody określono w wysokości 91 mln zł, natomiast wydatki mają wynieść aż 135 mln 210 tys. zł, w tym wydatki majątkowe 65 mln 282 tys. zł. Różnica między dochodami i wydatkami, czyli planowany deficyt budżetu, ma wynieść w tym roku 44 mln 210 tys. zł. Wartość kosztorysowa wszystkich inwestycji zaplanowanych w budżecie powiatu na 2022 rok to 80 mln 30 tys. zł.

Starosta niżański Robert Bednarz, mówiąc o nowym budżecie podkreślał, że patrząc na założenia w nim zawarte, jest to kolejny bardzo wysoki budżet dla Powiatu Nizańskiego.

– Przygotowany projekt budżetu uwzględnia oczekiwania i potrzeby mieszkańców powiatu niżańskiego, które były artykułowane przez radnych Rady Powiatu Nizańskiego, władze samorządowe gmin, lokalnych liderów, sołtysów, przewodniczących osiedli, mieszkańców, którzy artykułowali swoje propozycje podczas różnych spotkań, zebrań – podkreślał starosta Robert Bednarz i dodał, że przyjęty przez Radę Powiatu Nizańskiego budżet zakłada realizację zadań na terenie każdej z gmin oraz daje perspektywę wprowadzania i realizacji dodatkowych zadań.

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom oraz mając na uwadze nasze możliwości, w tym głównie pozyskanie środków z zewnątrz, zaplanowaliśmy bardzo ambitny budżet, budżet historyczny – po raz pierwszy przekraczający 100 mln złotych, budżet, który pokazuje możliwości realizacji zadań własnych, ale też budżet, który te zadania własne w dużej mierze zawiera, zadania, które będą realizowane z wykorzystaniem środków pozyskanych ze źródeł zewnętrznych. Patrząc na opracowany projekt budżetu i możliwości, które są przed nami, perspektywy nowych programów i projektów mogą powiedzieć, że jest to projekt budżetu, który zakłada realizację bardzo dużej liczby zadań inwestycyjnych, jeśli chodzi o wartość kwotową – mówił starosta.

Nisko dyskryminowane?

– Pan starosta podkreśla, że budżet na 2022 rok jest historyczny, rekordowy. Nie sposób się

z tym zgodzić. Szkoda tylko, że zapisy budżetu świadczące o tej wyjątkowości są mało prawdziwe. Jest to budżet na pewno z rekordowym deficytem – ponad 44 mln zł i rekordowym kredytem, jaki do tej pory był zaciągany. Nie jest to w większości budżet bazujący na wypracowanych oszczędnościach z poprzednich lat, które pozwoliły na zwiększone wydatki, tylko w głównej mierze na zaciągnięciu kredytu – podnosił radny Władysław Pracon. – Jest kilka rzeczywiście rekordowych zapisów w tym budżecie. Jednym z nich jest kwota przeznaczona na działania inwestycyjne na drogach na terenie gminy i miasta Nisko. To nie jest po raz pierwszy, to jest tendencja od kilku lat, że gmina Nisko jest gorzej traktowana niż pozostałe gminy, chociażby Jeżowe czy Ulanów. Co za tym stoi? Kto stymuluje takie podziały? Zostawiam to bez komentarza.

Jak wyliczał radny Pracon, na ogólną kwotę przeszło 42 mln zł na inwestycje na drogach, w gminie Nisko zaplanowano tylko dwa projekty na kwotę 350 tys. zł.

– Stanowi to 0,8 procenta wszystkich środków – mówił niżański radny. – Jest to nieporozumienie, jest to planowe działanie. Nie wiem tylko w jakim celu. W latach poprzednich wysokość nakładów też odbiegała od innych gmin.

Władysław Pracon przypomniał, że w Zarządzie Powiatu Nizańskiego nie ma ani jednego radnego z gminy i miasta Niska.

– Na początku kadencji, kiedy tworzył się skład zarządu, zgłaszałem obawy, że gmina Nisko może być gorzej traktowana, bo jako jedyna gmina nie zasłużyła sobie na członka zarządu powiatu pochodzącego z tej gminy. Dostawałem wówczas zapewnienia od pana przewodniczącego i radnych PiS, którzy są z terenu gminy Nisko, że będą czuwać, aby gmina Nisko nie była dyskryminowana. I nic takiego nie nastąpiło – wspominał Pracon. – Ci radni albo zmienili miejsce zamieszkania i nie mieszkają w gminie Nisko, bo o tej gminie nie pamiętają, tylko pamiętają o innych gminach albo po prostu utracili swobodę wyrażania swojego zdania i zostali stłamszeni przez narzuconą im dyscyplinę. Jest to szczególnie przykre, że gmina jest tak traktowana w sytuacji, gdy pan burmistrz gminy Nisko jest gotowy do współpracy.

Nasz program obejmuje cały powiat

– Mam świadomość, że każdy radny reprezentujący dany okręg, daną gminę, zawsze będzie chciał, żeby w jego gminie w tym budżecie było jak najwięcej inwestycji. Ja to rozumiem. Natomiast patrząc na wszystkie działania, jakie zostały zaplanowane, są to działania, na które wszyscy czekaliśmy. Wszyscy radni się zgadzali, że droga Haraśki – Krzeszów jest bardzo waż-



FOT. KAMILA BRZEZIŃSKA

Na liście inwestycji, które powiat planuje zrealizować w tym roku, jest m.in. przebudowa ulicy Tysiąclecia w Nisku

na, że Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy jest bardzo ważny, szpital i jego rozbudowa są bardzo potrzebne. Biblioteka pedagogiczna w Nisku wiemy jak wygląda, do tej pory była nie w pełni dostosowana do osób niepełnosprawnych. Zgadzałem się wielokrotnie z taką argumentacją. Dziś widzę, że jest jakieś poróżnienie – odniósł się do wypowiedzi radnego Praconia oraz innych opozycyjnych radnych, starosta Robert Bednarz. – Myślę, że to wynika z tego, że każdy chciałby, widząc, że są naprawdę duże kwoty, by te duże kwoty szczególnie dotyczące dróg, były u niego w gminie. Nie da się tak szanowni państwo. Nie da się zawrzeć w budżecie tyle środków, żeby mogły odpowiadać wszystkim potrzebom i wszystkim zadaniom inwestycyjnym. Nie da się. Myślę, że rokrocznie realizujemy program inwestycyjny, który obejmuje cały powiat.

Przeszło 42 mln zł na inwestycje drogowe

Przywoływane przez radnego Praconia i starostę Bednarza inwestycje drogowe w powiecie opiewają na ogromną kwotę. Na przebudowy i budowy dróg oraz przejść dla pieszych, a także dokumentację projektową na ich przebudowę i budowę w tegorocznym budżecie przeznaczono prawie 42 mln 637 tys. zł.

Na liście inwestycji, które doczekają się realizacji w 2022 roku, jest m.in. dokończenie przebudowy drogi powiatowej Bieliny – Nowa Wieś na odcinku Bukowina – Ryczki, drogi powiatowej 1069R od drogi wojewódzkiej nr 858 w Krzeszowie, drogi Krzywdy – Zaborzyny, Krzywdy – Wólka Łętowska oraz Groble – Krzywdy – Łętownia. Powiat planuje także przebudowę drogi powiatowej Szyperki – Jarocin.

W budżecie powiatu zaplanowano także budowę i przebudowę przejść dla pieszych na drogach powiatowych w Krzywdach, Jarocinie, Rudniku nad Sanem, Krze-

szowie, Kurzynie Średniej oraz w Przedzelu, Hucie Krzeszowskiej, w Nisku, Ulanowie, Nowym Narcie, Krzeszowie Górnym i Bielinach.

W tym roku wzdłuż dróg powiatowych powstaną też ciągi pieszo-rowerowe oraz chodniki m.in. na odcinku Krzeszów – Łazów oraz w Krzywdach, a także na odcinku Wólka Tanewska – Dąbrówka, w ciągu drogi powiatowej Spokojna – Studzieniec – Jastkowice, w Kurzynie Średniej oraz w miejscowościach Cholewiana Góra i Nowy Nart,

Wśród inwestycji drogowych nie sposób nie wspomnieć o planowanej przebudowie drogi powiatowej Ulanów – Rudnik wraz z przebudową mostu na Sanie, przebudowie drogi Jata – Zalesie – Sójkowa w miejscowości Zalesie, Jeżowe – Wola Raniżowska w miejscowości Nowy Nart wraz z przebudową przepustu w Jeżowie oraz odcinka drogi Bieliny – Nowa Wieś w Hucisku. Ulica 1000-lecia oraz ulice Kolejowa i Dworcowa w Nisku, ul. Rzeszowska w Rudniku nad Sanem także znalazły się wśród zaplanowanych na ten rok inwestycji.

Inwestycje nie ominą też szkół

W budżecie Powiatu Nizańskiego na 2022 rok znalazły się również: przebudowa łazienki w budynku Powiatowego Urzędu Pracy dla potrzeb osób niepełnosprawnych, zagospodarowanie budynku po byłym LO w Rudniku na potrzeby oddziałów przedszkolnych, wczesnego wspomagania rozwoju dziecka oraz oddziałów rewalidacyjno-wychowawczych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem i termomodernizacja budynku użyteczności publicznej w Nisku przy ul. Paderewskiego 4, w którym mieści się m.in. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.

W ramach inwestycji w oświecenie zaplanowano także budowę kompleksu sportowego przy

Zespole Szkół w Rudniku nad Sanem. Powstanie tu boisko wielofunkcyjne, bieżnia prosta dwutorowa, mini tor gokartowy, skatepark, ścianka wspinaczkowa i park kalisteniczny.

Samorząd powiatu wciąż będzie wspierał swoimi środkami rozbudowę i przebudowę części Szpitala Powiatowego w Nisku, przeznaczy też część środków na zakup aparatury i sprzętu medycznego dla placówki.

(dag)

krótko

W Rudniku nad Sanem zamontowano czujnik powietrza

Od nowego roku każdy mieszkaniak gminy może na bieżąco sprawdzać informacje o jakości powietrza w mieście i gminie. Czujnik został zamontowany przy boisku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Rudniku nad Sanem.

– Zanieczyszczenie powietrza to czynnik, który istotnie wpływa na jakość życia. Stacje monitorujące są narzędziem do walki ze smogiem, stąd też chcemy podnieść świadomość mieszkańców na ten temat. Każdy będzie mógł ocenić, jak swoimi działaniami i zachowaniami wpływa na jakość tego czym oddychamy – wyjaśnia Waldemar Grochowski, burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem.

Wyniki pomiarów na bieżąco podawane są za pośrednictwem strony internetowej: <https://powietrze.gios.gov.pl/pjp/current>, za pomocą aplikacji mobilnej Syngeos – dostępnej na urządzenia z systemem Android oraz iOS.

Za pomocą indeksu jakości powietrza, który oznaczony jest kolorami od zielonego do bordowego można odczytać dane dotyczące jakości powietrza w czasie rzeczywistym.

Opis zawiera informacje, czy zanieczyszczenie powietrza niesie ryzyko zagrożenia dla zdrowia oraz czy można bezpiecznie przebywać na wolnym powietrzu i wykonywać dowolną aktywność, bez ograniczeń. Podawane są również średnie dane z ostatnich 24 godzin oraz kilku dni.

(dag)

Anioły Izy Habudy

Do końca stycznia w galerii Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem można oglądać wystawę „Anioły”. Jej autorką jest niżanka Izabela Habuda. – Tematyka mojej ostatniej wystawy to „drewnioły”, czyli anioły na drewnie. To jaki anioł powstanie sugeruje mi drewno – mówi „Sztafecie” artystka.

Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem zaprasza miłośników sztuki do obejrzenia pierwszej w tym roku wystawy. W galerii można oglądać malowane na drewnie anioły. Autorką obrazów jest niżanka Izabela Habuda. Jej prace były prezentowane m.in. w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli oraz Niżańskim Centrum Historii i Tradycji.

Artystka ukończyła szkołę plastyczną na kierunku wystawiennictwo. Na co dzień zajmuje się malarstwem, muralami i sztuką użytkową.

– Tworzę na różnych powierzchniach, różnymi technikami. Jestem kreatywna i lubię niekonwencjonalne projekty – mówi Izabela Habuda. – Tematyka mojej ostatniej wystawy to „drewnioły”, czyli anioły na drewnie. Drewno to wdzięczny materiał, ma piękne słoje i można je różnie obrabiać. Wykorzystuję sęki, naturalne pęknięcia, dzięki czemu każda praca ma



FOT. CENTRUM WIKLINIARSTWA W RUDNIKU NAD SANEM

„Drewnioły” Izy Habudy można oglądać w galerii Centrum Wikliniarstwa do końca stycznia

niewypowtarzalny charakter. Maluję na różnego rodzaju

drewnie, na sośnie, brzozie, dębie, rabini akacjowej. Uwielbiam malować na zmuszanych deskach. Zanim zacznę malować, sporo czasu poświęcam na przygotowanie materiału. Wycinam w drewnie różne kształty, opalam, ręcznie szczerokuję, rzeźbię. To jaki anioł powstanie sugeruje mi drewno. Na drewnie maluję głównie farbami akrylowymi i zabezpieczam woskiem lub olejem. Wykonuję anioły różnej wielkości, stojące i wiszące.

Artystka przyznaje, że w ostatnim czasie wykonuje nie tylko „drewnioły”, ale też niebanalne obrazy inspirowane naturą. Kilka z nich znalazło się, obok drewnianych aniołów, na rudnickiej wystawie.

– Te obrazy są szczególnie wdzięcznym elementem wystroju, dodają charakteru. Moje aranżacje z mchu i plastrów drewna świetnie komponują się zarówno w klasycznych, jak i nowoczesnych wnętrzach – przyznaje.

(dag)

Z USA do Krzeszowa

Mirosław Dudek pokazał swoje prace

Mirosław Dudek z Podolszyny Ordynackiej to kolejny twórca, którego prace pokazano w Gminnym Ośrodku Kultury w Krzeszowie. Artysta, który przez lata tworzył w Stanach Zjednoczonych, po raz pierwszy pokazał swoje obrazy lokalnej społeczności.

Wernisaż twórczości Mirosława Dudka odbył się w galerii GOK w Krzeszowie w grudniu i cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Tym bardziej, że biorący w nim udział uczestniczyli w losowaniu prac artysty. Do rąk widzów trafiły nie tylko obrazy, ale też rysunki mieszkającego obecnie w Podolszynie Ordynackiej malarza.

– Artysta jest kompletnym samoukiem, malującym w różnorodnej technice, stylu i tematyce. Dorobek malarza sięga już około 500 obrazów w różnych, często imponujących

swą wielkością, formatach – mówi Malwina Szałęga, dyrektor GOK w Krzeszowie. – Mirosław Dudek to artysta o ogromnym talencie i równie dużej skromności, ale podczas wernisażu opowiedział nam trochę o swojej drodze twórczej, pełnej różnego rodzaju zwrotów akcji, które stworzyły go niezwykle wrażliwym na otaczające go piękno świata.

Dudek przez wiele lat mieszkał, pracował i tworzył w Stanach Zjednoczonych, pod okiem i nadzorem wybitnego artysty oraz przyjaciela Keitha Cartera. To właśnie w USA powstała większość jego

prac. Wystawiał swoje obrazy między innymi w znanej wśród całej Polonii Art Gallery Kafe w Wood Dale.

Obecnie Mirosław Dudek mieszka w domu rodzinnym w Podolszynie Ordynackiej, dokąd przetransportował ze Stanów Zjednoczonych dużą część swoich prac.

Jak zapowiada Malwina Szałęga, trwająca obecnie w GOK wystawa jest pierwszą, ale na pewno nie ostatnią ekspozycją dzieł autorstwa Mirosława Dudka w Galerii Gminnego Ośrodka Kultury w Krzeszowie. (dag)



FOT. GOK KRZESZÓW

Wernisaż wystawy Mirosława Dudka cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem

METAMORFOZA

PRZED

PO

Pani Marysia - 22 kg

Nic dodać, nic ująć. Jeśli chcesz zaważyć o lepsze samopoczucie, zapraszamy na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem Karoliną Wolak pod numerem



+48 669 696 770

PROJEKT ZDROWIE – POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE
www.projektzdrowie.info



Dietetyk mgr inż. Karolina Wolak

ul. Popiełuszki 6, 37-450 Stalowa Wola; e-mail: stalowawola@projektzdrowie.info

Wspaniała kobieta, która nie boi się walki – Marysia. Z Projekt Zdrowie Stalowa Wola schudła aż 22 kg!

Dzisiaj przedstawiamy Wam panią Marysię, która zaważczyła o siebie i swoje zdrowie. Dla niej nie ma rzeczy niemożliwych! To właśnie dzięki samozapraciu i wytrwałości może cieszyć się ogromnym sukcesem!

– Co skłoniło panią do podjęcia kuracji?

– Zmotywowały mnie dwie rzeczy. Po pierwsze – mój stan zdrowia. Miałam kiepskie samopoczucie, częste uczucie dyskomfortu po posiłkach i ostatecznie nieciekawe wyniki badań krwi. Podwyższony cukier i cholesterol były dla mnie wyraźnym ostrzeżeniem. A po drugie – zaczęło mnie złościć, że zaczynam kupować coraz większe ubrania i wciąż tak samo nie podoba mi się, to co widzę w lustrze.

– Jak dowiedziała się pani o Gabinetzie Projekt Zdrowie Stalowa Wola?

– Nie było to trudne, ponieważ gabinet znajduje się bardzo blisko mojego miejsca zamieszkania; mijałam go kilka razy w tygodniu. Później trochę poczytałam w Internecie o samym Projekcie Zdrowie i na początku stycznia zrealizowałam swoje postanowienie noworoczne – umówiłam się na pierwszą wizytę.

– Co motywowało panią do wytrwania na diecie?

– Na pewno małe sukcesy, choćby ten kilogram tygodniowo mniej. A ponadto cotygodniowe wizyty w gabinecie i to, że ktoś systematycznie mnie sprawdza, a przy okazji pomoże i doradzi.

– Co powiedziała pani osobom, które zmagają się z nadmiarem kilogramów i nie wierzą, że można schudnąć?

– Przede wszystkim – wszystko zależy od Was. Najważniejsze, żebyście chcieli i... nie oszukiwali, bo robicie to przede wszystkim dla siebie. Zawsze będą wzloty i upadki, bo każdy z nas jest inny. Czasem jest po prostu trudno, otoczenie nie zawsze Was zrozumie (wielokrotnie ktoś żartował, że zawsze gotuję z wagą kuchenną i jem w wyznaczonych godzinach), ale efekt końcowy jest tego wart. Spróbujcie zachęcić innych, wspólnie zmieniać nawyki, ponieważ razem jest łatwiej.

– Czy jest pani zadowolona z efektów, które udało się do tej pory pani osiągnąć?

– Na krótko po kuracji, jestem w stanie stwierdzić, że jestem zdecydowanie zadowolona. Czuję się lżej, otoczenie zauważa zmianę i szczerze gratuluje mi samozaparcia.

– Jakby pani zachęciła innych do odwiedzenia naszego Centrum Dietetycznego?

– Moje pierwsze spostrzeżenie, które przekazałabym innym to fakt, że dieta to nie głodówka. Praca ze specjalistą wyrażnie mi to uświadomiła, że można zjeść te 5 posiłków dziennie, a wszystko jest smaczne. Przepisy od pani dietetyk na fajne fit desery i smaczne owsianki zostaną ze mną już na stałe. Cotygodniowe wizyty przebiegające w miłej atmosferze, wskazówki, indywidualne podejście i wsparcie ułatwiają zmagania w walce z nadwagą. Po prostu trzeba zrobić ten pierwszy krok.



KUPIĘ STAROCIA

• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje
• dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia
• książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria
• szkło użytkowe • meble.

tel. 506 137 342

Zanim wyrzucisz do kosza, ZADZWOŃ!

Ogłoszenia
w sieci
oferta
kompleksowa
530 530 577

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Kompleksowe wykończenia wnętrz:
płytki, szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, tapetowanie, panele,
biały montaż, itp. Fachowo, faktury;
500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie:
parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15
842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio!
504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL

/1940–90/

krajowe lub zagraniczne, rozbite,
uszkodzone lub niekompletne.

517 058 013 504 046 520

znajdź przyjaciela
albo miłość

◆ Wesola kobieta, do tańca i różańca,
uprawiająca sport pozna chętnie panie i
panów o podobnych cechach, od 60+.
Tel. 786-039-240

◆ Panna w kwiecie wieku, o okrągłych
kształtach z prawem jazdy na wszystkie
kategorie i szybkim jednośladem w garażu
poszukuje mężczyzny, prawdziwego
mężczyzny, najchętniej stanu wolnego.
Napisz sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Przystojny 40 latek, pracujący, z ustabilizowaną sytuacją finansową, wysoki,
wysportowany, pragnie dzielić z kimś
swoje zainteresowania i spędzać czas
wolny. Jeśli jesteś w podobnym wieku

i też szukasz kogoś fajnego to napisz
do mnie sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Wdowa, 50+, aktualnie na rencie, z
własnym mieszkaniem szuka pana do
wspólnego spędzania czasu w tej jesieni
życia. Poznajmy się a być może stanemy
się dla siebie ważni... sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Ja mężczyzna 30+, szukam kogoś
do koleżeńskich rozmów o codziennych
sprawach i zainteresowaniach, do
podzielenia się troskami dnia codziennego.
Napisz do mnie a może polubimy się
na tyle, że stworzymy trwały związek...
sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Umieść swoje ogłoszenie w rubryce towarzyskiej, znajdź przyjaciela
i towarzysza. **Cena emisji – 10 zł brutto na dwa tygodnie.**
Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anon. mogą to zrobić,
wysyłając mail na adres sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com
lub dzwoniąc na numer tel. 15 810 94 01

Kopalnia Piasku 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewk ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Zakład pogrzebowy

PRO MORTE

Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice



Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIO WĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028



Telewizja cyfrowa StellaDTV

- cztery pakiety programów,
pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp
bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny



godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 7.01 godz. 20:00

premiera wtorek 11.01 godz. 20:00

Serwis Informacyjny

Pogoda

Fiesta Harmonica Festival 2021

koncert zespołu Gregory Trio

Kalendarium

Serwis Informacyjny

Pogoda

Motopasje

Motorynka Romet Pony 50M2

Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: televizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

KSIĘGARNIA REGIONALNA

Kazimierz Jańczyk

Lubomirscy
z Charzewic
w legendzie i prawdzie

Kazimierz Jańczyk

Lubomirscy
z Charzewic
w legendzie i prawdzie

NOWOŚĆ!

Ewa Krzyżek
Janusz Ogiński

Rességuierowie
z Niska
mity i fakty

Ewa Krzyżek
Janusz Ogiński

Rességuierowie
z Niska
mity i fakty

Książkę można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01

WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992

STALOWA WOLA

ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

działalność	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰	
i w dni wolne od pracy	15 842-54-11

ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policjny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza”	15 842-09-40, 512-939-994
Fundacji Obróćców Dzieci Nienarodzonych	15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	15 844-75-73
Stalowawolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza”, ul. Poniałowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podlesna 15, od poniedziałku do piątku 7 ⁰⁰ – 14 ⁰⁰	15 643-36-60

NISKO

ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h)	

TARNOBZEG

ALARMOWE	
Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe)	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
 Marta Świątek Justyna Dziągiew-Czerwinski
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
 (15) 30 70 360
 www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
 domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
 (budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE



Polecamy
APARTAMENTY
 w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
 Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 48m, ul. Siedlanowskiego, 3 pokojowe z balkonem, na parterze, 280.000 zł
- 49m, ul. Mickiewicza, 2 pokojowe, II piętro, 259.000 zł
- 57,6m Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe mieszkanie z balkonem, IV piętro, 255.000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę

DOMY – SPRZEDAŻ

- 136m, Góliszowiec nowy w stanie surowym, atrakcyjny projekt, działka 8,3ar, 355.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 460.000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- 211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250.000 zł
- 250m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 40m, ul. Staszica, 2 pokojowe, meblowane, I piętro, 900 zł + czynsz + media
- 60m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe, wyposażone i meblowane, z balkonem, 1200 zł + czynsz + opłaty
- 75m, komfortowe, meblowane mieszkanie, 3 pokoje, I piętro, 1500 zł + czynsz + media

PRZYMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

DOMY – WYNAJEM

- 116m, Nisko, komfortowy dom, 2 sypialnie, dla kadry kierowniczej lub rodziny, 2.500 zł + media
- 220m, ul. Energetyków, meblowane dwa piętra domu dla firm, 3 + 4 pokoje, 2 kuchnie, 400zł/os
- 250m, szeregowa w centrum miasta dla firmy lub rodziny, 2500 zł + media od lutego 2022 r.

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:

www.nieruchomosci-stw.pl

GARAŻE Blazane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
 Najniższe **CENY**
 Automatyka do bram
 Dogodne **RATY**
 Transport i montaż **GRATIS**
 15-649-82-21 18-33-44-504
 14-696-06-01 17-770-72-95
 81-440-51-08 84-539-81-91
 604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

✓ szlachety metalowe
 ✓ ogrodzenia żaluzjowe

DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
 ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**
 Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
 ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
 ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
 ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papirniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury
 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
 USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI
 CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE – RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
 WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIA KASACYJNE
 TRANSPORT I OGŁĘDZINY GRATIS
 ☎ 517 058 013 ☎ 504 046 520

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników



ceny jak w redakcjach macierzystych

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starcie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: od 0,85 zł/kg do 1,20 zł/kg. Cena na dzień 5.01.2022 r.; 666-967-390

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgę – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Prywatny gabinet psychiatryczny - wizyty domowe, lek. Radosław Leśniak, specjalista psychiatry. Nisko, ul. Paderewskiego 18, rejestracja; 604-918-658

Logopeda. Neurologopeda - Dzieci. Do-rośli; 696-145-978

SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hucie)
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu
DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
 REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....15 842 21 41, 15 813 54 75
 REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET.....15 813 58 33
 REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY.....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
 REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE.....15 813 44 55
 GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII.....15 813 55 73
 ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
 GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

ORTOPEDA DZIECIĘCY
 ■ wady stóp
 ■ zaburzenia osi kończyn
 ■ skrzywienia kręgosłupa
 ■ USG bioder u niemowląt
 ■ dolegliwości bólowe stawów
 ■ złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych
 Rejestracja: SANUS
 tel. 15 843-14-18, 603 283 595
 660 670 591

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
 o nowym numerze do rejestracji pacjentów:
516-572-556
 St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
 przyjęcia:
 8.01.; 29.01.; 12.02.; 26.02.

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2022
 lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
 ✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
 Godziny przyjęć: cały tydzień
 + sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰
 Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
 tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK
STALOWA WOLA
 7-13.01, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 500 624 121
NISKO
 7-13.01, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68
LEŻAJSK
 7-13.01, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60
TARNOBRZEG
 7-13.01, ul. Zwierzyniecka 18, tel. 15 823 61 80;
 ul. Sienkiewicza 67, tel. 15 822 59 60

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl
 • Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
 • Nista. Biuro Podróży, Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
 • Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66



Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011



Stalowcy zagraли dla Damianka

1 stycznia na sztucznej murawie w „balonie” Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej rozegrany został mecz charytatywny, w którym wystąpili byli piłkarze Stali Stalowa Wola.

pod patronatem
SZTAFETY



Czarni, stoją od lewej: Paweł Korniak, Wojciech Nieradka, Jan Cios, Juliusz Cupak, Damian Sałek, Tomasz Bartnik, Kacper Piechniak, Jaromir Wieprzecz, Tomasz Telka, Paweł Rybak, Łukasz Bajgierowicz, Daniel Kijak. U dołu, od lewej: Tomasz Trojan, Marek Majewski, Jarosław Szelest, Rafał Rędzio, Piotr Młynarczyk, Paweł Oczkowski, Artur Jarosz, Radosław Wojtas, Damian Skakuj.



Zieloni, stoją, od lewej: Marek Kusiak, Paweł Gardy, Tomasz Krupa, Grzegorz Woźniak, Tomasz Fijarczyk, Bartosz Horajewski, Marcin Iżewski, Krystian Wojtak, Mateusz Nowak, Grzegorz Słowik, Tomasz Pająk, Sławomir Adamus, Mariusz Rusak, Arkadiusz Koluch. U dołu od lewej: Krzysztof Krawczyk, Marcin Michalak, Kamil Jarosz, Edward Chmura, Krzysztof Domaradzki, Kamil Kurek, Piotr Piechniak, Mieczysław Ożóg, Tomasz Wietecha, Dariusz Bartnik, Rafał Gruszczyk.

W ubiegłym roku eks-stalowcy podzielili na dwie drużyny: Zielonych i Czarnych zagraли towarzysko dla Ochronki imienia Brata Alberta. Podczas meczu sprzedawano cegiełki w postaci koszulek oraz piłki z autografami, a całkowity dochód został przekazany podopiecznym Domu Dziecka.

W tym roku byli piłkarze „Stalówki” zagraли dla Damianka Wojtaka. Przed, w trakcie i po meczu zbierane były pieniądze na leczenie chłopczyka zmagającego się z glejakiem skrzyżowania nerwów wzrokowych i pasm wzrokowych. Damianek jest po rocznym leczeniu chemioterapią, które zakończyło się w sierpniu 2018 roku. Niestety, w grudniu 2020 roku nastąpiła regresja i konieczna była operacja zmniejszenia guza, i kolejna chemioterapia.

Damian zarejestrowany jest w Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Starszym „Kawałek Nieba” (www.kawalek-nieba.pl/damian-wojtak), na konto któ-

rej można dokonywać wpłat na leczenie chłopca.

Przed meczem piłkarze i zgromadzona widownia upamiętniła minutą ciszy zmarłego trzy dni wcześniej Wojciecha Niemca, legendarnego piłkarza „Stalówki”.

Organizatorem wydarzenia był trener piłkarski, w przeszłości bramkarz m.in. Stali Stalowa Wola, Łady Biłgoraj, Sokoła Nisko, a także młodzieżowej reprezentacji Polski – Artur Kiełarski. Głównymi sponsorami przedsięwzięcia byli: ATS, Superior Industries, Sklep Sportowy Maraton, PCPN, Sow Print, Motos, Heaven&Hell, Fryturgia, Logo Wok, SKSSW, Herosi Krzaki-Słomiana, Masarnia w Sadkowie, Wroby Tradycyjne u Sylwka – Rzeczyca Kolonia, TuttiFrutti S.C. Warzywa i Owoce Sławomir i Mariusz Kobylarz, Ludomir – Jolanta Partyka, PSP Stalowa Wola, Koło Gospodyń Miejskich Chrzewiczanki, Katarzyna i Mateusz Zybur, Zajazd Sezam, Paweł Korniak (opieka medyczna).



Spotkanie zakończyło się remisem 2:2, a po jednym голу dla Zielonych i dla Czarnych strzelił z rzutów karnych Damian Wojtak

Nie żyje Wojciech Niemiec

28 grudnia 2021 roku, po długiej, ciężkiej chorobie zmarł Wojciech Niemiec, jeden z najlepszych piłkarzy w historii Stali Stalowa Wola. Wieloletni kapitan zespołu, z którym wywalczył historyczny, pierwszy awans do I ligi w sezonie 1986/87.

Wojciech „Professor” Niemiec urodził się 21 października 1956 roku w Przemyslu. Piłkarską przygodę rozpoczynał w miejscowej Polonii. W wieku 17 lat przeszedł do występującej w najwyższej klasie rozgrywkowej Stali Mielec i dwa lata później wywalczył z nią mistrzostwo Polski (1976), i zagrał w Pucharze Europy przeciwko wielkiemu Realowi Madryt.

Młodym, utalentowanym defensywnym pomocnikiem (obrońcą stał się w „Stalówce”) szybko zainteresowała się Legia i wiosną Wojciech Niemiec został wcielony do wojska, i stał się piłkarzem warszawskiej drużyny. Pół roku później został przeniesiony do innego wojskowego klubu, Zawiszy Bydgoszcz, a sezon 1977/78 zakończył w Goplanii Inowrocław. Po odbyciu służby wojskowej wrócił do Stali Mielec. Grał tu przez pół roku. Rundę rewanżową sezonu 78/79 rozpoczął w Stali Stalowa Wola. Występował w niej przez ponad 11 lat (1979-90). Czynną piłkarską karierę zakończył w polonijnym niemieckim klubie w Hamburgu (93/94).

Po powrocie do kraju pracował w Stali z grupami dziecięcymi i młodzieżowymi oraz prowadził zespoły z niższych lig.

W swojej karierze piłkarskiej Wojciech Niemiec występował w jednej drużynie z największymi gwiazdami polskiego futbolu, m.in. z Grzegorzem Łato, Robertem Gadochą, Henrykiem Kasprczakiem, Andrzejem Szarmachem, Kazimierzem Deyną, Lesławem Ćmikiewiczem, Zygmunt Kulką. Na swoim koncie miał także występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Przemyslu. Po mszy św. w kościele Miłosierdzia Bożego, na której na organach zagrał wywodzący się ze Stalowej Woli znany krakowski kompozytor, organista i pianista, Konrad Mastylło, urna z pro-



FOT. KRZYSZTOF NOWALINSKI/FEB STAL STALOWA WOLA PSA

chami Wojciecha Niemca została złożona na Cmentarzu Głównym w Przemyslu. Zmarłemu w ostatniej drodze towarzyszyła rodzina, przyjaciele i znajomi, także koledzy z boiska, i delegacja Zakładowego Klubu Sportowego Stal Stalowa Wola, która wystawiła poczet sztandarowy.

Wojciech Niemiec miał 65 lat.



FOT. KAMIL JAROSZ

Poczet sztandarowy Zakładowego Klubu Sportowego Stal Stalowa Wola utworzyli wychowankowie Wojciecha Niemca, kiedy pracował w klubie w roli trenera, od lewej: Krystian Wojtak, Tomasz Pająk i Grzegorz Woźniak

REKLAMA

DILAB
DIAGNOSTYKA MEDYCZNA

STALOWA WOLA - Al. Jana Pawła II 13 - tel. 15 642 70 79, 15 642 70 47, 694 358 892 - ul. Okulickiego 84; tel. 504 339 977	NISKO - ul. Sandomierska 18B - tel. 15 841 66 24 - ul. Wolności 8A - tel. 15 841 43 38
---	---

Wykonujemy badania COVID-19:
■ testy antygenowe (wynik w 15 min) ■ testy RT-PCR (wynik tego samego dnia)

REKLAMA

ATS
Leichtmetallräder



Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny



Starostwo Powiatowe i Rada
Powiatu Stalowowolskiego



Huta
Stalowa
Wola SA



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Posel na Sejm RP
Wiceminister Infrastruktury
Rafał Weber

Startujemy! Po raz 50!

Rozpoczynamy jubileuszowy 50. Plebiscyt „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2021. To jeden z najstarszych plebiscytów w regionie.

Podobnie jak w latach poprzednich, wybierzemy także trójkę Najlepszych Masterów, Trenera Roku i Talent Roku 2021 (w tegorocznej edycji o ten tytuł rywalizować będą zawodnicy i zawodniczki urodzeni w roku 2016).

Wśród naszych kandydatów do zwycięstwa w głównej kategorii plebiscytu, znaleźli się medaliści mistrzostw Polski, uczestnicy najważniejszych imprez międzynarodowych i krajowych – w tym także tacy, którzy reprezentują inne ośrodki, kluby z innych miast, ale są mieszkańcami Stalowej Woli. Tutaj mieszkają, uczą się lub pracują oraz piłkarze i koszykarze – reprezentanci najbardziej popularnych dyscyplin. Bezwzględny warunkiem dla wszystkich było reprezentowanie Stalowej Woli przez co najmniej pół roku.

Od Zwierzka do Cetnarskiej

Pierwszy plebiscyt został zorganizowany w 1970 roku. Pomysłodawcą był działacz sportowy ZKS Stal Stalowa Wola, korespondent „Socjalistycznego Tempa” – zakładowej gazety Huty Stalowa Wola i kronikarz sportu stalowowolskiego, a pierwszym zwycięzcą został tenisista stołowy 22-letni Zygmunt Zwierzyk, który kilka miesięcy wcześniej dołączył do I-ligowej drużyny Stali Stalowa Wola z Broni Radom. Było to zwycięstwo dość niespodziewane, ponieważ „królem” sportowej Stalowej Woli był w tamtym czasie bokser Lucjan Trela.

Drugie miejsce w pierwszym plebiscycie zajął bokser Roman Gotfryd, a trzecie koszykarka Halina Wyka. Kilka lat później obydwie stawali na podium mistrzostw Europy i świata. Gotfryd wywalczył wicemistrzostwo Starego Kontynentu w 1977 i „brąz” mistrzostw świata w 1978 r. reprezentując Wisłokę Dębica, a urodzona w Rudniku nad Sanem Halina Wyka dwukrotnie z reprezentacją Polski, której była kapitanem, zdobywała wicemistrzostwo Europy (1980 i 1981).



Tak wyglądało wręczenie nagród laureatom ostatniego plebiscytu. „Ceremonia” odbyła się pod dachem namiotu pneumatycznego PCPN. Od lewej: Krzysztof Faraś, Weronika Filip, Małgorzata Cetnarska, Katarzyna Oleśkiewicz-Szuba i Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli – główny patron plebiscytu

Ostatni plebiscyt wygrała chodziarka Katolickiego Klubu Sportowego Victoria Stalowa Wola Małgorzata Cetnarska, która powtórzyła swój sukces z roku 2019. Wicemistrzyni Polski seniorek w chodzie na 5 km z roku 2019 oraz dwukrotna młodzieżowa mistrzyni Polski (U-23) na 20 km i 3 km w hali wyprzedziła akrobatkę Piramidy Rzeszów, wicemistrzynię Polski w dwójce mieszanej w kategorii wiekowej 13-19 lat, Weronikę Filip oraz wicemistrzynię Europy w bikini-fitness, Katarzynę Oleśkiewicz-Szuba.

Dwie królowe: Ewa i Dana

Pięć razy pierwsze miejsce w plebiscycie zajmowały panie: tenisistka Ewa Żerdecka i biegaczka Danuta Cieślak z d. Urbanik.

Żerdecka triumfowała pod rząd w latach 1984-1988. Do tej pory jest najbardziej utytułowaną zawodniczką w historii stalowowolskiego tenisa. Pierwszym jej trenerem był Ryszard Sidor, a później prowadził ją Bogdan Gajewski. To z nim odnosiła największe sukcesy. Jest wielokrotną mistrzynią Polski młodzieżek, kadetek i junierek w grze pojedynczej, deblowej i mieszanej. Była też najmocniejszym punktem Stali w rozgrywkach ligowych. W 1986 roku awansowała z drużyną do I ligi, a indywidualnie wywalczyła w tym samym roku

dwa złote medale – w singlu i w deblu – w mistrzostwach Polski w Katowicach. Reprezentowała Polskę m.in. w Pucharze Federacji (kobiety odpowiednik Pucharu Davisa) i Pucharze Soibault (odpowiednik Pucharu Galea) oraz turniejach WTA. W 1989 r. wyjechała do Niemiec, gdzie przygodę z tenisem kontynuowała w roli trenera.

Danuta Urbanik wygrywała plebiscyt pod rząd w latach 2006-2008 oraz w latach 2016-2017. Ostatni raz pod nazwiskiem męża – Cieślak.

Biegaczka Victorii jest multimedalistką mistrzostw Polski w kategoriach młodzieżowych w biegach na średnich dystansach: 400, 800 i 1500 m, a także w biegach przełajowych na 2 i 3 km. Pierwszy raz na podium mistrzostw Polski stanęła w roku 2005 (brąz na 1000 m junierek w HMP). W grudniu 2007 roku zdobyła młodzieżowe wicemistrzostwo Europy w biegu przełajowym na 4,2 km w hiszpańskim Toro. W roku 2011 była piątą w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w czeskiej Ostrawie, a w 2016 zajęła dziewiąte miejsce w mistrzostwach świata w hali w amerykańskim Portland w biegu na 1500 m. W tym samym roku reprezentowała Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro.

Lekkoatleci daleko z przodu

Najczęściej nasz plebiscyt wygrywali lekkoatleci – 15 razy. Poza wspomnianą już

Kupony, SMS-y i głosowanie w Internecie

W tym roku głosowanie odbywać będzie się w gazecie, Internecie i w telefonie. Kupony, które będziemy drukować do końca lutego należy składać w siedzibie redakcji w budynku dyrekcji PKS w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter) lub wysłać pocztą na adres redakcji: Wydawnictwo „Sztafeta” Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kuponu decyduje data stempla pocztowego).

Uwaga!!! Kupony są ważne tylko przez 5 kolejnych dni i gdy są wypełnione w całości, czyli należy wskazać 10 Najpopularniejszych Sportowców, 3 Mastersów i po 1 Talencie i Trenerze.

Od dzisiaj sylwetki kandydatów są także na www.sztafeta.pl. Tam znajdziecie też informacje, jak należy głosować SMS-ami. 28 lutego zamkną plebiscyt.

Danutą Urbanik-Cieślak zwycięzcami byli: skoczkini wżwyz Jolanta Komsa (1983), biegaczka Grażyna Penc (1993), maratończyk Leszek Beblo (1995, 1996), chodziez Rafał Dyś (2002), biegaczka Joanna Jóźwik (2010), młociarze: Bartłomiej Stój (2015) i Paweł Kolano (2018) i chodziarka Małgorzata Cetnarska (2019, 2020).

Dla piłkarzy plebiscytowe fanfary zagrały 8 razy. Pierwszym ich „słuchaczem” był pomocnik „Stalówki”, Leszek Szarek, zwycięzca z roku 1979. Kolejnymi byli bramkarze: Eugeniusz Cebrat (1989) i Artur Sejdu (1994), pomocnik Mieczysław Ożóg (1997, 1998) i ponownie bramkarze: Maciej Nalepa (2000) i Tomasz Wietecha (2013 i 2014).

Na trzeciej pozycji w „drużynowym” rankingu są koszykarze. Wygrali plebiscyt siedmiokrotnie. Pierwszym był Roman Prawica (1991), następnym Stanisław Szewdo (1992), a później Marcin Rzegocki (1999 i 2003), Jacek Jagódka (2001), ponownie Roman Prawica (2005) i Paweł Pydych (2004).

Pięć zwycięstw odnieśli bokserzy: Lucjan Trela (1970, 1971, 1975), Roman Gotfryd (1974), Henryk Janowski (1976) i wymieniona już wcześniej tenisistka Ewa Żerdecka, a trzy razy wygrywał szybownik Stanisław Kluk (1972, 1977, 1978). Dwie wygrane zanotował pingpongista Zygmunt Zwierzyk (1969) karateka Jakub Orzechowski (2009, 2011), a po jednym: koszykarka Małgorzata Niemiec (1980), pilot balonowy Witold Wawłowski (1990), pływak Michał Skrok (2012).

REKLAMA


**SKŁAD KRUSZYW
FHU SKRZYPEK**
www.skladkruszyw.eu

REKLAMA


**ELEKTROCIĘPŁOWNIA
STALOWA WOLA
SPÓŁKA AKCYJNA**

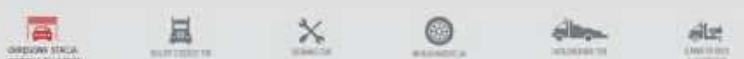
REKLAMA


**ŠKODA
PHU EDWARD BUŁAWA**

REKLAMA


**Akrobatyka
Sportowa**
Zapraszamy
dzieci i młodzież
w wieku 5-17 lat
Miejsce zajęć:
Stalowa Wola lub Tarnobrzeg
lub Janów Lubelski
Zapisy ☎ 535 203 375

REKLAMA


**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**
**SKORZYSTAJ KUPON NA 25 ZŁOTYCH
I ODBIERZ** na myjnię, paliwo na stacji RIA,
zakup części, serwis TIR i busów
Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakuwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.
STALOWA WOLA | ul. COP 3 | ☎ 606 891 578
Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2021



Artur Brzozowski – brązowy medalista mistrzostw Polski w chodzie na 20 km. Reprezentant Polski. Dwunasty zawodnik Igrzysk Olimpijskich w Tokio w chodzie na 50 km.



Jacek Buczek – koszykarz, rozgrywający i kapitan występujący w III lidze małopolskiej Stali Stalowa Wola



Małgorzata Cetnarska – lekkoatletka Victorii Stalowa Wola. Piąta zawodniczka mistrzostw Polski seniorek w chodzie na 5 km i szósta na 20 km.



Radosław Czernik – zawodnik Fight Sport Stalowa Wola. Mistrz Polski juniorów w BJJ w wadze do 69 kg. Zwycięzca Grand Prix BJJ. Trzeci zawodnik MPJ w BJJ w formule No Gi.



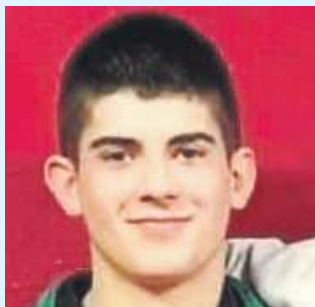
Aleksander Drobot – piłkarz III-ligowej Stali Stalowa Wola, występujący najczęściej na pozycji skrajnego pomocnika.



Wojciech Drzymała – brązowy medalista mistrzostw Polski w klasie F3B i w lataniu na zbroczu modelami F3F. Drugie miejsce w Pucharze Polski w F3F. Członek kadry narodowej.



Dawid Mordka/Iga Bober – Mistrzowie otwartych mistrzostw Małopolski i zdobywcy III miejsca w Polish Open Championships Word Dance Council. Zwycięzcy ogólnopolskich turniejów tanecznych i Grand Prix Polski PTT.



Arsen Naslyan – zawodnik FightSport Stalowa Wola. Mistrz Polski w formule ADCC (formuła walki, w której rywalizują przedstawiciele różnych sportów walki opartych na chwytach).



Katarzyna Oleśkiewicz-Szuba – zwyciężczyni prestiżowych zawodów kulturowych Arnold Classic Europe w bikini fitness do 164 cm, mistrzyni Wielkopolski i zwyciężczyni Pucharu Polski. 10 zawodniczka mistrzostw świata w Hiszpanii.



Maciej Paterski – kolarz Voster ATS. Złoty medalista szosowych mistrzostw Polski, zwycięzca klasyfikacji górskiej w Tour de Hongrie oraz Turul Romaniei (oba UCI 2.1).



Wiktor Stępniewski – piłkarz III-ligowej Stali Stalowa Wola, występujący najczęściej na pozycji defensywnego pomocnika.



Patryk Stosz – kolarz Voster ATS. W roku 2021 odniósł 7 zwycięstw etapowych m.in. w wyścigach Belgrade-Banja Luka, Turul Romaniei, „Solidarność” i Olimpijczyków i Circuit des Ardennes. 12 razy stawał na podium wyścigów rangi UCI.

Najlepszy Master 2021 roku



Arkadiusz Berwecki – pływak Motyla MOSiR. Mistrz Polski na 100 m stylem dowolnym, motylkowym i zmiennym i na 200 zmiennym, wicemistrz na 50 m „kraulem” i „delfinem” w kat. wiekowej 50-54 l.



Mirosław Borówka – siatkarz, środkowy drużyny amatorskiej drużyny WP-Transfer, w której występuje od pierwszej edycji SWVA



Śp. Bogdan Dziuba – reprezentant SKB Stalowa Wola. Halowy mistrz Polski w biegach na 800 i 3000 m w kategorii wiekowej M-35 (2:07,09)



Jacek Garbacik – reprezentant SKB Stalowa Wola. Zwycięzca zawodów triathlonowych m.in. w Chotowej, Radłowie, Rzeszowie, Sandomierzu, Serocku. Zdobywca drugiego miejsca w Triathlon Poreć (Chorwacja) i w Koninie.



Stanisław Łańcucki – reprezentant SKB Stalowa Wola. Halowy mistrz Polski Mastersów w biegu na 3000 m i brązowy medalista w biegu na 800 m w kat. wiekowej M-60.



Marcin Nowak – reprezentant SKB Stalowa Wola. Cztery zawodnik Halowych Mistrzostw Polski Mastersów w biegu na 800 m i dziewiąty w biegu na 3000 m w kat. M-35

Talent Roku 2021



Maksymilian Bar – koszykarz GSM Kuźnia Stalowa Wola. Silny skrzydłowy był najlepszym strzelcem drużyny kadetów w ubiegłym sezonie. Powołany do kadry wojewódzkiej.



Aleksandra Bednarz – lekkoatletka Victorii Stalowa Wola. Trzecia zawodniczka mistrzostw Polski Młodziczek w rzucie młotem.



Jakub Bemberek – lekkoatleta Victorii Stalowa Wola. Brązowy medalista mistrzostw Polski Młodzików w biegu na 300 m.



Julia Budziło – siatkarka Vegi MOSiR Stalowa Wola. Kapitan zespołu juniorek młodszych. Reprezentantka Podkarpacia



Igor Hrynyszyn – pływak Motyla MOSiR. Piąty zawodnik finału B zimowych mistrzostw Polski w wyścigu na 50 m stylem klasycznym



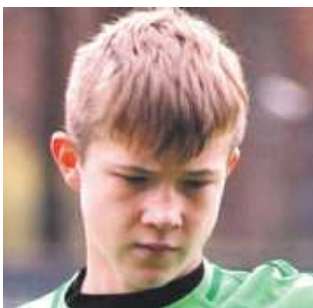
Wiktor Krasowski – zawodnik Fight Sport Stalowa Wola. Zdobywca I miejsca w Pucharze Polski Ju-Jitsu w Borzęcinie i drugiego miejsca w Pucharze Polski Combat Ju-Jitsu w Mielcu.



Maksym Nowak – pływak Motyla MOSiR, siódmy zawodnik finału B zimowych mistrzostw Polski w wyścigu na 200 m stylem grzbietowym



Maciej Paterek – koszykarz Stali Stalowa Wola, rozgrywający i najlepszy strzelec zespołu U-17. Reprezentant województwa podkarpackiego.



Wiktor Pioterczak – piłkarz Stali Stalowa Wola. Reprezentant Polski U-16. W debiucie zdobył bramkę w zwycięskim meczu z Litwą.



Natalia Pydych – piłkarka Stali Stalowa Wola. Bramkarka drużyny trampkarzy młodszych, reprezentantka kadry wojewódzkiej do lat 15.



Oliwia Tutka – zawodniczka Fight Sport Stalowa Wola. Zdobywczyni I miejsca w Pucharze Polski BJJ w Gi. Zwyciężczyni IV Otwartych Mistrzostw Śląska w No Gi.



Sofia Wydra – lekkoatletka Victorii Stalowa Wola. Wicemistrzyni Polski Młodziczek w rzucie oszczepem (500 g)



Krzysztof Faraś – kierowca wyścigowy, uczestnik Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski i prestiżowego Rajdu Retro Carpathia 2022



Weronika Filip – brązowa medalistka Mistrzostw Polski Seniorów w akrobatyce sportowej w dwójce żeńskiej wspólnie z Alicją Sokołowską. Członkini kadry narodowej.



Szymon Jopek – piłkarz III-ligowej Stali Stalowa Wola. Kluczowa postać drużyny w poprzednim i obecnym sezonie. Od lata tego roku kapitan zespołu.



Włodimir Khorolskyj – piłkarz III-ligowej Stali Stalowa Wola, najczęściej występujący na pozycji środkowego obrońcy.



Roksana Lechoszcz – bokserka Stali Stalowa Wola Boxing Team. Wicemistrzyni Polski Seniorów w wadze do 63 kg i młodzieżowa wicemistrzyni Polski w wadze do 66 kg.



Szymon Magdziak – koszykarz CSM Kuźnia Stalowa Wola (juniorzy U-19) oraz III-ligowej Stali Stalowa Wola, występujący na pozycji rzucającego.



Dominika Szymańska – lekkoatletka Sparty Stalowa Wola. Trzecia zawodniczka mistrzostw Polski w biegach na krótkim dystansie (3,2 km).



Damian Tabor – koszykarz III-ligowej Stali Stalowa Wola. Lider zespołu, najsukceszniejszy zawodnik trwającego sezonu 2021/22.



Patryk Tylus – oszczepnik Victorii Stalowa Wola. Brązowy medalista mistrzostw Polski juniorów do lat 18 w rzucie oszczepem 700 g.



Alan Witas – młociarz Sparty Stalowa Wola, mistrz Polski juniorów do lat 18 w rzucie młotem. Reprezentant Polski.



Tobiasz Zarzeczny – bokser Stali Stalowa Wola Boxing Team. Złoty medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w kategorii wagowej do 70 kg.



Judyta Zwolińska – lekkoatletka Victorii. Czwarta zawodniczka mistrzostw Polski do lat 20 w biegu na 200 m. Reprezentantka Polski w mistrzostwach Europy w Tallinie na 200 m (21. miejsce).



Krzysztof Parma – kolarz zawodowej grupy Voster ATS. Złoty medalista Górskich Mistrzostw Polski Policji.



Maria Petecka – pływaczka Motyla MOSiR. Mistrzyni Polski na 50 m „kraulem”. Wicemistrzyni na 100 i 200 m „żabką” i 200 m zmiennym oraz brązowa medalistka na 50 klasycznym i 100 m zmiennym.



Małgorzata Siembida – biegaczka SKB Stalowa Wola. Wicemistrzyni Polski w kat. wiekowej 40 lat w biegu ulicznym na 10 km podczas 12. Festiwalu Biegowego w Piwnicznej-Zdroju



Barbara Skrzypczak – reprezentantka SKB Stalowa Wola. Dwukrotna halowa wicemistrzyni Polski Osób Niesłyszących i brązowa medalistka w biegach na 1500 i 800 m. Brązowa medalistka letnich MP w biegu na 3000 m i czwarta na 1500 m



Adam Szymański – reprezentant SKB Stalowa Wola, srebrny medalista Halowych Mistrzostw Polski w biegach na 800 i 3000 m, zwycięzca 7. Cracovia Półmaratonu Królewskiego w kat. M-70.



Justyna Zaorska – reprezentantka SKB Stalowa Wola. Złota medalistka Mistrzostw Polski Lekarzy w biegu na 10 000 m w kategorii K-45.

Trener Roku 2021



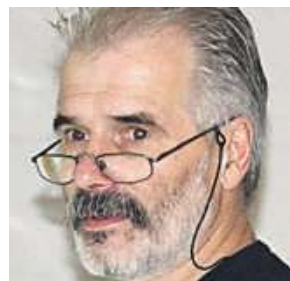
Stanisław Anioł (lekkoatletyka, Victoria)



Mirosław Barszcz (lekkoatletyka, Victoria)



Paweł Drapała (lekkoatletyka, Sparta)



Aleksander Gajda (pływanie, Motyl MOSiR)



Sebastian Janiec (piłka nożna, Aquila-Stal)



Monika Kłosowska (lekkoatletyka, Victoria)



Paweł Kunysz
(BBJ, Sport Fight Stalowa Wola),



Jacek Łyp
(lekkoatletyka, Stal),



Bogdan Pamuła
(koszykówka, Stal)



Włodzimierz Pikulski
(tenis, MKT Stalowa Wola)



Roman Prawica
(koszykówka, CSM Kuźnia)



Rafał Toporowski (boks,
Stal Stalowa Wola Boxing Team)

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009;
sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Portal www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY

**Baran (21.03–20.04)**

Nie pozwól się poganiać. W domu dużo odpoczywaj, nie zabieraj się do wielkiego przezebrowania czy remontu. Poproś bliskich o pomoc, zamiast samemu wszystkiego pilnować i szargać sobie nerwy. Single będą lśnić, ale ostrożnie z flirtami w pracy.

**Byk (21.04–20.05)**

Nastał czas sprzyjający flirtom u singli i gorącym wyznaniom u zaobraczkowanych. Nawet jeśli masz mnóstwo obowiązków, to znajdź czas na randkę lub pikantne esemesy. Nowy Rok sprzyja układaniu ambitnych postanowień. Podejmij mądre decyzje, a potem poświęć czas na karnawałowe imprezy w dużym gronie.

**Bliźnięta (21.05–21.06)**

Nie nakręcaj się – partner Cię nie zdradza, ma tylko masę pracy. Dlatego zadбай o bardziej życzliwą atmosferę między wami i przyrządzaj jego ulubione potrawy. Nie zaniedbuj swoich obowiązków, bo inaczej znowu będziesz miał zaległości. Lepiej przełam się i weź do pracy!

**Rak (22.06–22.07)**

Warto na spokojnie zastanowić się, jak i z kim chciałbyś pracować, ile chciałbyś zarabiać. Ustal priorytety na nowy rok. Uważaj bo ktoś o złych intencjach zechce Cię na coś naciągnąć. Zamiast poświęcać się dla innych, idź na spacer lub na łyżwy.

**Lew (23.07–22.08)**

Pozbądź się starych gratów, zmierz zastawy albo pościel, żeby było piękniej i wygodniej. Najlepiej oddaj komuś niemodne rzeczy, zwłaszcza jeśli upychasz je kolanem w pawlaczu. Przy okazji może znajdziesz coś, o czym zapomniałeś. Zaczynaj uprawiać sport. Dzięki temu przestaniesz się wszystkim spinać.

**Panna (23.08–22.09)**

Czeka Cię udany początek roku. Czegoś nowego się nauczysz, szybko porządkujesz zaległe sprawy. Warto częściej wychodzić na spotkania z klientami i załatwiać sprawy poza firmą. Będziesz bardzo ciekawa świata i tego, co się dzieje akurat tam, gdzie Cię nie ma.

**Waga (23.09–22.10)**

Nie łącz miłości z interesami, bo ściągiesz na siebie kłopoty. Nie słuchaj cudzego narzekania, bo to Cię osłabi. Poczujesz się odpowiedzialna za los rodziny, dalszych krewnych, a nawet sąsiadów. Pomagaj i doradź, ale nie wyręczaj ludzi.

**Skorpion (23.10–21.11)**

Niczego nie odkładaj na później, bo nastał dobry czas aby rozkręcić karierę. Walcz o swoje sprawy, zamiast czekać i myśleć, a w tym czasie konkurencja stanie się jeszcze silniejsza i wpadnie na lepsze pomysły. Będziesz dobrze zorganizowana i przebojowa.

**Strzelec (22.11–21.12)**

Spodziewaj się ciekawszych zadań do wykonania, ale myśl głównie o finansach, a nie o zaspokajaniu ambicji. To znakomity czas, by zaważyć o podwyżkę. Znajdź ujęcie dla rozprężającej Cię energii i odpoczywaj aktywnie, bo inaczej bliskim trudno będzie za Tobą nadążyć.

**Koziorożec (22.12–19.01)**

Zmienisz poglądy na życie rodzinne, zaczniesz bronić prawa do tego, by mieć wolny czas. Ależ się bliscy zdziwią, że sami będą musieli coś ugotować albo uprać! W pracy postaraj się zrobić coś dobrego dla kolegów, a dzięki drobnej uprzejmości staniesz się lubiany.

**Wodnik (21.01–18.02)**

Pieniądze są ważne, ale nie możesz ciągle o nich myśleć i się stresować. W pracy odniesiesz spore sukcesy, nie bierz jednak do domu papierkowej roboty. Tam się odpoczywa i spędza się czas z bliskimi. Jeśli szukasz lepszej pracy, to wysyłaj teraz oferty i przypomnij o sobie znajomym.

**Ryby (19.02–20.03)**

Pogaduszki z kolegami i koleżankami poprawią Ci nastrój. Odpoczywaj i wysypiaj się, zamiast brać się do przezebrowania czy większego remontu. Możesz co najwyżej poszukać teraz inspiracji w pismach wnętrzarskich.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Beata Studio kosmetyczne, Stalowa Wola, ul. KEN 13, tel. 15 844 42 07.**

Poziomo: 2 – samobójca z „Iliady”, 4 – główna tętnica, 8 – Max, 1903-72, pisarz hiszpański, 10 – Biblijny mędrzec ze Wschodu, 11 – przyrząd kreślarski, 12 – wędkarska przynęta z lśniącego metalu, 13 – film Wojciecha Jerzego Hasa, 14 – żeglarz z arabskich baśni, 15 – mknie szosą, 17 – ofensywa formacja piłkarska, 19 – „serowe” miasto w Holandii, 20 – zakazany temat, 21 – mocny w rękę, 23 – muzyka improwizowana, 25 – najwybitniejszy mówca rzymski, 28 – Frederick, współnik Rollsa, 29 – Kwiatkowska, grała w „Czterdziestolatku”, 31 – w parze z obcianką, 32 – stosowany na plamy, 33 – to i ..., 34 – żołnierska zieleni, 35 – bawi cyrkową publiczność

Pionowo: 1 – jeden u dromadera, 2 – nalewka na ziołach, piołunówka, 3 – uzupełnienie umowy, 5 – Dahl i Amundsen, 6 – chroni przed nieszczęściami, 7 – strzełał do Jana Pawła II, 9 – autor powieści „Jeździec bez głowy”, 15 – solenizantka z 23 XI (listopada), 16 – głęboka, wzburzona woda, 17 – góry w Azji Środkowej na terytorium Rosji, Chin i Mongolii, 18 – trzyma go w rękach św. Piotr, 22 – w zębie wypełniany plombą, 24 – zmywacz do paznokci, 25 – zaleta lub wada, 26 – w gazie ziemnym, 27 – wielkie afrykańskie jezioro, 28 – klub piłkarski z Madrytu, 30 – przeszywa strzałą zakochanych

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 51: Jak ty komu tak on tobie. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS** wygrał **Krzysztof Urbaniec** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 11 stycznia.

– Wczoraj w nocy ogarnęła mnie ciemność, przygębienie i brak sensu życia. Pomogło gdy wstałem i zobaczyłem światełko, które dało mi mobilizację do kolejnych kroków...
– To świetnie!
– Czy ja wiem? Światełko było w lodówce...

* * *

Rodzice usypiają rozkapryszony małe dziecko.
– A może mu coś zaśpiewam – proponuje żona.
– Nie, kochanie, spróbujmy po dobroci.

* * *

Wstaje rano baca, wychodzi z chaty, przeciąga się i mówi:
– Oooo, jaki piękny mam dzisiaj dzień!

A echo z przyzwyczajenia:
– ...rwa mać, mać, mać...

* * *

Fabryka. Do szatni wpada dyrektor:

– Kto wczoraj pił?! – pyta.

Grobowo cisza, w pewnej chwili Janek mówi:

– Ja piłem.

– To się zbieraj, idziemy na klina.

A reszta do roboty!



Na lekcji matematyki wściekła nauczycielka przepytuje uczniów:
– Kowalski, podaj przykład liczby dwucyfrowej!

– Trzydzieści jeden...

– Tak!? A czemu nie trzynaście!?

Siadaj! Pała! Nowak, twoja kolej, podaj przykład dwucyfrowej liczby!

– Czterdzieści pięć...

– A czemu nie pięćdziesiąt cztery!? Siadaj, pała! Rabinowicz teraz ty!

– Dwadzieścia dwa.

– Tak!? A czemu nie... Ehh, Rabinowicz, ty i te twoje żydowskie żarty. Siadaj, dostateczny!

* * *

– Gdzieś był? – pyta żona męża.

– Na weselu kumpla, schłaliśmy się jak baki, nie wyobrażasz sobie nawet jak popiliśmy.

– Czemu sobie nie wyobrażam?

– A wyobrażasz sobie?

– Widząc cię w tej sukni ślubnej? Taaak...

* * *

Trochę martwiłem się podjeżdżając pod warsztat samochodowy, że mechanik okaże się kolejnym naciągaczem. Z ulgą przyjąłem wiadomość, że mój samochód wymaga tylko wymiany płynu do kierunkowskazy.



RYS. TADEUSZ KROTOS

Marian T. Karaś

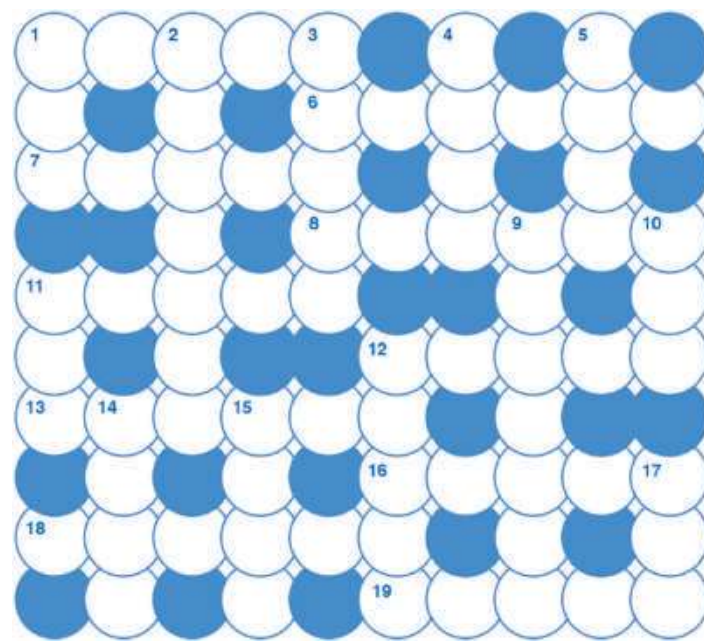
Aforyzmy

Niektórzy przekonują się, że bezdusność nie popłaca, dopiero podczas reanimacji

Będąc na najlepszej drodze, upewnij się, że nie jest to droga donikąd

Tylko ateista nie zaprzeda duszy diabłu

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery G, L, R. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli.**



Poziomo: 1 – coś pięknego, 6 – zatoka odcięta od morza, 7 – śpiewający Bryan, 8 – wrażliwy na piękno, 11 – koń pociągowy z Belgii, 12 – królestwo straganiarzy, 13 – drzewo z kolcami, 16 – jelonek z bajki, 18 – znak pieczęci, 19 – i Lennox, i Leibovitz.

Pionowo: 1 – amerykański urząd do spraw wywiadu, 2 – stan apatii, przygębienia, 3 – filmowy duński gangster, 4 – krzyżówkowy kamień, 5 – gapl się w niego sroka, 9 – na przykład matura, 10 – angielska jednostka powierzchni, 11 – albańska chusta, 12 – zrobiona z piasku, 14 – część filmu, 15 – model samochodu marki Renault, 17 – przydomek Eisenhowera.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalawawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.